

Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK **2'98⁽¹⁷⁾**

**CENTRUM DORADZTWA
I EDUKACJI W ROLNICTWIE**

Wydawca:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu,
ul. Winogrody 63

Zespół redakcyjny:

A.P. Wiatrak (redaktor naczelny),
J. Kania, E. Kmita, W. Kujawiński, E. Matuszak,
A. Swulińska-Katulska, Z. Szalczyk,
D. Pruss Głowacka (sekretarz redakcji)

Druk:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrody 63
tel: (0-61) 823 20 81, 820-19-71, fax 820-19-71

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmanska

Nakład: 800 egz.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

BOGDAN M. WAWRZYNIAK: Przesłanki systemu doradztwa rolniczego.....	5
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Uzyskiwanie nadefektów uczenia się w procesie doradczym podczas edukacji oraz samoedukacji rolników	13
JANUSZ HELLER: Regionalizacja produkcji rolniczej w Polsce	24
BOGDAN KLEPACKI, BARBARA GOŁĘBIEWSKA: Zróżnicowanie technologii produkcji ważniejszych zbóż w Polsce	35
LECH OSTROWSKI: Rynkowy i nierynkowy obrót ziemią w 1997 r.	45
URSZULA GOZDALIK: Nowe tendencje w scalaniu gruntów.....	57
ADAM WASILEWSKI: Zróżnicowanie sytuacji finansowej gmin miejsko-wiejskich i wiejskich w 1996 r.....	69
DOROTA CZYKIER-WIERZBA: Problemy tworzenia trójszczeblowej struktury banków spółdzielczych	81
JANUSZ LEWANDOWSKI: System kredytowy i funkcjonowanie gospodarstw rodzinnych korzystających z kredytów preferencyjnych	94
MAŁGORZATA ŁAWICKA, JÓZEF NIEMCZYK: Znaczenie programu Leader (na przykładzie Irlandii).....	108

Z PRACY DORADCZEJ

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA, JOLANTA PRZYTUŁA: Kluby zdrowego stylu życia	120
MIROSŁAW P. POLAK, EUGENIUSZ POLAK: Wykorzystanie Internetu w doradztwie rolniczym.....	124

INFORMACJE

JACEK CHOTKOWSKI: Krajowe Dni Ziemiaka - nowa forma działalności upowszechnieniowej	129
MARIA DANILKIEWICZ: Przyrodnicze warunki agroturystyki na przykładzie gminy Sarnaki w województwie bielskopodlaskim.....	134
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	143

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

BOGDAN M. WAWRZYŃIAK: Premises of agricultural extension service system	5
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Obtainment of over-effects learning in advisory process during farmers education and self-education	13
JANUSZ HELLER: Regionalization of agricultural production in Poland	24
BOGDAN KLEPACKI, BARBARA GOŁĘBIEWSKA: The production technology differentiation of more important cereals in Poland	35
LECH OSTROWSKI: Market and non-market ground turnover in 1997	45
URSZULA GOZDALIK: The new tendencies in land consolidation process	57
ADAM WASILEWSKI: The financial situation differentiation of urban-rural and rural gminas in 1996	69
DOROTA CZYKIER-WIERZBA: The problems of co-operative bank tree-level structure creation	81
JANUSZ LEWANDOWSKI: The credit system and functioning of the family farms using preferential credits	94
MAŁGORZATA ŁAWICKA, JÓZEF NIEMCZYK: Meaning of a programme named Leader (on the example of Ireland)	108

FROM EXTENSION SERVICE WORK

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA, JOLANTA PRZYTUŁA: Clubs of a healthy life style	120
MIROSŁAW P. POLAK, EUGENIUSZ POLAK: The use of Internet in agricultural extension service	124

INFORMATION

JACEK CHOTKOWSKI: Domestic Potato Days - a new form of dissemination activity	129
MARIA DANILKIEWICZ: The natural agrotourism conditions on example of Sarnaki gmina in Biała Podlaska voivodeship	134
PUBLISHING NEWS	143

ARTYKUŁY

BOGDAN M. WAWRZYNIAK
*Akademia Techniczno-Rolnicza
w Bydgoszczy*

PRZESŁANKI SYSTEMU DORADZTWA ROLNICZEGO

1. Uwagi wstępne

W większości krajów zachodnich doradztwo rolnicze ujęte jest w odpowiedni system, który wspomagany bywa krajowym ustawodawstwem. Pozwala to na zachowanie trwałości instytucji doradczych i ujawnienie przydatności wobec szybkich przemian zachodzących w rolnictwie. Jako wzór takich zachowań wielu autorów przytacza ustawę Smitha-Levera z 1914 r. (USA), która obowiązuje już ponad 80 lat i stale wykazuje swoją użyteczność. Obok bowiem profesjonalnych doradców w program wpisani są liderzy - ochotnicy, którzy czynią system drożym i skutecznym, zapewniają przy tym przepływ informacji od farmerów, poprzez doradztwo do nauki i odwrotnie.

Polska jest chyba jedynym krajem, w którym zbyt często dokonywano eksperymentów na doradztwie rolniczym, przy czym robiono to ze stałą częstotliwością i regularnością. W ciągu minionych 50 lat przeprowadzono 7 generalnych restrukturyzacji służb doradczych, nie wspominając o drobnych korektach, co oznacza, że zmiany zachodziły z tempem co 7,1 lat. Omówienie wszystkich etapów rozwoju służby doradczej przekracza ramy tego opracowania. Wystarczy przypomnieć tylko lata ostatnie⁽¹⁾.

Na początku lat 80-tych mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem „przeorganizowania instytucji”, gdzie liczba nowo przyjętej służby rolnej z gmin, w wysokości 8,5 tys. osób, w znacznej mierze przewyższała liczbę dotychczas zatrudnionych doradców (5,5 tys. osób) w WOPR. W ten sposób do doradztwa rolniczego

(1) B. Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze. Cz. I: Rozwój służby rolnej i doradczej w Polsce. WTN, Włocławek 1991.

trafiła pewna grupa przypadkowych osób, które nie identyfikowały się z doradztwem, lecz nastawione były raczej na usługi administracyjne. Osoby te podważyły prestiż i autorytet doradcy, jaki zdobyli fachowcy jeszcze w ramach rolniczych rejonowych zakładów doświadczalnych (RRZD), aby z powodzeniem kontynuować pracę w powstałych w 1975 r. wojewódzkich ośrodkach postępu rolniczego (WOPR).

Istota zjawiska „przeorganizowania instytucji” polega na tym, że liczba nowo przyjętych nie może górować nad „starymi” pracownikami, gdyż ci „nowi” narzucają swoje standardy, które nie są do zaakceptowania przez daną instytucję. Z taką niedobłą sytuacją mieliśmy do czynienia w owym okresie, co zaciążyło negatywnie na doradztwie rolniczym jako całości.

W 1991 r. zaczął się proces odwrotny w sensie liczebności służb doradczych, co nastąpiło z chwilą tworzenia ośrodków doradztwa rolniczego (ODR). Pomiędzy całą argumentację merytoryczną, organizacyjną i finansową takiej sytuacji, która już wielokrotnie była omawiana, wystarczy wspomnieć, że liczba służb doradczych spadła z 11213 osób w 1986 r. do 4315 osób w 1995 r., czyli 2,6 razy.

Jednocześnie pogorszyły się wszystkie inne parametry funkcjonowania służb doradczych, jak rozległość terenu (1 doradca na 1 gminę), liczba gospodarstw przypadających na 1 doradcę, wiek doradców, stopień feminizacji zawodu, pojawiające się nowe wyzwania doradcze stojące przed służbą doradczą.

2. Systemowe ujęcie doradztwa rolniczego

Pojęcie „systemu” zostało dobrze zdefiniowane w nauce o organizacji i kierowaniu. Poprzez system rozumie się wyodrębnione z otoczenia struktury układu elementów, przy czym układ taki rozpatrywany jest od zewnątrz jako całość, do której przynależność warunkują związki wzajemnej zależności (sprzężenie zwrotne). Aby jakiś układ uznać za system, musi on posiadać zbliżony zespół metod działania, określony całokształt zasad organizacyjnych, ogół norm i reguł obowiązujących w danej dziedzinie.

Odrębne układy przekształcają się w system wówczas, gdy posiadają uporządkowany, a przy tym całościowy zespół celów, przyjmują zbliżone reguły gry i formy organizacyjne. Idea systemu dobrze wpisuje się w doradztwo rolnicze z uwagi na cel działania, podmioty uczestniczące w procesie doradczym, a zwłaszcza z uwagi na charakterystykę rolników - producentów rolnych, będących beneficjentem całego systemu.

Wielu autorów skarży się, że polskie doradztwo rolnicze pozbawione jest określonego systemu. Najbardziej charakterystyczną wypowiedź dała K. Duczkowska-Małysz mówiąc: „Najślabszą stroną polskiego systemu doradztwa jest brak systemu - czyli skoordynowanego układu elementów, uporządkowanych według określonych zasad, powiązanych wzajemnie ze sobą więzami tak, że tworzą

całość. Trzonem polskiego doradztwa jest 49 wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, nie mających ze sobą żadnych związków, współpracujących na zasadzie dobrej woli, zatrudniających niedostatecznie wykształconą kadrę doradczą, słabo opłacaną, ośrodków, które - mimo kolosalnego postępu w działalności merytorycznej - nie są nowoczesną instytucją gospodarki rynkowej. Dlaczego?"⁽²⁾

Za systemem doradztwa rolniczego wypowiada się także A.Wiatrak w podsumowaniu dyskusji na konferencji naukowej zorganizowanej przez Senat RP w kwietniu 1996 r. „W pierwszym ujęciu (węższym) przedstawiono jednolity system doradztwa, w którym określono jego status, usytuowanie, zadania i cele do spełnienia itp. Wszystkie istotne sprawy związane z funkcjonowaniem doradztwa wynikają z organizacji doradztwa i jego instytucjonalnej obudowy”, i dalej: „Jednakże jest to tylko warunek wstępny, oprócz tego potrzebny jest system doradztwa w postaci różnych instytucji (państwowych, spółdzielczych, samorządowych i prywatnych) działających w rolnictwie i jego otoczeniu”⁽³⁾.

Próby ujęcia doradztwa rolniczego w ramy systemowe były podejmowane już od dawna. Znajdowało to wyraz zarówno w opracowaniach naukowych, jak i podczas konferencji naukowych. Przykładem może być referat B.Wawrzyniaka: „Wstępne założenia krajowego systemu doradztwa rolniczego” z 1984 r., gdzie projekt koncepcji wychodzi od inwentaryzacji składników doradztwa rolniczego, by potem przedstawić różne rozwiązania modelowe⁽⁴⁾.

Spośród różnych koncepcji modernizacji doradztwa rolniczego, przykładowo J.Żuk wraz z zespołem, zaproponował trzystopniową strukturę organizacyjną systemu doradztwa, w tym:

- szczebel ponadregionalny, który miałby spełniać zadania ośrodka wiodącego dla określonej strefy makroekonomicznej i geograficznej,
- szczebel regionalny, tworzony na istniejącej bazie wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, które będą funkcjonalnie związane z działalnością ponadregionalnych ośrodków oraz stacjami chemiczno-rolniczymi i stacjami kwarantanny i ochrony roślin, a także z innymi ośrodkami badawczymi,
- szczebel rejonowy, funkcjonalnie połączony ze średnimi szkołami rolniczymi, działającymi na obszarze działania ośrodka⁽⁵⁾.

(2) R.W.Griffin: Podstawy zarządzania organizacjami. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 100 i następne.

(3) K.Duczkowska-Małysz: Doradztwo rolnicze w procesie restrukturyzacji obszarów wiejskich, [w:] „Regionalne przemiany strukturalne w rolnictwie w procesie transformacji gospodarczej”. AR, Szczecin 1996, s. 17.

(4) A.P.Wiatrak: Rola i zadania doradztwa rolniczego w Polsce w procesach restrukturyzacji rolnictwa i jego integracji ze strukturami europejskimi. „Wieś i Doradztwo” 1996, nr 2.

(5) B.Warzyniak: Wstępne założenia krajowego systemu doradztwa rolniczego. Materiały na konferencję „Systemy wdrażania i upowszechniania postępu w rolnictwie”. WOPR, Przysiek 1984.

(5) J.Żuk (red.): Doradztwo ekonomiczno-organizacyjne w Polsce. Część ogólna. System doradztwa rolniczego w Polsce. Warszawa 1992.

Jako ciekawostkę można podać, że zespół J. Żuka zaproponował powołanie 13 ponadregionalnych ośrodków doradztwa rolniczego, a więc mniej więcej tyle, ile ma powstać nowych województw.

Podobny lub zbliżony model przedstawiony został w projekcie FAPA pt.: „Status prawny doradztwa rolniczego w Polsce”, w którym wyodrębniono szczebel krajowy, wojewódzki i rejonowy.

Strukturę doradztwa na szczeblu krajowym tworzą w tym projekcie:

- Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej,
- Krajowe Centrum Doradztwa Rolniczego,
- Krajowa Społeczna Rada Doradztwa Rolniczego.

Wyeksponowanie w tym projekcie szczebla krajowego bierze się stąd, że proponuje się ustawę o państwowym doradztwie rolniczym, z elementami jego uspołecznienia poprzez społeczne rady oraz obudowę prawną w postaci ustawy sejmowej. Obok doradcy rolniczego, który może uzyskać specjalizację I i II stopnia, wprowadzone jest stanowisko asystenta doradcy i stażystów⁽⁶⁾. Postać asystenta agronoma i zootechnika znana jest nam z funkcjonowania gromadzkiej służby rolnej w latach 1968-1972 i została mocno skrytykowana, jako postać drugoplanowa i zbędna w całej strukturze zatrudnienia poradnictwa fachowego.

Rozwiązania systemowe doradztwa rolniczego są nieomal regułą w rozwiązaniach krajach zachodnich. W przyjętym tam modelu doradztwo jest częścią systemu wiedzy rolniczej. W skład tego systemu wchodzi następujące instytucje:

- kreujące politykę rozwoju modelu,
- generujące wiedzę (badania podstawowe i aplikacyjne),
- zajmujące się rozwijaniem i doświadczalnym sprawdzaniem nowych technologii,
- organizacje zajmujące się upowszechnianiem innowacji,
- szkolnictwo rolnicze, oświata dorosłych i doskonalenie zawodowe,
- rodziny rolnicze, pełniące rolę weryfikatora działania całego łańcucha systemu wiedzy rolniczej⁽⁷⁾.

Cały system poprzez rolników skupionych w organizacjach rolniczych (izbach rolniczych) wywiera określony wpływ na poszczególne ogniwa, aby zawodowe i społeczne potrzeby ludności rolniczej były w pełni zaspokajane. Atutem działania systemu jest ciągłość funkcjonowania, reguły pozwalające weryfikować nowe rozwiązania i skuteczny system informacji rolniczej.

(6) St.Legutko: Status prawny doradztwa rolniczego w Polsce. „Wieś i Doradztwo” 1996, nr 2.

(7) A.Blum: Comparative Research on Agricultural Extension in Europe. 12-th Euyropean Seminar on Extension Education, Saloniki 1995.

3. Zasady budowania systemu doradztwa rolniczego

W rozumieniu niniejszego opracowania przez „system” rozumie się wyodrębniony z otoczenia zbiór elementów, które mają wzajemne powiązania wewnętrzne i są rozważane z określonego punktu widzenia jako całość. Tak więc za system doradztwa rolniczego możemy uznać zespół instrumentów, środków i działań zapewniających komunikowanie się producentów na temat innowacji rolniczych, nowych rozwiązań związanych z agrobiznesem, marketingiem, informacją rolniczą, rozwiązywaniem problemów i podejmowaniem decyzji, alternatywnymi źródłami dochodów itp., zmierzających bezpośrednio lub pośrednio do zaspokojenia potrzeb ludności na najwyższym poziomie.

Model doradztwa rolniczego zależy od wielu czynników, w tym zwłaszcza od:

- sposobu zapewnienia ładu wewnętrznego i powiązania go z nadrzędnym systemem społecznym,
- układu więzi społecznych łączących ludzi między sobą i czynników składających ich do współpracy i współdziałania,
- struktury podporządkowania organizacyjnego i funkcjonalnego i wytworzenia się określonych układów zależności i hierarchii służbowej,
- występujących wzorów wartości i norm postępowania, dostarczających motywów działania i wzorów regulujących zachowanie się ludzi,
- zorganizowania odpowiedniej sieci informacyjnej, zdolnej do przejmowania i nadawania informacji w obu kierunkach.

Podstawą systemu doradztwa rolniczego są rolnicy i rodziny wiejskie, z myślą o których powinien być budowany ten układ i którzy powinni mieć znaczący wpływ na jego powstanie. Podstawową czy wręcz fundamentalną zasadą jest, aby system znalazł odbicie w świadomości rolników w tym sensie, że nastąpi zjawisko zwane internalizacją, czyli uwewnętrznienie i zaakceptowanie przez wieś zadań, które początkowo były narzucane z zewnątrz, a potem przyjęte zostały bez nacisków jako własne. Zinternalizowane zadania stają się z czasem elementem struktury motywacyjnej i są wewnętrznym regulatorem ludzkiego zachowania.

Zachodzi podstawowe pytanie, w jaki sposób możemy podejść do budowania systemu doradztwa rolniczego. Tutaj możliwości są różne, warto jednak zwrócić uwagę przynajmniej na trzy sposoby, a mianowicie:

- system łańcuchowy lub potokowy, polegający na uporządkowaniu poszczególnych ogniw łańcucha według systemu wartości i wyznaczonych celów, a także w zależności od związków zachodzących między instytucjami i organizacjami rolniczymi,
- system centralny lub odgórny, polegający na budowaniu struktury według idealnego wzorca lub modelu, który zakłada poprawne wykonywanie za-

dań przez wszystkich partnerów, ściśle przestrzeganie reguł i uregulowań prawnych, a przy tym jasne ustalenie zadań i kompetencji każdego podmiotu gospodarczego,

- system oddolny lub terenowy, który polega na budowaniu całości poprzez łączenie elementów cząstkowych od dołu do góry, przy czym zasada autonomiczności każdego partnera jest argumentem przemawiającym za powstaniem spójnego modelu.

Tak więc każdy system - niezależnie od tego jak go budujemy - musi odpowiadać zasadom stawianym tego rodzaju przedsięwzięciom, w tym zwłaszcza musi być skuteczny, przydatny i wiarygodny. System doradztwa rolniczego musi przede wszystkim zmierzać do usprawnienia układu między nauką a praktyką rolniczą w celu generowania nowych elementów wiedzy rolniczej, które są pomocne w rozwiązywaniu problemów rodzin rolniczych. Przejście do nowej sytuacji nie powinno być gwałtowne, lecz stopniowe i przebiegać etapowo, według określonych zasad:

- kształtowania i przekształcania ludzkich postaw i zachowań i pokazywaniu nowych horyzontów myślowych związanych z możliwościami, jakie pojawiają się w istniejących warunkach gospodarowania i współżycia społecznego;
- poznania autentycznych potrzeb doradczych jako kategorii badawczej ustalającej oczekiwania producentów rolnych wobec szybko zmieniającej się rzeczywistości ekonomiczno-gospodarczej. Brak rozeznania odnośnie potrzeb doradczych jest przyczyną, że system buduje się „w ciemno”, na wycucie, według wyobraźni decydentów a nie rzeczywistości terenowej;
- poszukiwania i dobierania ludzi, którzy pod względem właściwości spełniają założenia tworzonego systemu, a więc kształtują jego części składowe i wywierają określony wpływ na miejsce systemu wśród innych czynników zmierzających do modernizacji warsztatów rolnych;
- dostarczenia doradcom, jak również i rolnikom, wystarczających informacji o ich funkcjonowaniu w nowych i zmienionych warunkach, poprzez system kształcenia i doksztalcenia.

System doradztwa rolniczego jest układem wieloczołowym, który nie zawsze ma charakter komplementarny, a podejmowane działania ułatwiają wycinek większej rzeczywistości. O ile wielość instytucji i organizacji rolniczych można uznać za zjawisko pozytywne, to jednak brak koordynacji i współdziałania należy ocenić negatywnie. W związku z tym należy dążyć do rozwiązań systemowych, a nie reorganizacyjnych, które przebiegać powinny przez kilka faz, w tym:

- *faza diagnozy*, związana ze zbieraniem i analizą danych o procesach zachodzących w organizacji oraz opisaniem układu sił wewnętrznych. By-

łaby to swoista „inwentaryzacja” dotychczasowych składników doradztwa rolniczego i ustalenie stopnia skupienia czy rozproszenia podsystemów w zakresie doradztwa rolniczego;

- *faza weryfikacji* zastanych struktur i układów społecznych, pod kątem wyznaczonych funkcji, celów i zakresów działania;
- *faza prognozowania* spodziewanych kierunków rozwoju systemu doradztwa rolniczego, zwłaszcza w świetle naszego wejścia do Unii Europejskiej, oraz w powiązaniu z istotnymi przemianami społeczno-gospodarczymi wsi i rolnictwa;
- *faza urzeczywistniania* przyjętych koncepcji rozwoju organizacji w dłuższych horyzontach czasowych, przy uwzględnieniu specyficznych cech występujących w każdej organizacji.

4. Uwagi końcowe

Za ujęciem doradztwa rolniczego w odpowiedni system - obok poprzednio wyłuszczonych argumentów - przemawiają nowe okoliczności, w tym:

- propozycja nowego podziału administracyjnego kraju, który zmierza do przywrócenia sytuacji sprzed czerwca 1975 r., czyli powrotu do powiatów, przy zmniejszonej liczbie województw. Nowe makroregiony, obejmujące po kilka województw, są zagrożeniem dla wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, mających kompetencje i struktury dostosowane do określonego rejonu;
- pojawianie się nowych organizacji rolniczych (np. izb rolniczych), które zgodnie ze statutem zajmować się będą również poradnictwem fachowym. W następstwie tego mogą powstawać konflikty, które w niektórych województwach mogą prowadzić do zakusów dokonania fuzji izb rolniczych z ośrodkami doradztwa rolniczego;
- powstawania w organizacjach rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, przetwórstwie rolno-spożywczym służb konsultingowych, pracujących na nowych zasadach. Firmy te mogą prowadzić politykę izolowania się i traktowania ich funkcji jako wewnętrznej sprawy zakładu. Taka autonomia i separacja od innych służb doradczych nie służy dobrze systemowi doradztwa rolniczego;
- podstawowym podmiotem działalności doradczej jest rolnik - producent, który powinien stanowić istotne ogniwo systemu doradztwa rolniczego, a więc być jego integralną częścią składową;
- dobrze działający system musi znaleźć oparcie w nauce rolniczej i w naukach parających się doradztwem rolniczym. Za tym systemem muszą

- stać instytucjonalne formy uprawiania nauki (katedry, zakłady) oraz organizacje naukowe w postaci Towarzystwa Doradztwa Rolniczego;
- w przestrzeni doradczej pojawił się nowy podmiot w postaci właściciela (dzierżawcy) wielkiej własności rolnej (byłe PGR), który potrzebuje także usług doradczych dotyczących urządzania gospodarstw.

WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI
*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
Poznań*

UZYSKIWANIE NADEFEKTÓW UCZENIA SIĘ W PROCESIE DORADCZYM PODCZAS EDUKACJI ORAZ SAMOEDUKACJI ROLNIKÓW

Proces doradczy to swoiste oddziaływanie doradcy na osobowość rolnika⁽¹⁾, w którym występują elementy szeroko pojmowanego wychowania, obejmującego między innymi kształtowanie i zmienianie postaw, wzbogacanie wiedzy (głównie drogą dwustronnego wspierania edukacyjnego), nabywanie umiejętności podejmowania słusznych decyzji oraz ich urzeczywistnianie⁽²⁾. W wyniku takiego oddziaływania rolnicy-partnerzy doradcy w procesie doradczym, uzyskują lepszy wgląd w swą sytuację i jej związek z posiadanym problemem, rozpoznają stojące do dyspozycji warianty rozwiązań, znajdują motywację, orientację i kierunek działania dla jego rozwiązania. Proces doradczy można uważać za zakończony sukcesem, jeśli poza samym rozwiązaniem problemu partner doradcy uzyskał wolę i zdolność skutecznego uprawiania aktywności samokształceniowej, która wyrabia w nim motywację, wiedzę i umiejętność radzenia sobie z różnymi problemami jakie napotyka podczas życia i pracy w gospodarstwie rolnym.

Można tutaj postawić pytanie: w jaki sposób rolnicy-partnerzy doradcy w procesie doradczym, dla pożądanego rozwoju własnej osobowości, mogą lepiej wykorzystywać potencjalne możliwości swojego umysłu?

- (1) Osobowość - zespół stałych właściwości i procesów psychofizycznych, odróżniających daną jednostkę od innych, wpływający na organizację jej zachowania, a więc na stałość w nabywaniu i porządkowaniu doświadczeń, wiadomości i sprawności, w reagowaniu emocjonalnym w stosunkach z innymi ludźmi oraz na stałość w wyborze celów i wartości. Powstanie tych stałych mechanizmów zachowania się jednostki jest efektem rozwoju osobowości, w którym szczególnie ważną rolę grają pierwsze lata życia. Nabyte wówczas przez dziecko wzory zachowania wywierają trudny do przezwyciężenia wpływ na całe jego życie. (W. Okoń: *Słownik pedagogiczny*. PWN, Warszawa 1987, s. 215).
- (2) W. Kujawiński: *Doradztwo rolnicze w zarysie*. CDiEwR, Poznań 1998, s. 33.

Dla znalezienia odpowiedzi spróbujmy najpierw zapoznać się z aktualnym stanem wiedzy o czynnościach mózgu i pracy umysłu ludzkiego.

Przełomu w dotychczasowych poglądach odnośnie budowy oraz sposobu funkcjonowania mózgu ludzkiego dokonały odkrycia Roberta Ornsteina i Rogera Sperryego z California Institute of Technology z końca lat sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Roger Sperry otrzymał za nie Nagrodę Nobla. Natomiast Robert Ornstein zyskał światową sławę za prace o falach mózgowych i odpowiedzialności poszczególnych obszarów mózgu za różne formy aktywności. Badania te kontynuował w latach osiemdziesiątych profesor Eran Zaidel z Uniwersytetu Kalifornijskiego⁽³⁾.

W wyniku prowadzonych badań uczeni ci odkryli, że obie półkule mózgowe połączone są ze sobą skomplikowanych siecią połączeń nerwowych zwanych po łacinie *corpus colossum*. Ustalono, że istnieje około 300 milionów takich połączeń nerwowych. W rzeczywistości jednak obie półkule mózgowe mogą być traktowane jako dwa odrębne mózgi, pracujące synchronicznie bądź asynchronicznie. Specjalizują się one w bardzo różnych od siebie typach działań umysłowych. W normalnym stanie mózgu rytmy aktywności elektrycznej obu półkul pozostają względem siebie asynchroniczne. Owa asynchroniczność oznacza korzystanie osobno bądź to z funkcji lewej półkuli mózgowej, bądź też częstsze korzystanie tylko z funkcji prawej półkuli mózgowej. Prowadzi to do dysharmonii funkcjonalnej mózgu. To właśnie ta dysharmonia jest, jak się twierdzi, powodem niewykorzystania potencjałów umysłowych człowieka i zaprzepaszczenia jego szans rozwojowych⁽⁴⁾.

W okresie pierwszych lat rozwoju człowieka obie półkule mózgowe nie są zróżnicowane funkcjonalnie. Dopiero z biegiem lat, wraz ze zdobywanym doświadczeniem i wpływem edukacji szkolnej, następuje różnicowanie i specjalizacja funkcjonalna obu półkul mózgowych. Nadal jednak obie półkule mózgowe mogą pracować asynchronicznie lub synchronicznie. W warunkach synchronizacji funkcji obu półkul mózgowych pojawia się zjawisko hipermnhezji, czyli nadpamięci oraz możliwość uzyskiwania naddefektów uczenia się⁽⁵⁾.

A zatem:

1. **Lewa półkula** - zwana półkulą logiczną i werbalno-semantyczną, do niedawna określana jako dominująca dominuje, ale tylko w określonych dziedzinach działalności umysłowej, ponieważ zawiaduje ona:

(3) Za T.Buzan: Ruch głową. Wydawnictwo „Ravi”, Łódź 1997, s. 21.

(4) Z przeprowadzonych badań wynika, że chociaż możliwości umysłu ludzkiego są niewyobrażalnie wielkie, to przytłaczająca większość osób korzysta z nich w stopniu minimalnym, wynoszącym zaledwie od około 1% do 5%. Ponadto najwięcej osób bez względu na wiek życia eksploatuje, głównie jedną swoją półkulę mózgową, pozostawiając drugą półkulę w stanie „uśpienia”. (K. Gozdek-Michaelis: *Supermożliwości twojego umysłu. Jak uczyć się trzy razy szybciej*. Warszawa 1993, s. 18).

(5) E. R. Lewicki: *Innowacyjność w sugestopedycznym nauczaniu języków obcych*. Wrocław 1990, s.17.

- *Mową*, odpowiadając za procesy językowe, umiejętność czytania i pisanie, pamięć faktów, imion, dat, zasad ortografii.
- *Analizą i logiką*, będąc miejscem, w którym odbywa się analiza, tzn. rozkładanie całości na części oraz poddawanie rozpatrywanej kwestii logicznej, racjonalnej ocenie, a także w lewej półkuli zachodzi logiczne i analityczne myślenie niezbędne w procesie rozwiązywania złożonych problemów matematycznych.

Ponadto lewą półkulę mózgową charakteryzuje jeszcze:

- *Sekwencyjność*, tzn. że napływające informacje są kodowane i przetwarzane sekwencyjnie, czyli „krok po kroku”.
- *Matematyczność*, ponieważ w tej półkuli są kodowane numery i liczby.
- *Dosłowność*, tzn. że lewa półkula rozumie tylko dosłowne znaczenie słów i wyrazów.

2. **Prawa półkula** - zwana także półkulą kreatywną lub intuicyjno-holistyczną (syntetyzującą), jest również półkulą dominującą, ale w zupełnie innej dziedzinie działalności umysłowej, ponieważ cechuje ją:

- *Wizualizacja*, tzn. że informacje są kodowane i otrzymywane w postaci wyobrażeń i obrazów zamiast w formie słów.
- *Holistyczność*, tzn. że może ona absorbować i przetwarzać różnego rodzaju informacje równocześnie, bez potrzeby ich linearnego uporządkowania. Potrafi postrzegać całości i może doprowadzić do rozwiązania skomplikowanego problemu poprzez nagłe zrozumienie (olśnienie). Odpowiada za generowanie pomysłów oraz potrafi rozpoznawać twarze ludzi, odczytując je jako całości.
- *Przestrzenność*, tzn. że zawiaduje ona funkcjami wizualno-przestrzennymi, zapewnia orientację przestrzenną, orientację w terenie.
- *Metaforyczność*, tzn. że rozumie ona język przenośni, że potrafi zamienić dosłowne znaczenie zdania w treści, jakie się w nim mieszczą.
- *Emocjonalność*, tzn. że chociaż emocje są produktem innej części mózgu, systemu limbicznego, to są one niejako transportowane przez prawą półkulę mózgową.
- *Uduchowienie*, tzn. że umożliwia doznania mistyczne i przeżycia duchowe.
- *Muzykalność*, tzn. że wrodzony talent do uprawiania i tworzenia muzyki oraz zdolność czy umiejętność reagowania na muzykę są funkcjami prawej półkuli mózgowej.
- *Uzdolnienia plastyczne*, tzn. że rysowanie, malowanie i działalność rzeźbiarska są naturalnymi talentami półkuli prawej.

- *Zdolność tworzenia snów*, tzn. że marzenia senne są także funkcją prawej półkuli mózgowej.
- *Seks*, tzn. że sfera aktywności i przeżyć seksualnych należy również do funkcji prawej półkuli mózgowej⁽⁶⁾.

Eksperymentalnie sprawdzono, że kiedy jednostka wykorzystuje jedną dominującą półkulę mózgową, to druga półkula pozostaje w stanie spoczynku. Natomiast jeśli pobudzano do aktywności „słabszą” półkulę mózgową w harmonii z półkulą dominującą, to osiągnięto co najmniej pięciokrotny wzrost efektywności badanej osoby. Zatem mózg ludzki pracuje najefektywniej wówczas, gdy w sposób harmonijny funkcjonują obie półkule, a procesy pobudzające i hamujące pozostają względem siebie w równowadze. Specjalizację półkul (i idące za tym konsekwencje dla rozumienia istoty ludzkiego funkcjonowania) wykazują pomiary impulsów emitowanych przez mózg, podczas wykonywania różnorodnych działań umysłowych. Jak podaje C.Rose, fale mózgowe mierzone za pomocą elektroencefalografu, określane są liczbą cykli na sekundę (C.P.S.). Podczas różnych typów aktywności umysłowych, mózg produkuje fale grupowane zwykle w cztery kategorie ze względu na ich częstotliwość⁽⁷⁾. Są to fale:

- Beta** – o częstotliwości 13-15 c/s; fale te są charakterystyczne dla stanu, w którym człowiek funkcjonuje w ciągu dnia. Jest wtedy rozbudzony i ożywiony, myśli, działa, rozmawia z kimś, rozwiązuje rozmaite zadania. Aktywna jest jego zdolność logicznego myślenia i analizowania. Człowiek posługuje się wówczas swym świadomym „Ja”⁽⁸⁾.
- Alfa** – o częstotliwości 8-12 c/s; fale te są emitowane wtedy, kiedy człowiek jest doskonale zrelaksowany lub oddaje się medytacji. Jego myśli mają wówczas wielką swobodę ruchu, ulatują daleko, pojawiają się marzenia i rodzi się fantazja. Jest to także stan czujnej relaksacji oraz łatwego i szybkiego uczenia się, zapamiętywania faktów i wiedzy o nich. Właśnie zdolność mózgu człowieka do produkowania fal Alfa i związany z tymi falami fenomen nadzwyczajnej aktywności umysłowej człowieka bywa wykorzystywany w metodach przyspieszonego uczenia.
- Teta** – o częstotliwości 4-7 c/s; fale te pojawiają się podczas głębokiej medytacji lub w czasie modlitwy człowieka. Jest to stan, który przyrównuje się do przejawów ludzkiego geniuszu, do stanów twórczego natchnienia człowieka.

(6) K.Gozdek-Michaelis: *Supermożliwości twojego umysłu. Jak uczyć się trzy razy szybciej*. Warszawa 1993, s. 18-21.

(7) C.Rose: *Accelerated Learning*. Aylesburg, Bucks 1985, s. 36.

(8) Fale Beta dominują również wtedy, kiedy edukacja ucznia, w naszym przypadku rolnika odbywa się głównie za pomocą metod tradycyjnych, gdy dominują w niej metody nauczania, które ukierunkowują aktywność rolnika zgodnie z wolą i możliwościami jego doradcy.

Delta – o częstotliwości 0,5-3 c/s; fale te mózg ludzki emituje podczas głębokiego snu⁽⁹⁾.

W trakcie prowadzonych badań Robert Ornstein zauważył, że kiedy badana jednostka rozwiązywała skomplikowane zadanie matematyczne jej lewa półkula mózgowa emitowała fale *Beta* podczas gdy prawa fale *Alfa*. Oznaczało to, że półkula prawa znajdowała się w stanie relaksacji.

Odwrotnie, kiedy badana osoba miała za zadanie dobranie kształtów i kolorów, jej lewa półkula emitowała fale *Alfa* wskazujące na relaksację, podczas gdy prawa półkula, zajęta zadaniem dobrania kształtów i kolorów, emitowała fale *Beta*.

Na podstawie tych i innych badań funkcji mózgu ludzkiego twierdzi się, że symbioza pracy obu półkul mózgowych człowieka jest kluczem do opracowania metod szybkiego opanowywania wiedzy, metod skutecznego odkrywania i tworzenia nowej wiedzy, a także kluczem do zintegrowanej edukacji i samoedukacji człowieka intensyfikującej jego rozwój. Dlatego też, aby w procesie doradczym, podczas swej edukacji oraz samoedukacji rolnicy uzyskiwali nadeфекty uczenia się⁽¹⁰⁾, ich obie półkule mózgowe w poszczególnych fazach działalności edukacyjno-samoedukacyjnej muszą pozostawać w stanie w miarę równomiernego pobudzenia. Dla zapewnienia warunków jak najlepszej współpracy obu półkul mózgowych oraz jak największej ich wydajności - oprócz zapewnienia otwartości rolników na doświadczenia sugestopedyczne⁽¹¹⁾, proponuje się stosować m.in. relaksację (odprężenie), wizualizację (obrazowanie) i afirmację (potwierdzenie, umocnienie)⁽¹²⁾, a także wykorzystywać takie składniki procesu edukacyjno-samoedukacyjnego, jak:⁽¹³⁾

(9) K.Gozdek-Michaelis: *Supermożliwości twojego umysłu. Jak uczyć się trzy razy szybciej*. Warszawa 1993, s. 22.

(10) O nadeфекtach uczenia się możemy mówić wówczas gdy skutek, pojmowany jako zmiana w osobie uczącego się, jest większy od przyczyny ją wywołującej.

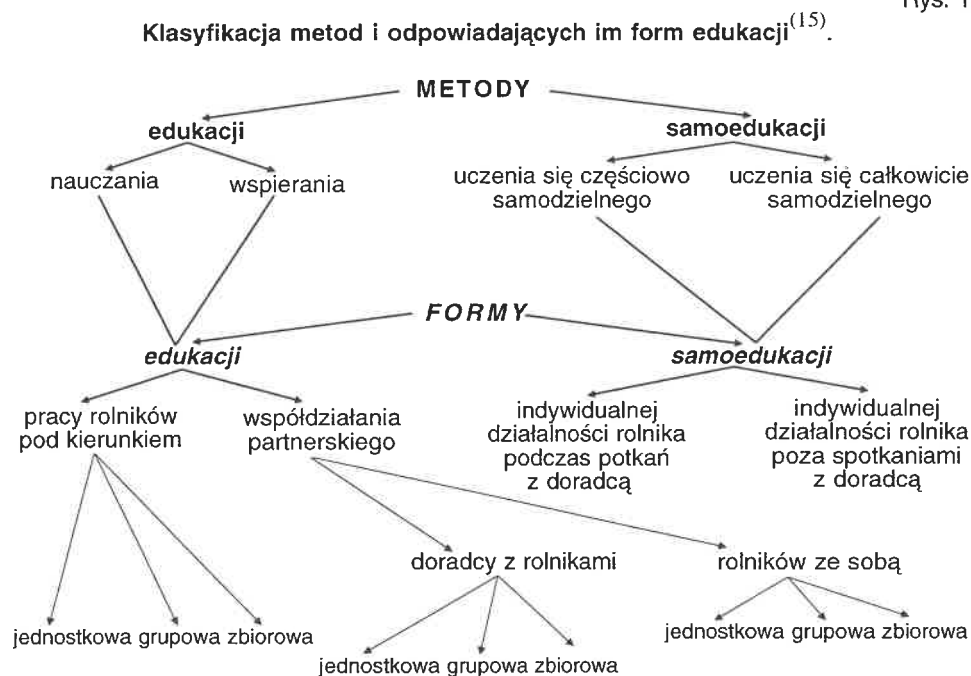
(11) Sugestopedia jest koncepcją edukacji wykorzystującej procesy sugestywne w celu podniesienia jej efektywności. Bazuje ona na tzw. podatności każdego człowieka na sugestie - zwłaszcza w stanach zrelaksowanego czuwania mózgu - cykl fal *Alfa*. (R.Lewicki: *Innowacyjność w sugestopedycznym nauczaniu języków obcych*. Wrocław 1990, s. 7). Natomiast sugestia to wywieranie wpływu na świadomość i postępowanie innej osoby lub zbiorowości ludzkiej bez odwoływania się do argumentów rzeczowych. Siła sugestii zależy przede wszystkim od autorytetu osoby, która ten wpływ wywiera, od osoby ulegającej sugestii, a przede wszystkim od stopnia pogłębienia jej wiedzy i skłonności do ulegania sugestii, a w wypadku zbiorowości - od tego, czy jest ona dobrze zorganizowaną grupą, czy też ma charakter przypadkowy. (W. Okoń: *Słownik pedagogiczny* PWN Warszawa 1987, s. 293).

(12) Por J. Gnitecki: *Supernauczanie. Perspektywy nowej edukacji*. Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Oddział w Poznaniu, Poznań 1997, s. 11.

(13) Patrz J. Kujawiński: *Działalność edukacyjno-samoedukacyjna uczniów*. [w:] *Życie Szkoły*. WSiP, Warszawa 1998, nr 4, s. 197 - 203.

- Metody edukacyjne nauczania i wspierania⁽¹⁴⁾ oraz odpowiadające im formy edukacyjne pracy rolników pod kierunkiem doradcy i współdziałania partnerskiego doradcy z rolnikami i rolników ze sobą (Rys.1).
- Metody samoedukacyjne uczenia się częściowo i całkowicie samodzielnego oraz odpowiadające im formy samoedukacyjne indywidualnej działalności edukacyjnej rolników podczas spotkań z doradcą oraz poza nimi.
- Zintegrowaną działalność edukacyjno-samoedukacyjną w procesie doradczym, obejmującą trzy niezbędne czynności, tj. kierowanie, współkierowanie i samokierowanie aktywnością edukacyjną rolników, przebiegającą w kilku fazach i zapewniającą każdemu rolnikowi jak najlepszą pracę i współpracę jego obu półkul mózgowych.
- Problemowe zadania edukacyjne otwarte i zamknięte oraz bezproblemowe zadania edukacyjne otwarte i zamknięte.

Rys. 1



(14) Metoda nauczania to *sposób pracy* rolników pod kierunkiem doradcy, systematycznie stosowany podczas realizacji zadań edukacyjnych, umożliwiający osiągnięcie określonych celów itp. Natomiast metoda dwustronnego wspierania edukacyjnego to *sposób współdziałania* doradcy z rolnikami oraz rolników ze sobą, systematycznie stosowany podczas wspólnej realizacji zadań edukacyjnych, polegający na wzajemnym udzielaniu sobie edukacyjnej pomocy. (W.Kujawiński: *Doradztwo rolnicze w zarysie*. CDiEwR, Poznań 1998, s. 113).

(15) Wg J.Kujawiński: *Metody i formy edukacji i samoedukacji wczesnoszkolnej*. [w:] *Życie Szkoły*. WSiP, Warszawa 1997, nr 10, s. 581.

Propozycja ta wymaga uzasadnienia oraz zilustrowania jej w formie uogólnionego toku postępowania metodycznego, uwzględniającego:

- pracę rolników pod kierunkiem doradcy przy pomocy metod nauczania,
- współdziałanie partnerskie doradcy z rolnikami i rolników ze sobą przy pomocy metod dwustronnego wspierania edukacyjnego,
- indywidualną działalność edukacyjną rolników korzystających z metod samokształceniowych częściowo i (lub) całkowicie samodzielnego uczenia się.

Można zatem stwierdzić, że:

1. Posługiwanie się w procesie doradczym, podczas edukacji rolników, **wyłącznie metodami edukacyjnymi nauczania** sprawia, że doradca - w obawie przed popełnieniem błędu lub wytwarzaniem przez rolników pomysłów różniących się od tych, które sam przewidział lub wytworzył – zbyt drobiazgowo kieruje ich aktywnością. Może to rolnikom utrudniać lub wręcz uniemożliwiać pracę wyobraźni i (lub) generowanie własnych pomysłów rozwiązania zadania czy osiągnięcia celu. Stąd też podczas preferowania metod edukacyjnych nauczania zaznacza się przede wszystkim logika i (lub) wyobraźnia doradcy. Ponadto - w zależności od tego, czy doradca obrał algorytmiczną⁽¹⁶⁾ czy heurystyczną⁽¹⁷⁾ drogę osiągnięcia celu (względnie obie drogi), czy przewidział do realizacji na spotkaniu z rolnikami zadania zamknięte⁽¹⁸⁾ czy zadania otwarte⁽¹⁹⁾ (względnie oba typy zadań) - ujawniają się głównie jego możliwości analityczno-logiczne i (lub) twórczo-odkrywcze.

Jeśli więc w procesie doradczym podczas edukacji rolników preferuje się metody edukacyjne nauczania i niezawodne algorytmy, to wtedy pobudza się głównie lewą półkulę mózgową rolników zgodnie z logiką ich doradcy. Jeśli zaś preferuje się metody edukacyjne nauczania i zawodne heurystyki do wytwarzania przez rolników pomysłów osiągnięcia celu (zgodnych z sugestią lub akceptacją ich doradcy), to wtedy pobudza się głównie prawą półkulę mózgową rolników, ale nie na poziomie ich twórczych i (lub) odkrywczych możliwości, lecz na poziomie kreatywnych i (lub) odkrywczych możliwości ich doradcy. Jeśli natomiast w procesie rozwiązywania zadań zamkniętych i otwartych preferuje się metody edukacyjne nauczania i wykorzystuje zarówno algorytmy jak i heurystyki, to wtedy pobudza się obie półkule mózgowe rolników, ale – na poziomie możliwości analityczno-logicznych i kre-

(16) Algorytm to precyzyjny przepis postępowania, który określa skończony ciąg kolejnych czynności, jakie należy wykonać, aby rozwiązać poprawnie wszystkie zadania danego typu.

(17) Heurystyki to dyrektywy postępowania przy rozwiązywaniu nowych zagadnień, które w odróżnieniu od algorytmów mają charakter ogólny i dlatego nie są w działaniu niezawodne.

(18) Mające tylko jedno trafne rozwiązanie.

(19) Mające wiele trafnych rozwiązań.

atywno-odkrywczych ich doradcy, które różnią się od możliwości edukowanego rolnika.

2. Wykorzystywanie w procesie doradczym podczas edukacji rolników z udziałem doradcy *metod edukacyjnych nauczania i wspierania* oraz podczas samoedukacji rolników *metod samoedukacyjnych uczenia się całkowicie i (lub) częściowo samodzielnego* - pozwala rolnikom:
 - postępować zgodnie z ich własną logiką jak również korzystać z własnych możliwości twórczych,
 - posługiwać się własnym rozumem jak również własną wyobraźnią, trafiać bezbłędnie do celu jak również twórczo błędzić,
 - wykorzystywać i (lub) wytwarzać niezawodne przepisy postępowania algorytmicznego jak również kreować zawodne heurystyki, a do osiągnięcia celu wybierać spośród nich najlepsze, według własnego uznania.
3. Tzw. *zintegrowana działalność edukacyjno-samoedukacyjna* w procesie doradczym⁽²⁰⁾ pozwala edukowanym rolnikom wykorzystywać zarówno ich:
 - możliwości logicznego jak i twórczego myślenia,
 - zdolności analityczne jak i syntetyczne (holistyczne).

Zatem zintegrowana działalność edukacyjno-samoedukacyjna będzie umożliwiać rolnikom zarówno postępowanie odtwórcze jak i zwłaszcza twórcze.

4. *Zadania edukacyjne* - będące niezbędnymi składnikami zintegrowanej działalności edukacyjno-samoedukacyjnej, wymuszającej stosowanie zarówno metod edukacyjnych jak i metod samoedukacyjnych – jeśli mają pobudzać zarówno lewą jak i prawą półkulę mózgową rolników, to muszą posiadać strukturę:
 - zamkniętą, dla pobudzania odtwórczych i algorytmicznych sposobów postępowania,
 - otwartą, dla pobudzania twórczych i heurystycznych sposobów postępowania.

(20) Zintegrowana działalność edukacyjno-samoedukacyjna w procesie doradczym jest nadrzędną formą organizacyjną. Wymusza posługiwanie się zarówno metodami edukacyjnymi nauczania i wspierania oraz odpowiadającymi im formami pracy edukowanych rolników pod kierunkiem doradcy i formami współdziałania partnerskiego doradcy z rolnikami i rolników ze sobą, jak i metodami samoedukacyjnymi uczenia się częściowo i całkowicie samodzielnego oraz odpowiadającymi im formami działalności indywidualnej rolników, podczas ich edukacji z udziałem doradcy i samokształceniu. (Wg J. Kujawińskiego: *Superdziałalność edukacyjno-samoedukacyjna uczniów klas początkowych*. [w:] *Życie Szkoły*. WSiP, Warszawa 1998, nr 4.

Ponadto zadania edukacyjne powinny nieznacznie przekraczać aktualne możliwości ich wykonawców, gdyż tylko wtedy będą stymulowały dalszy rozwój ich osobowości, zwłaszcza kiedy zadania te będą wykonywane w warunkach doznawania przez rolników poczucia podmiotowości⁽²¹⁾ i (lub) współpodmiotowości⁽²²⁾.

Uprawianie w procesie doradczym, podczas edukacji oraz samoedukacji rolników, zintegrowanej działalności edukacyjno-samoedukacyjnej pozwala rolnikom:

- eksploatować zarówno lewą jak i prawą półkulę mózgową,
- korzystać z symbiozy zdolności logiczno-analitycznych lewej półkuli oraz ze zdolności intuicyjno-syntetyzujących prawej półkuli,

co zapewnia rolnikom szybszy i bardziej równomierny rozwój ich osobowości, zwłaszcza wtedy, kiedy w poszczególnych fazach działalności edukacyjnej stosuje się prawidłowo następujące zabiegi:⁽²³⁾

1. Faza składania sprawozdań z dobrowolnie podjętej indywidualnej działalności edukacyjnej rolników.

Umożliwia się w niej rolnikom przeżywanie uczuć zadowolenia i doznawanie poczucia podmiotowości lub współpodmiotowości.

2. Faza przygotowania

Stosuje się w niej odpowiednio dobrane zabiegi relaksacyjne (głębokie wdechy, ruch, muzykę, itp. jako czynniki odprężenia) powodujące odblokowanie u objętych nią rolników ewentualnych barier psychologicznych (stresów, napięć, obaw, lęków, zagrożeń itp.) oraz pewnych blokad umysłowych (błędnych skojarzeń, nieadekwatnych wyobrażeń, nietrafnych przypomnień, naśladowczych nastawień itp.), które pozwalają wprowadzać ich umysł w stan synchronizacji aktywności lewej i prawej półkuli mózgowej na poziomie emisji fal *Alfa*. Wszystko to w celu wstępnego ogarnięcia rozumem i wyobraźnią rolników całości wspólnie z doradcą zaplanowanej problematyki poznawczej i (lub) innej, przewidzianej na dane spotkanie.

3. Faza projektowania

Stosuje się w niej relaksację, wizualizację i afirmację, a przede wszystkim przywoływanie i zwłaszcza reorganizowanie wcześniejszych doświadczeń (wiadomości, umiejętności, sprawności itp.) wykazujących związek z zadaniami edukacyjnymi, zamkniętymi i (lub) otwartymi, które rolnicy będą rozwiązywać według własnych pomysłów w działalności indywidu-

(21) Gdy jest przekonany, że jego indywidualną działalność edukacyjną cechuje: automotywacja, autodecyzja, autorealizacja, autokontrola i autoocena.

(22) Gdy jest przekonany, że jego współdziałanie edukacyjne z jednostką czy grupą cechuje: współdecydowanie, współrealizowanie, współkontrolowanie i współdziałanie.

(23) Wg J. Kujawińskiego: *Działalność edukacyjno-samoedukacyjna uczniów*. [w:] *Życie Szkoły*. WSiP, Warszawa 1998, nr 4, s. 197 – 203.

alnej i (lub) we współdziałaniu partnerskim dwóch lub więcej osób, z udziałem lub bez udziału doradcy.

4. Faza realizacji

Wprowadza się w niej rolników w stan synchronizacji aktywności ich lewej i prawej półkuli mózgowej na poziomie emisji fal *Alfa*, co ułatwia rozwiązywanie metodami heurystycznymi zadań otwartych, angażujących głównie prawą półkulę mózgową, albo rozwiązywanie metodami algorytmicznymi zadań edukacyjnych zamkniętych, aktywizujących głównie lewą półkulę mózgową, względnie – i tak jest najkorzystniej – rozwiązywanie obu typów zadań edukacyjnych, zmuszających do wysiłku obie półkule mózgowe rolników. Szczególnie w warunkach wykonywania zadań w samokierowanej działalności indywidualnej i (lub) we współkierowanym współdziałaniu partnerskim dwóch lub więcej osób, bez udziału lub z udziałem doradcy w roli równoprawnego partnera.

5. Faza podsumowania

Umożliwia się w niej afirmację, dokonanych przez samych rolników lub także z udziałem doradcy, wspólnie sformułowanych osiągnięć w postaci odpowiednich uogólnień. Następuje to zwykle po samokontroli i samoocenie wyników uzyskanych przez poszczególnych rolników oraz (lub) po współkontrolowaniu i współocenianiu wyników osiągniętych przez dwóch lub więcej rolników, bez udziału doradcy lub z jego udziałem w roli równoprawnego partnera, w konfrontacji z wcześniej ustalonymi wspólnie kryteriami samooceniania, współoceniania i oceniania wyników.

6. Faza planowania

Umożliwia się w niej wysuwanie przez rolników propozycji indywidualnych zadań edukacyjnych, niezbędnych do rozwiązywania ich problemów (związanych z pracą lub życiem w gospodarstwie rolnym) i ich automotywowane podejmowanie - bez udziału doradcy - w atmosferze wyciszania zbędnych emocji, zwłaszcza ujemnych, stosowania koniecznej wizualizacji, w warunkach wzajemnej życzliwości i współdziałania partnerskiego rolników z doradcą i rolników ze sobą.

* * *

W konkluzji warto przypomnieć, że optymalne wykorzystywanie przez każdego człowieka, także rolnika swoich przeogromnych możliwości umysłowych wymaga rozwiązywania przez niego w procesie doradczym, podczas swej edukacji z udziałem doradcy oraz samoedukacji, zarówno problemowych jak i bezproblemowych zadań edukacyjnych zamkniętych, angażujących jego lewą, ana-

lityczno-logiczną półkulę mózgową, zapewniającą odtwórczość, poprawność i niezawodność algorytmicznego postępowania, jak problemowych i bezproblemowych zadań edukacyjnych otwartych, aktywizujących jego prawą, intuicyjno-syntetyzującą półkulę mózgową zapewniającą odkrywczość, twórczość i fantazję heurystycznego lecz nierzadko zawodnego postępowania. Wymaga to jednak faworyzowania takiej nadrzędnej formy organizacyjnej, jaką jest np. zintegrowana działalność edukacyjno-samoedukacyjna, która wymusza posługiwanie się odpowiednio zróżnicowanym i możliwie licznym zbiorem metod, tzn. zarówno metodami edukacyjnymi nauczania i wspierania jak metodami samoedukacyjnymi uczenia się częściowo i (lub) całkowicie samodzielnego.

JANUSZ HELLER
*Akademia Techniczno-Rolnicza
w Bydgoszczy*

REGIONALIZACJA PRODUKCJI ROLNICZEJ W POLSCE

Wprowadzenie

Polska należy do grona państw, których naturalną cechą są dysproporcje w poziomie rozwoju obszarów wiejskich. Jest to konsekwencja położenia geograficznego, wpływu warunków naturalnych oraz polityki społecznej i gospodarczej. W procesie historycznym, wszystkie te grupy czynników zazębiają się, przeplatają oraz wzajemnie warunkują. Występują więc między nimi klasyczne związki przyczynowo - skutkowe, które wielokrotnie powtarzane, w rocznych cyklach produkcyjnych, ujawniają się regionalnie zróżnicowanymi warunkami. Stąd też szczególną rolę w kształtowaniu współczesnego zróżnicowania polskiej przestrzeni przypisuje się właśnie procesom długiego trwania. B.Jałowiecki uważa wprawdzie, że decydującą rolę odegrała tu XIX - wieczna industrializacja oraz rozbiory, ale równocześnie jednak podkreśla, że procesy, które przebiegały w XIV wieku we wschodniej części Niemiec, do dzisiaj określiły strukturę agrarną rolnictwa zachodniej i częściowo północnej Polski [1].

Nie ingerując w przebieg tych zjawisk, zwykle obserwujemy proces jednostronnego pogłębiania asymetrii rozwoju regionalnego. Ażeby przeciwstawić się tym uniwersalnym tendencjom, niektóre państwa w Europie, już w pierwszej połowie obecnego stulecia [2], a Europejska Wspólnota Gospodarcza, od połowy lat siedemdziesiątych, zaczęły wprowadzać politykę regionalną, której celem było wspieranie regionów opóźnionych w rozwoju. Unia Europejska kontynuuje tę politykę obecnie [3].

W Polsce istotę polityki regionalnej ma stanowić wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, który opiera się przede wszystkim na lokalnej przedsiębiorczości gospodarczej, wspieranej różnymi źródłami dopływu kapitału. Powoływane są instytucje, odbywają się konferencje oraz ukazują się opracowania, instrukcje i zarządzenia, których celem jest kreowanie m.in. rozwoju agroturystyki

oraz innych form pozarolniczej aktywności usługowej i gospodarczej na wsi. Wszystkie te działania są konieczne i bardzo pozytywne dla przyszłości wsi w Polsce.

1. Cel i założenia badawcze

Produkcja rolnicza i praca w rolnictwie jest głównym źródłem dochodów, ludności wiejskiej, a w konsekwencji i poziomu warunków życia na wsi. Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich jest propozycją komplementarną, a nie konkurencyjną lub zastępującą rozwój produkcji rolniczej. Może tym samym przyczyniać się do łagodzenia dysproporcji cywilizacyjnych występujących między miastem i wsią. Natomiast będzie znacznie mniej skuteczny w niwelowaniu regionalnych różnic w warunkach życia na wsi. Stąd wydaje się, że celowym byłoby rozszerzenie tych propozycji o bardziej aktywne metody wspierania regionów opóźnionych w rozwoju. Celem opracowania jest więc wskazanie obszarów wiejskich w Polsce, które w pierwszej kolejności wymagają takiego wsparcia.

Regionalizacja produkcji rolniczej to proces dostosowywania skali tej produkcji w regionie do rozmiarów, które wspólnie z innymi formami aktywności gospodarczej, w tym z wielofunkcyjnym rozwojem obszarów wiejskich, będą służyły wyrównywaniu szans ludzi żyjących w przestrzennie zróżnicowanych warunkach.

2. Materiał i metody badań

W Polsce od wielu już lat prowadzi się badania przestrzenne, których celem jest ukazanie regionalnych różnic, ich przyczyn oraz istniejących możliwości łagodzenia owych dysproporcji. Część tych badań jest ściśle powiązana z produktywnością regionów. Autorzy wychodzą bowiem z założenia, że najważniejszym czynnikiem przestrzennie różnicującym warunki jest duża zmienność właśnie w potencjale produkcyjnym. Dotychczas najpełniej dokonano oceny warunków przyrodniczych pod kątem ich przydatności do produkcji rolnej [4]. Pozostałe cechy były przedmiotem licznych badań. Najczęściej prace te polegały na poszukiwaniu związków między zasobami infrastruktury a wynikami produkcyjnymi w rolnictwie [5]. Obejmowały więc oddziaływanie pewnego fragmentu czynników na efekt wszystkich w postaci produkcji. Poza tym wychodziły z założenia, że w rolnictwie można dokonać precyzyjnego podziału na cechy pierwotne i wtórne. W praktyce nie ma jednak czynników wyłącznie sprawczych, ani jedynie wynikowych. W rzeczywistości istnieją wzajemnie zmieniające się związki przyczynowo-skutkowe (poza naturalnie większością przyrodniczych, które mają charakter pierwotny). Wszystkie te badania można zaliczyć do jednej grupy prac o charakterze analitycznym.

Druga metoda zakłada ujęcie syntetyczne, w którym o walorach regionu nie decydują dowolnie wybrane pojedyncze wskaźniki, a jedynie ogólne cechy (np. opis sytuacji demograficznej jako efekt wieloletnich przemian). Istotą takiego podejścia jest traktowanie regionu jako: **zbioru możliwie jednorodnych cech występujących na zwartym terytorium (najlepiej gdy jest to obszar wydzielony administracyjnie), ale ukształtowanym na podstawie tzw. procesów długiego trwania.**

W praktyce poprawniej jest, gdy podstawą kwalifikacji regionów, do grona wymagających pomocy są wskaźniki charakteryzujące obszar pod różnym kątem, ale o zbliżonym kierunku oddziaływania. Poszukiwaniu takich kryteriów służyły badania, w których założono, że w Polsce nadal o walorach regionu w największym stopniu będzie decydowała jego produktywność [6]. W badaniach tych analizie poddano 120 cech, którymi opisano każde województwo. Okazało się, że selekcionując te cechy za pomocą równań regresji, cztery z nich najpełniej charakteryzują region pod względem potencjału produkcyjnego. Rangę, czyli poziom wyjaśnienia zmiennej zależnej (w tym wypadku wielkości produkcji), wyznaczają współczynniki koincydencji dla każdej cechy. Zakładając skalę 100 punktów, na każdą z nich przypada następujący odsetek:

- intensywność organizacji rolnictwa - 58 pkt.
- gęstość zaludnienia na wsi - 25 pkt.
- jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej - 13 pkt.
- migracja ludności wiejskiej - 4 pkt.

Wszystkie cechy mają charakter syntetyczny, opisują jednak inne problemy, a w praktyce ujawniają się w różnej kolejności. Pierwszym i najbardziej pierwotnym objawem przestrzennego zróżnicowania warunków są walory naturalne. W prezentowanych badaniach mierzone są jakością rolniczej przestrzeni produkcyjnej [4].

W drugiej kolejności różnicowana jest produktywność regionu. Jako miarą posłużono się tu intensywnością organizacji rolnictwa mierzoną punktową metodą B.Kopcia [7]. W warunkach dużej stabilności technologii wytwarzania oraz dominującej roli pracy żywej w procesach produkcji rolniczej daje to dobry obraz rzeczywiście występującej intensywności produkcji. Intensywność organizacji rolnictwa obliczono dla każdego województwa jako średnią z trzech lat: 1978, 1987 oraz 1995. Wychodziliśmy z założenia, że tylko łączny wynik uzyskany z tak różnych okresów jest wolny od wahań koniunkturalnych, które sztucznie promują część regionów lub degradują inne obszary kraju.

Trzeci i czwarty wskaźnik charakteryzują przestrzenne zróżnicowanie warunków pod względem demograficznym. W prezentowanych badaniach miarą tej sytuacji była gęstość zaludnienia ogółem na wsi (liczba ludności wiejskiej na 1 km kwadratowy w roku 1995) oraz wskaźnik przesunięcia ludności wiejskiej S_r , który opisuje zmiany liczbowe tej ludności w każdym województwie, na tle

zmian w całym kraju, w latach 1980 - 1995 [8]. W tym okresie, gęstość zaludnienia na wsi w Polsce pozostała bez zmian i wynosiła 50,4 osoby na 1 km kwadratowy. Jeśli więc liczba ludności wiejskiej w województwie zwiększyła się, to wskaźnik S_r przyjmował wartości dodatnie, a jeśli zmalała, to ujemne.

3. Wyniki badań

Potencjał produkcyjny regionu opisują warunki naturalne oraz dwie grupy czynników o charakterze przyczynowo - skutkowym :

- intensywność organizacji rolnictwa;
- sytuacja demograficzna.

Wszystkie te cechy mają już charakter syntetyczny, ale dążąc do pełnej porównywalności różnych obszarów wiejskich, pod względem ich potencjałów produkcyjnych w rolnictwie, czyli dla określenia swoistej waloryzacji ekonomiczno - przyrodniczej województw, należy dokonać zsumowania tych różnych wartości.

Województwo o najkorzystniejszych warunkach ekonomiczno - przyrodniczych może teoretycznie otrzymać 100 pkt. Sytuacja taka miałaby miejsce wówczas, gdyby za każdy z czynników (jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, intensywność organizacji rolnictwa, gęstość zaludnienia wsi oraz migracja ludności), któreś z 49 województw uzyskało maksymalną liczbę punktów. Bardzo ważnym problemem jest więc ustalenie właściwej gradacji dla każdego z czynników, a tym samym przyjęcie odpowiedniej liczby punktów. Z badań wynika, że relatywnemu znaczeniu poszczególnych zmiennych odpowiadają cząstkowe współczynniki koincydencji.

Najwyższą intensywność (średnio 423 punkty) odnotowano w woj. leszczyńskim. Za ten wynik można więc zaliczyć 58 punktów. Każde kolejne województwo uzyskujące niższy wskaźnik intensywności ma przypisaną proporcjonalną liczbę punktów w stosunku do tych pierwszych wielkości. Najniższy poziom intensywności (średnio 208 punktów) wystąpił w woj. chełmskim, co odpowiada proporcjonalnej liczbie 28,5 punkta. W ten sposób każde województwo, po wcześniejszym obliczeniu średniej intensywności, otrzymało liczbę punktów za tę właśnie cechę.

Za najwyższą jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej można uzyskać 13 punktów. Najwyżej ta cecha jest oceniana w woj. krakowskim. Natomiast najniżej w nowosądeckim, które otrzymuje 7 punktów. Z kolei za gęstość zaludnienia można otrzymać maksimum 25 punktów (woj. bielskie), a minimalną - woj. suwalskie 3,4 punkta.

Omówione dotychczas cechy przyjmują zawsze wartości dodatnie, inaczej natomiast jest z migracją. Wskaźnik przesunięcia ludności (S_r) może być dodat-

ni, jak i ujemny. W sytuacji gdy wskaźnik S_r jest dodatni, do sumy punktów za intensywność organizacji, jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej i gęstość zaludnienia dodaje się punkty za migrację. Jeżeli S_r jest ujemny, to suma punktów zostaje pomniejszona o tę liczbę, jaka przypada na migrację. Z badań wynika, że wskaźnik przesunięcia ludności wiejskiej, w latach 1980 - 1995, waha się od (- 9,5) w woj. łódzkim do (+13,6) w woj. bielskim. Przyjmując proporcjonalny podział 4 punktów, za migrację dodatnią maksymalna liczba wynosi (+ 2,4), a za migrację ujemną (- 1,6).

Praktyczny efekt tych obliczeń został przedstawiony w tabeli 1, a uszeregowano w niej województwa w/g malejącej sumy wszystkich punktów (kolumna 1). Jest to syntetyczny wskaźnik, charakteryzujący region pod względem możliwości produkcyjnych w rolnictwie, a stanowi on wypadkową potencjałów: jakości warunków naturalnych, sytuacji demograficznej wsi oraz ekonomicznej w rolnictwie. **Jest to więc wskaźnik, który można nazwać waloryzacją ekonomiczno - przyrodniczą obszarów wiejskich rolnictwa w Polsce w/g województw.** W ten sposób powstał też swoisty ranking województw. W drugiej kolumnie podana jest liczba punktów, którą uzyskało każde województwo za poziom intensywności organizacji rolnictwa, w trzeciej za gęstość zaludnienia, w czwartej za migrację ludności oraz w piątej za jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Z danych przedstawionych w tabeli 1 oraz mapy 1 wynika, że województwa o zbliżonym potencjale produkcyjnym często występują w bliskim sąsiedztwie lub tworzą nawet całe wspólne regiony. Grupa województw o najkorzystniejszych warunkach do produkcji rolniczej tworzy pas, który rozpoczyna się w Poznaniu i kończy w Tarnowie, a przebiega poprzez leszczyńskie, kaliskie, opolskie, katowickie, bielskie oraz krakowskie. Poza tym obszarem znalazło się jedynie woj. toruńskie, które również zaliczane jest do tej grupy. Z kolei województwa o najmniej korzystnych warunkach tworzą pas wzdłuż granicy północno-wschodniej i częściowo wschodniej (olsztyńskie, suwalskie, białostockie, białskopodlaskie i chełmskie oraz dodatkowo ostrołęckie). Województwa zaliczane do przeciętnych, ale o korzystniejszych warunkach, tworzą kilka skupisk: pierwszym jest pięć województw Polski południowo-wschodniej (rzeszowskie, nowosądeckie, lubelskie, zamojskie i przemyskie), drugim obszar Polski centralnej (sieradzkie, łódzkie, skierniewickie, warszawskie, ciechanowskie, płockie oraz włocławskie), a trzeci to wrocławskie, legnickie i jeleniogórskie, natomiast czwarty stanowią też trzy województwa (bydgoskie, gdańskie i elbląskie). Z kolei województwa zaliczane do przeciętnych, ale o mniej korzystnych warunkach, to duża część Polski zachodniej oraz północno-zachodniej (zielonogórskie, gorzowskie, pilskie, szczecińskie, koszalińskie i słupskie) oraz pas oddzielający „ścianę wschodnią” od centrum kraju (łomżyńskie, siedleckie, radomskie i tarnobrzeskie, a dalej piotrkowskie i częstochowskie).

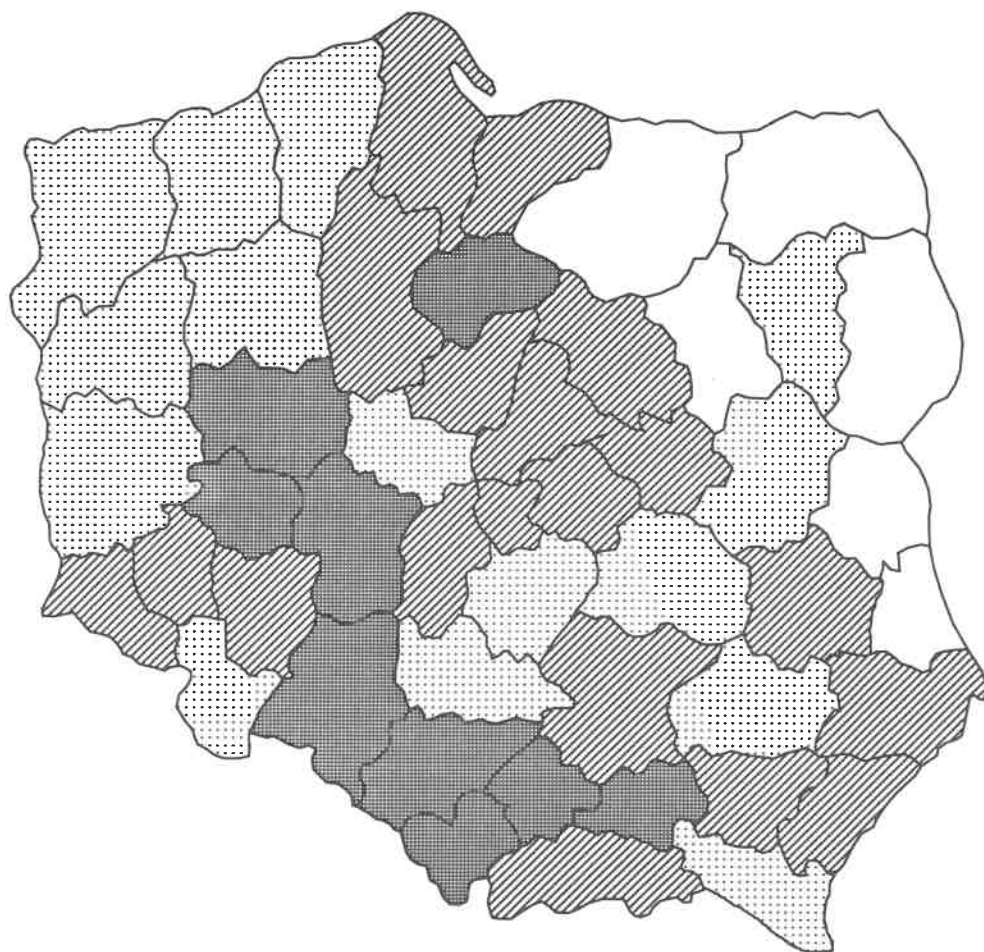
Tabela 1

Waloryzacja ekonomiczno-przyrodnicza rolnictwa
w Polsce w/g województw

Wyszczególnienie	suma punktów	punkty za intens.	punkty za gęst. zal.	punkty za migrację	punkty za war.prz.
leszczyńskie	77,5	58,0	8,4	0,2	10,9
krakowskie	75,9	38,0	23,2	1,7	13,0
bielskie	72,7	35,7	25,0	2,4	9,6
poznańskie	70,2	51,1	8,6	0,3	10,2
kaliskie	68,6	50,0	9,4	- 0,5	9,7
opolskie	67,9	45,5	10,1	- 0,2	12,5
toruńskie	67,3	48,4	8,0	0	10,9
katowickie	67,3	31,9	23,2	1,8	10,4
tarnowskie	67,1	35,7	18,7	1,6	11,1
rzeszowskie	62,6	35,0	16,6	0,0	11,0
nowosądeckie	62,1	37,6	15,4	2,1	7,0
lubelskie	62,0	39,8	10,9	- 0,5	11,8
łódzkie	61,6	42,1	12,1	- 1,6	9,0
bydgoskie	61,3	44,2	6,6	0	10,5
włocławskie	60,7	42,0	8,9	- 0,3	10,1
gdańskie	60,5	41,4	8,7	1,0	9,4
wrocławskie	60,3	39,5	8,5	- 0,1	12,4
warszawskie	59,4	33,7	16,4	0,3	9,0
łockie	59,3	40,3	8,8	- 0,6	10,8
sieradzkie	58,3	41,0	8,8	- 0,7	9,2
legnickie	58,1	40,0	6,6	- 0,5	12,0
zamojskie	57,0	36,5	8,2	- 0,6	12,9
jeleniogórskie	57,0	39,6	7,6	- 0,2	10,0
elbląskie	56,9	39,4	5,2	0,0	12,3
skierniewickie	56,2	37,7	9,6	- 0,7	9,6
przemyskie	56,1	34,0	9,9	0,2	12,0
kieleckie	55,1	34,0	11,2	- 0,4	10,3
ciechanowskie	55,0	39,5	7,0	- 0,5	9,0
tarnobrzeskie	54,0	32,6	10,3	- 0,3	11,4
siedleckie	53,9	36,1	8,9	- 0,1	9,0
konińskie	53,2	35,0	9,3	0,0	8,9
wałbrzyskie	52,9	33,0	9,2	- 0,2	10,9
krośnieńskie	52,5	32,8	9,9	0,6	9,2
szczecińskie	52,5	37,7	4,2	- 0,1	10,7
częstochowskie	52,3	32,4	11,2	- 0,3	9,0
piłskie	51,7	37,7	4,5	0,2	9,3
zielonogórskie	51,1	36,9	4,9	0,0	9,3
piotrkowskie	50,5	33,7	8,8	- 0,8	8,8
radomskie	50,4	31,7	9,5	- 0,2	9,4
gorzowskie	50,1	36,5	3,8	0,0	9,8
koszalińskie	50,0	36,6	3,8	0,1	9,5
łomżyńskie	49,8	36,3	5,3	- 0,4	8,6
stępskie	49,1	35,2	4,3	0,3	9,3
ostrolęckie	48,7	34,6	6,9	- 0,1	7,3
białskopodlaskie	48,4	32,6	6,1	0,2	9,5
chełmskie	44,7	28,5	6,2	- 0,2	10,2
olsztyńskie	44,0	29,5	4,2	0,0	10,3
białostockie	43,2	31,0	4,4	- 0,6	8,4
suwalskie	43,2	31,3	3,4	- 0,2	8,7

Mapa 1

**Waloryzacja ekonomiczno-przyrodnicza rolnictwa
w Polsce w/g województw**



-  - 6 województw o najniższym wskaźniku waloryzacji - poniżej 49 pkt.
-  - 15 województw o wskaźniku waloryzacji pomiędzy 49 a 54 pkt.
-  - 19 województw o wskaźniku waloryzacji pomiędzy 55 a 65 pkt.
-  - 9 województw o najwyższym wskaźniku waloryzacji - powyżej 65 pkt.

W badaniach przyjęto wprawdzie, że województwo stanowi samoistny region, ale uzyskany wynik potwierdza, iż w przestrzennym różnicowaniu warunków do produkcji rolniczej, decydujące znaczenie odegrały procesy długiego trwania. Stąd właśnie dlatego mamy nie tylko województwa, ale całe obszary kraju o znacznym opóźnieniu w rozwoju. Najbardziej widoczny pod tym względem jest duży obszar Polski wschodniej i północno - wschodniej. Charakteryzuje się on niską intensywnością rolnictwa oraz najmniejszą liczbą ludności wiejskiej w kraju. Są tam gminy, gdzie wskaźnik ten wynosi poniżej 10 osób na 1 km kwadratowym i nadal się obniża. Występuje tam więc faktyczny proces wyludniania wsi. Pod względem potencjału przyrodniczego (jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej) jest to obszar zbliżony do średnich warunków krajowych (olsztyńskie i chełmskie) oraz wyraźnie poniżej tego poziomu (suwalskie, białostockie i ostrołęckie).

Grupa dziewięciu województw o najkorzystniejszych warunkach nie jest już tak jednolita jak ta omawiana poprzednio. Jest tu wyraźny podział na dwie podgrupy: pierwsza, to 5 województw o najwyższej intensywności organizacji rolnictwa w Polsce (leszczyńskie, poznańskie, kaliskie, opolskie i toruńskie), w których równocześnie liczba ludności wiejskiej, zmiany w gęstości zaludnienia oraz jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej są zbliżone do średniej krajowej. Natomiast druga podgrupa, to cztery województwa (krakowskie, bielskie, katowickie oraz tarnowskie) o znacznie niższej intensywności rolnictwa, ale o najwyższych zasobach ludności wiejskiej w Polsce, wyraźnym jej przyroście oraz relatywnie korzystniejszych warunkach przyrodniczych.

Z badań A.P. Wiatraka wynika, że w latach 1988 - 1994, liczba mieszkańców gospodarstw rolnych położonych na obszarach wiejskich wzrosła o 3,3%. W tym samym czasie, ogólna liczba osób pracujących na wsi nie zmieniła się istotnie, natomiast liczba wyłącznie zatrudnionych we własnym gospodarstwie wzrosła o 13,5%. Wiąże się to przede wszystkim ze wzrostem bezrobocia, spowodowanym zwalnianiem z pracy w miastach w pierwszej kolejności ludności wiejskiej pracującej poza rolnictwem oraz zbyt wysokimi kosztami dojazdów do pracy [9]. Ten sam wskaźnik dla pięciu województw zaliczonych do pierwszej podgrupy wynosi 9,2% i jest tym samym mniejszy od średniej krajowej o 4,3%. Natomiast w czterech województwach z drugiej podgrupy wynosi średnio ok. 20,7%. Z kolei województwa zaliczane do grupy o najmniej korzystnych warunkach (suwalskie, olsztyńskie, białostockie, chełmskie oraz ostrołęckie), charakteryzuje wzrost liczby wyłącznie pracujących w gospodarstwie rolnym o 7,9% (źródło [9], obliczenia własne).

Polska najbardziej jest jednak zróżnicowana pod względem liczby ludności ogółem na wsi. Przykładowo w 1995 roku w gminie Płaska w woj. suwalskim mieszkało 7 osób na 1 km kwadratowym, a w gminie Brzesko w woj. tarnowskim 188 osób na 1 km kw. W tej pierwszej gminie, na przestrzeni lat 1980 -

95 ubyło 12,5% ludności. Natomiast w tej drugiej, w tym samym czasie, przybyło 12,6% mieszkańców (obliczenia własne na przykładzie roczników statystycznych województw). Obydwa te województwa należą też do skrajnych grup pod względem jakości warunków do produkcji rolniczej.

Prezentowana metoda syntetycznej oceny warunków w regionie ujmuje łączny efekt potencjału województwa. Uzupełniając te badania o wyniki bardziej szczegółowych analiz można ujawnić elementy substytucji między poszczególnymi czynnikami decydującymi o walorach regionu. Duże zasoby siły roboczej będą tak długo wpływały korzystnie na jakość przestrzennych warunków w rolnictwie, dopóki dominują pracochłonne technologie, albo jeśli będzie się specjalnie preferowało rozwój takich właśnie technik wytwarzania. Alternatywą dla tych obszarów wiejskich powinien być wielofunkcyjny ich rozwój, stąd wspieranie wszelkiej aktywności gospodarczej, zarówno tej w okół rolnictwa, jak i zupełnie nie związanej z tym kierunkiem działalności.

Zupełnie inaczej wygląda problem regionów charakteryzujących się bardzo niskimi zasobami siły roboczej, albo wręcz już wyludnionymi. Niezależnie od wszystkich przyczyn wywołujących wyludnianie się wsi; a więc czy są to czynniki „wypychające” ze wsi, czynniki „przyciągające” do miasta, ewentualnie okazjonalne, czyli trudne do przewidzenia i zakwalifikowania, czy będą to jedynie psychologiczne motywy migracji, to najbardziej ogólną przyczyną zmiany miejsca zamieszkania jest chęć **poprawy warunków życia**.

Jeżeli w otoczeniu zewnętrznym pojawią się okoliczności umożliwiające polepszenie już dobrych, a nawet bardzo dobrych warunków życia, to może to być dostatecznie silna motywacja do przeprowadzki. Jeśli natomiast nie pojawią się możliwości poprawy złych lub nawet bardzo złych warunków życia, to procesy migracyjne będą wyraźnie hamowane. Decyzje o wychodźstwie własnym lub tworzeniu dogodnych ku temu warunków dzieciom i wnukom stanowią najbardziej syntetyczną ocenę sytuacji życiowej na wsi. Jak w wypadkowej skupiają się tu wszystkie indywidualne i bardzo szczegółowe uwarunkowania. Ocena ta ma jednak charakter względny, gdyż jest efektem relacji między lokalnym poziomem warunków pracy i życia, a możliwościami zewnętrznymi, krajowymi lub nawet zagranicznymi.

Przyczyny procesów migracyjnych mają więc przede wszystkim charakter **względny** i to jest ich **pierwsza** cecha. Stąd wywodzi się właśnie trudność w ich przewidywaniu i planowaniu. Mają też **drugą** cechę - są one **obiektywne**, ale zróżnicowane w czasie i przestrzeni. Stąd ujawniają się z różnym nasileniem w różnych okresach i miejscach. Przestrzenne zróżnicowanie kraju jest pod tym względem w znaczne, a m.in. zdaniem W. Mirowskiego w niektórych rejonach zjawisko to przybrało niepokojące rozmiary, gdyż równocześnie pociągało za sobą m.in.: defeminizację, zwłaszcza młodych roczników, niekorzystne zmiany w strukturze społeczno - demograficznej oraz pod względem kwalifikacji i wy-

kształcenia [10]. Konsekwencją tych procesów jest wyludnianie i degradacja całych obszarów kraju.

4. Podsumowanie

1. Zaproponowana syntetyczna metoda oceny przestrzennych warunków gospodarowania rolnictwa w układzie województw potwierdziła istotne różnice między poszczególnymi regionami kraju. Udokumentowała również dotychczasowe poglądy, że podłożem tych różnic są tzw. procesy długiego trwania, co wskazuje na to, że w przestrzennej analizie rolnictwa nie zawsze można poszukiwać trwałych i prostych zależności: cecha pierwotna (sprawcza) i cecha wtórna (wynikowa). W rzeczywistości (poza większością cech przyrodniczych) dominują wzajemnie zmieniające się związki przyczynowo - skutkowe. Stąd m.in. poprzez czynniki określone zwykle jako skutki (intensywność rolnictwa oraz sytuacja demograficzna wsi), można poprawnie ocenić (zwaloryzować) warunki ekonomiczno przyrodnicze w regionie, gdyż wiadomo, że owe „skutki”, w każdym kolejnym cyklu produkcyjnym przejmują również funkcje przyczyn. Na tej samej zasadzie, z badań A.P.Wiatraka wynika, że w Polsce, w latach 1988 - 1994, rozwój odbywał się na zasadzie mnożnika, na ogół szybciej w regionach bardziej rozwiniętych i odwrotnie [9].
2. W przedstawionej syntetycznej metodzie ujawniono znaczenie zasobów siły roboczej na wsi. Gęstość zaludnienia oraz migracja ludności stanowią merytorycznie oraz praktycznie uzasadnione miary oceny warunków gospodarowania w regionie. Intensywność organizacji rolnictwa, wprowadzanie w większym stopniu wyjaśnia zmienność produkcji rolniczej w regionie, to jednak nie tam należy kreować wzrost produkcji, gdzie niski jest poziom tego wskaźnika, a właśnie sytuacja demograficzna wskazuje obszary zróżnicowanych metod oddziaływania na wieś i rolnictwo. Regiony o znacznej liczbie mieszkańców i o nadmiernych zasobach siły roboczej posiadają szczególne predyspozycje do wielofunkcyjnego charakteru oraz pracochłonnych technik wytwarzania.
3. Istotę propozycji dla terenów o małej liczbie ludności powinna stanowić zasada: przede wszystkim należy zachęcić obecnych mieszkańców regionu do pozostania w swoim dotychczasowym miejscu zamieszkania. Każdy obszar należałoby więc zacząć wspierać możliwie jak najszybciej, już w momencie gdy tylko pojawią się pierwsze symptomy upośledzenia. Takie podejście nie dopuszcza do powstawania terenów nadmiernie wyludnionych, dla których należałoby później rozpisywać różne programy osadnictwa. Możliwie szybka pomoc jest zawsze tańsza w konsekwencji niż bezczynne oczekiwanie lub reakcja spóźniona. Stąd słuszne są różne

programy, ale najbardziej oczekiwane wydają się takie, które będą właśnie na tych obszarach preferowały rozwój produkcji rolniczej. Niezależnie, czy będą to rodzinne gospodarstwa, czy wielkotowarowe dające zatrudnienie miejscowej ludności.

4. Zahamowanie migracji z regionów najbardziej upośledzonych może nastąpić m.in. poprzez wzrost dochodów mieszkańców. W wyniku poprawy sytuacji dochodowej ludności następuje tworzenie i rozwój nowych rynków zbytu, też dla towarów pochodzących z regionów bogatszych. Nie ma to być więc działalność charytatywna, która polega na jednostronnej pomocy mieszkańcom terenów opóźnionych. W ostatecznym rachunku korzyści mogą być większe niż koszty tak rozumianej regionalizacji produkcji rolniczej. Wydaje się, że w ogóle hamowanie procesów depopulacji w regionach już wyludnionych powinno stać się ważnym problemem polityki społecznej i gospodarczej.

LITERATURA

1. B.Jałowiecki: Przestrzeń historyczna, regionalizm, regionalizacja. [w:] Oblicza polskich regionów. Studia Regionalne i Lokalne. Uniwersytet Warszawski. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, 1996 z. 17 (50), Warszawa.
2. Sechster Landwirtschaftsbericht. Bern 1984.
3. D.Czykier - Wierzbą: Funkcjonowanie polityki regionalnej w krajach Unii Europejskiej. Wieś i Państwo, 1995, nr 2-3.
4. Praca zespołowa pod kierunkiem T.Witka: Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski. IUNiG, Puławy 1981.
5. W.Zawadzki: Infrastruktura techniczna obszarów wiejskich w Polsce - zagadnienia wybrane. Studia i Monografie IERiGŻ, 1991 z. 59, Warszawa.
6. J.Heller, R.Sass: Metoda oceny społeczno-ekonomicznych warunków gospodarowania w rolnictwie indywidualnym. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, 1991 nr 3.
7. B.Kopeć: Intensywność organizacji w rolnictwie polskim w latach 1960-1980. Roczniki Nauk Rolniczych, 1987 Serja G 81 (1).
8. A.Malinowski: Problemy rozwoju regionalnego Hiszpanii. Biuletyn KPZK PAN 1976 z.92.
9. A.P.Wiatrak: Regionalne zróżnicowanie zachowań ludności wiejskiej. [w:] Praca zbiorowa pod redakcją J.Lewandowskiego i J.Wilkina. Produkcyjne i konsumpcyjne zachowania gospodarstw wiejskich w okresie przemian systemowych. Uniwersytet Warszawski. Wydział Nauk Ekonomicznych, Warszawa 1996.
10. W.Mirowski: Społeczne uwarunkowania wyludniania się wsi w Polsce. IFiS PAN, Warszawa. 1995.

BOGDAN KLEPACKI, BARBARA GOŁĘBIEWSKA
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

ZRÓŻNICOWANIE TECHNOLOGII PRODUKCJI WAŻNIEJSZYCH ZBÓŻ W POLSCE^(*)

1. Wstęp

Podstawą uzyskiwania korzystnych wyników ekonomicznych gospodarstw rolniczych jest produkcja relatywnie tanich, wysokiej jakości produktów, na które istnieje zapotrzebowanie ze strony rynku. Wybór właściwego kierunku produkcji zależy od rozpoznania rynków zbytu oraz oceny opłacalności danej działalności, dokonanej w postaci rachunku ekonomicznego. Uzyskanie taniego, wysokiej jakości produktu jest natomiast możliwe jedynie przy stosowaniu odpowiedniej, dostosowanej do warunków i uwzględniającej zdobycze nauki, technologii. Znaczenie zachowania reżimu technologicznego, rozumianego jako ścisła realizacja wszystkich wymogów (ilościowych i jakościowych) technologii produkcji, staje się koniecznością.

Miejsce technologii produkcji w rozwoju gospodarczym ulega zmianie. W okresie stosowania technologii naturalnych praktycznie zagadnienie to było mało istotne. Stosowano wymuszone zabiegi technologiczne, takie jak orka, siew, czy też zbiór. W miarę rozwoju nauk przyrodniczych oraz techniki sytuacja ulegała skomplikowaniu. Nowe, wysokowydajne odmiany roślin są bowiem bardziej wrażliwe na konkurencję chwastów, oddziaływanie szkodników i chorób, a także na popełniane błędy w agrotechnice. Wymuszają więc stosowanie nowych środków i zabiegów, zwłaszcza właściwych nawozów mineralnych i zabiegów ochrony roślin.

Okres przechodzenia od technologii naturalnych do technologii naukowych, który ma miejsce obecnie w Polsce, stawia najwyższe wymagania co do kwalifikacji producentów. Większość obecnych rolników rozpoczynała praktykę rolniczą w warunkach stosowania technologii naturalnych. Stąd pewne nawyki przenoszone są na dalsze gospodarowanie. Zwłaszcza dotyczy to nieprzestrzegania zaleceń technologicznych opracowanych przez naukę. Z badań wynika, że

(*) Badania wykonano w ramach grantu KBN nr 5 P06B03709

w gospodarstwach indywidualnych około połowy podstawowych decyzji produkcyjnych dotyczących technologii produkcji roślinnej podejmowanych jest błędnie.

Paradoksalnie, w rolnictwie wysokorozwiniętym znaczenie technologii produkcji nieco zmniejsza się. Producenci dochodzą już bowiem do takiego profesjonalizmu i perfekcji, że zakres możliwych zmian technologii jest niewielki. Z obserwacji dokonanych w Europie Zachodniej wynika, że najbardziej wyrafinowane, perfekcyjne technologie tworzone są poza gospodarstwami i następnie, z pewnymi lokalnymi modyfikacjami, wprowadzane do gospodarstw. Przez ekspertów zewnętrznych ustalone są szczegółowe algorytmy postępowania, zarówno w sytuacjach typowych, jak też większości przewidywanych sytuacji awaryjnych.

Reasumując można stwierdzić, że rolnictwo polskie jest obecnie w najtrudniejszym okresie swojego rozwoju. Poza niezbędnymi zmianami strukturalnymi (wielkość gospodarstw, ich liczba, zatrudnienie itd.) konieczny jest także przełom technologiczny, zwłaszcza dotyczący aspektu jakościowego i zachowania reżimu technologicznego.

Rolnictwo polskie jest bardzo zróżnicowane wewnętrznie. Celem badań było więc rozpoznanie technologii produkcji wybranych roślin towarowych, stosowanych w różnych rejonach kraju. Do badań w sposób celowy wybrano osiem województw, a mianowicie: białostockie, ostrołęckie, śląskie, zielonogórskie, sieradzkie, tarnowskie, opolskie i zamojskie. W każdym województwie, z pomocą doradców Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego, wybrano po 50 gospodarstw indywidualnych, typowych dla danego województwa. Z doboru wyeliminowano jednak gospodarstwa, które nie stanowiły głównego źródła utrzymania rodzin. Stąd też analizowana populacja nie reprezentuje całości rolnictwa, lecz tę grupę gospodarstw, która jest podstawowym źródłem dochodów rodzin wiejskich.

2. Charakterystyka badanej populacji

Łącznie badaniami objęto 400 gospodarstw indywidualnych. Po ocenie merytorycznej uzyskanego materiału do końcowej analizy przyjęto 352 gospodarstwa. Ważniejsze dane o nich przedstawiamy w tabeli 1.

Gospodarstwa przyjęte do badań były obszarowo większe od przeciętnych w poszczególnych województwach. Wynikało to z przyjętej metody doboru próby. Ogólnie można jednak stwierdzić, że większe gospodarstwa były w województwach o korzystniejszej strukturze obszarowej. Bardzo zróżnicowane były zasoby siły roboczej na jednostkę powierzchni. Najwyższe występowały w województwach z przewagą gospodarstw drobnych. W badanej populacji przeważali rolnicy w średnim wieku (około 40 lat).

Tabela 1

Ogólna charakterystyka badanych gospodarstw

Wyszczególnienie	Wskaźniki dla gospodarstw z województw							
	opolskie	zielono-górskie	śląskie	sieradzkie	tarnowskie	zamojskie	ostrołęckie	białostockie
1. Liczba gospodarstw	44	44	44	44	44	44	44	44
2. Przeciętny obszar w ha: - ogólny - użytków rolnych	26,72 24,24	26,38 25,21	36,43 34,86	13,31 12,17	6,92 6,11	13,12 11,49	18,82 16,02	19,02 17,93
3. Wskaźnik bonitacji gleb	1,06	0,90	0,80	0,89	1,24	1,29	0,50	0,58
4. Zasoby siły roboczej (jsr): - na gospodarstwo - na 100 ha UR	1,7 6,8	1,9 7,8	2,0 6,0	1,9 16,0	1,3 21,4	2,0 17,1	2,2 13,9	2,2 12,3
5. Przeciętny wiek rolnika (lat):	38	40	42	41	42	41	42	40
6. Udział w strukturze zasiewów (%): - pszenicy ozimej - żyta	32,7 2,6	21,4 18,8	15,2 22,6	18,8 20,1	23,6 5,4	36,7 2,6	4,1 41,4	11,9 7,2
7. Przeciętny plon w dt/ha: - pszenicy ozimej - żyta	51,7 36,6	41,5 31,1	31,7 27,2	45,1 26,3	40,7 26,9	38,4 20,3	34,3 23,6	30,1 21,2

Źródło: Wyniki badań własnych.

Udział zbóż w strukturze zasiewów wiązał się z jakością gleb w poszczególnych województwach. I tak najwięcej pszenicy uprawiano w województwie zamojskim i opolskim, najmniej zaś w województwie ostrołęckim. W przypadku żyta sytuacja była odwrotna, najwięcej uprawiano go w województwie ostrołęckim. Użytkiwane plony zbóż przekraczały wielkość przeciętną dla województw, z wyraźną jednak tendencją do ich obniżania się przy posuwaniu się na wschód i północ kraju.

3. Charakterystyka technologii produkcji pszenicy ozimej i żyta w ujęciu przestrzennym

Technologia produkcji roślinnej może być charakteryzowana wieloma wskaźnikami i miernikami, a także w sposób opisowy. Wiele cech technologii jest trudne do ujęcia w sposób skwantyfikowany. W przypadku analizy pojedynczych plantacji można je przedstawiać w formie opisowej. Przy badaniach o charakterze masowym jest to niemożliwe. Z tego względu w opracowaniu, dla przedstawienia różnic między poszczególnymi województwami, wybrano głównie dane, możliwe do ujęcia w sposób liczbowy. Podstawowe informacje doty-

czące parametrów stosowanych technologii produkcji w badanych gospodarstwach przedstawiono w tabelach 2 i 3. Charakterystyka obejmuje najważniejsze zboża, to jest pszenicę ozimą i żyto.

Pszenica ozima

W tabeli 2 zaprezentowano ważniejsze elementy technologii produkcji pszenicy ozimej. Do analizy przyjęto wszystkie omawiane województwa, jednak danych dla województwa ostrołęckiego, charakteryzującego się bardzo słabymi glebami, a więc i bardzo małą liczbą plantacji w porównaniach nie brano pod uwagę.

W badanych województwach wystąpiło dość duże zróżnicowanie powierzchni plantacji. Największe zanotowano w województwie opolskim, w którym także gospodarstwa charakteryzowały się wysoką średnią powierzchnią gruntów ornych (24,2 ha). Najmniejsze plantacje wystąpiły natomiast w województwie tarnowskim. Średnia powierzchnia plantacji pszenicy ozimej w całej populacji badanych gospodarstw wynosiła 3,54 ha, a więc jak na warunki gospodarstw indywidualnych w Polsce była dosyć duża. Z wielkością plantacji związane było występowanie ścieżek technologicznych, które najczęściej stosowali rolnicy w województwie opolskim (39,0%). Na plantacjach mniejszych ścieżki technologiczne stosowano rzadko, a w województwie białostockim nie wystąpiły one w ogóle.

Wymagania glebowe pszenicy ozimej są duże i rolnicy - znając je - na ogół poprawnie dobierali pola pod względem jakości gleb do jej uprawy.

Spośród roślin zbożowych pszenica ma największe wymagania przedplonowe, co związane jest z dużą podatnością na choroby podstawy źdźbła i systemu korzeniowego. Najczęstszym przedplonem pod pszenicę w badanych gospodarstwach były ziemniaki. Fakt ten można oceniać w sposób zróżnicowany. O ile ziemniaki zbierane wcześniej stanowią dobry przedplon dla pszenicy, to ziemniaki średniopóźne i późne opóźniają termin wysiewu nasion. Zjawisko to najsilniej wystąpiło w województwie białostockim, gdzie ponad 70% przedplonów stanowiły ziemniaki. W województwie tym przeważały ziemniaki odmian późnych. Mimo więc dobrego odchwaszczenia gleby nie mogą być one traktowane jako przedplon prawidłowy. Korzystniej wyglądała sytuacja w pozostałych województwach, w których udział ziemniaków był niższy, jak też nieco późniejsze są optymalne terminy siewu pszenicy ozimej. Wybór ziemniaków jako przedplonu rzutował na skalę opóźnienia terminów siewu pszenicy, które w województwie białostockim wystąpiło na ponad 90% badanych plantacji.

Wysoki był także udział plantacji z opóźnionym terminem siewu w województwie zamojskim, gdzie częstym przedplonem były zbierane zbyt późno buraki cukrowe. W pozostałych województwach (z wyjątkiem województwa zielonogórskiego, gdzie rolnicy wysiewali pszenicę w prawidłowym terminie), również odnotowano plantacje z opóźnionym terminem siewu, chociaż ich procentowy udział był nieco mniejszy.

Ważniejsze cechy technologii produkcji pszenicy ozimej

Tabela 2

Lp.	Wyszczególnienie	Parametry technologii produkcji pszenicy ozimej w gospodarstwach położonych w województwie:									
		opolskie	zelenogórskie	śląskie	świętokrzyskie	łódzkie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	Opole
1	Liczba plantacji	41	40	17	35	54	53	4	37	281	
2	Średnia powierzchnia plantacji [ha]	7,29	6,28	6,74	2,03	0,99	2,48	1,80	1,98	3,54	
3	Najczystszy przedplon	x	ziemiaki [32,5] rzepak [25,0]	ziemiaki [47,1]	ziemiaki [54,3]	okopowe [42%]	x	x	ziemiaki [70,2%]	ziemiaki [43,1]	
4	Klasa gleby	III, IV	III, IV	III, IV	III	III	III	III, IV	IV	III	
5	Najczęściej stosowana odmiana	Alinari	Alinari	Alinari	Alinari	Alinari	x	x	Juma	Alinari	
6	Średnia norma wysiewu nasion [dłha]	3,02	2,64	2,81	2,91	2,39	3,13	2,68	2,49	2,83	
7	Udział plantacji z opóźnionym terminem siewu [%]	26,8	0,0	11,8	25,7	48,1	62,3	0,0	94,6	44,8	
8	Udział plantacji ze ścieżką technologiczną [%]	39,0	7,5	5,9	20,0	5,6	9,4	0,0	0,0	12,5	
9	Udział plantacji obsianych materiałem kwalifikowanym [%]	90,2	72,5	52,9	57,1	42,6	45,3	25,0	35,1	55,5	
10	Nawożenie mineralne [kg NPK/ha]: a) azotowe b) fosforowe c) potasowe d) razem NPK e) relacja N:P:K	99,3 67,1 70,9 237,3 1:0,7:0,7	76,6 58,3 60,4 195,3 1:0,7:0,8	88,7 61,6 77,7 228,0 1:0,7:0,9	74,7 39,8 44,0 158,5 1:0,5:0,6	40,2 34,6 41,1 115,9 1:0,8:1	60,2 58,0 63,5 181,7 1:0,8:1,1	85,6 57,5 43,3 186,4 1:0,7:0,5	60,4 61,1 57,6 179,1 1:1:1	81,8 58,8 64,7 205,3 1:0,7:0,8	
11	Udział gospodarstw stosujących nawozy mineralne: a) jednokrotnie b) dwukrotnie c) wielokrotnie	2,4 29,3 68,3	2,5 57,5 37,5	5,9 70,6 23,5	37,1 31,4 20,0	22,2 66,7 7,4	17,0 39,6 41,5	0,0 75,0 25,0	0,0 94,6 5,4	12,8 54,1 29,5	
12	Udział plantacji z nawożeniem dolistnym [%]	48,8	7,5	23,5	37,1	5,6	37,7	25,0	0,0	22,8	
13	Udział plantacji ze stosowaniem [%]: a) zapraw nasiennych b) herbicydów c) fungicydów	41,5 100,0 70,7	2,5 87,5 5,0	47,1 94,1 47,1	40,0 91,4 22,9	68,5 64,8 3,7	45,3 94,3 18,9	25,0 100,0 0,0	97,3 97,3 16,2	49,1 88,6 23,1	
14	Udział plantacji zbieranych kombainem [%]	100,0	100,0	100,0	94,3	87,0	94,3	75,0	100,0	95,4	
15	Przeciętny plon [dłha]	53,1	45,4	33,5	47,1	40,2	42,6	41,3	29,3	42,0	
16	Zakres zmienności plonów	32-72	20-60	20-49	30-60	28-52	24-60	35-45	24-40	20-60	
17	Wskaźnik zmienności plonów [%]	15,3	18,8	27,8	18,0	13,7	26,1	11,6	14,9	25,2	

x - brak dominującej odmiany lub gatunku przedplonu.

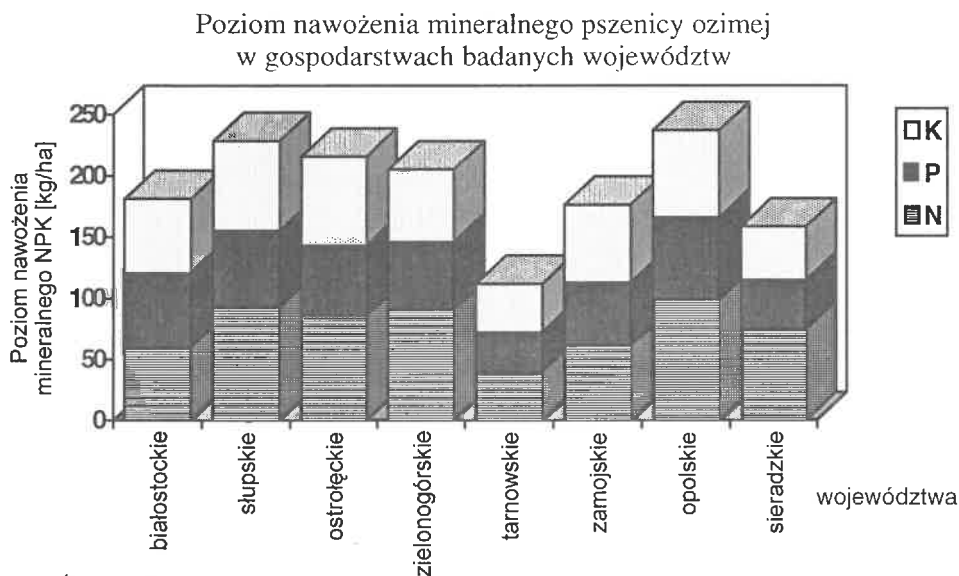
Źródło: Jak do tabeli 1.

W badanych województwach stosowano przeważnie właściwą ilość wysiewu nasion, chociaż w województwie zamojskim i opolskim normy wysiewu były nieco zawyżone. Mogło to być związane z opóźnionym terminem siewu nasion. Na ogół właściwy był też dobór odmian do warunków glebowo-klimatycznych. W większości gospodarstw wysiewano bowiem odmianę Almari. Jest to odmiana ogólnoużytkowa, mająca wiele zalet. Charakteryzuje się ona m. in. dużą odpornością na rdzę i choroby podstawy źdźbła. Ziarno tej odmiany jest bardzo duże, wyróżniające się spośród wszystkich odmian. W województwie białostockim przeważała odmiana Juma, która jest niezbyt odporna na wymarzanie, natomiast w województwie zamojskim odnotowano znaczne zróżnicowanie występujących odmian.

W nowoczesnej technologii produkcji roślinnej bardzo ważną rolę pełni stosowanie wysokiej jakości materiału siewnego. W badanej populacji udział plantacji obsianych materiałem kwalifikowanym był najwyższy w województwie opolskim (90,2%), natomiast najniższy w województwie białostockim (35,1%).

Stosowane nawożenie mineralne było zbliżone do zalecanego przez IUNG w Puławach, a w niektórych województwach można uznać je nawet za wysokie. Ogółem przekroczyło ono poziom 200 kg NPK/ha. Najwyższe dawki nawozów mineralnych odnotowano w województwie opolskim (237,3 kg NPK/ha) i śląskim (228,0 kg NPK/ha). Najniższe nawożenie stosowano w województwie tarnowskim (115,9 kg NPK/ha), w którym jednocześnie bardzo niskie było nawożenie azotowe. Poziom nawożenia mineralnego w gospodarstwach poszczególnych województw i jego strukturę przedstawiono na rys. 1.

Rys. 1



Źródło: Opracowanie własne.

Rolnicy najczęściej stosowali nawożenie azotowe dwukrotnie, chociaż w województwie opolskim dawki nawozów częściej niż dwukrotnie stosowano aż na 68,3% plantacji. Bardzo zróżnicowana była sytuacja w przypadku nawożenia dolistnego. Wprawdzie w województwie opolskim nawożenie takie stosował prawie co 2 rolnik, ale w białostockim zabieg ten w ogóle nie był wykonywany, a w województwie zielonogórskim zaledwie 7,5% plantacji nawożonych było dolistnie. W zakresie ochrony roślin najkorzystniej prezentowały się plantacje w województwie opolskim, następnie zaś w zamojskim. W prawie wszystkich województwach wysoki był udział plantacji, na których stosowano zbiór kombajnem. W województwach białostockim, śluskim, zielonogórskim i opolskim, gdzie dominowały gospodarstwa duże, na wszystkich badanych plantacjach pszenicę zbierano wyłącznie przy użyciu kombajnu. Natomiast w województwie tarnowskim wystąpił jeszcze zbiór dwuetapowy, chociaż stosowano go tylko w 13,0% gospodarstw, co związane było z najmniejszą powierzchnią plantacji występujących w tym województwie.

Przeciętny poziom plonów na badanych plantacjach wynosił 42,0 dt/ha. Najwyższe plony osiągnęli rolnicy w województwie opolskim, najniższe zaś w białostockim. Ogólnie można stwierdzić, że istniał związek między zaawansowaniem technologii produkcji, a osiągniętym plonami pszenicy ozimej. Na przykład, w województwie opolskim najczęściej stosowano materiał kwalifikowanego, wysokie i dzielone dawki nawozów mineralnych. Odmienna sytuacja wystąpiła w województwie białostockim, co w połączeniu z gorszymi warunkami klimatycznymi spowodowało uzyskiwanie znacznie niższych plonów.

Żyto

Żyto było drugą rośliną, dla której dokonano analizy zróżnicowania przestrzennego technologii produkcji. Wybrane dane dotyczące charakterystycznych elementów technologii przedstawiono w tabeli 3.

Podobnie jak przy pszenicy ozimej, w przypadku żyta również wystąpiło znaczne terytorialne zróżnicowanie powierzchni plantacji. Największymi plantacjami charakteryzowało się województwo śluskie (średnio prawie 10 ha), natomiast najmniejsze odnotowano w województwie tarnowskim (nie przekraczające 1 ha), w którym także gospodarstwa charakteryzowały się najmniejszą powierzchnią gruntów ornych. Tabela 3 Najczęstszym przedplonem dla żyta były zboża, przeważnie mieszanka zbożowa, jak też bardzo często wysiewano je po sobie (w monokulturze). We wszystkich województwach żyto wysiewano na glebach gorszej jakości (głównie klasy V), zwłaszcza w województwach o słabszych glebach, to jest w zielonogórskim i białostockim. W województwie białostockim na wszystkich plantacjach zanotowano opóźnienie terminu siewu. Odnotowano je również w innych województwach, jednak w mniejszym zakresie. O ile zakupionego materiału kwalifikowanego nie stosowano jedynie w województwie białostockim,

Tabela 3

Ważniejsze cechy technologii produkcji żyta

Lp	Wyszczególnienie	Parametry technologii produkcji żyta w gospodarstwach położonych w województwie										Ogółem
		opolskie	zielenogórskie	śląskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	świętokrzyskie	
1	Liczba plantacji	10	33	37	35	15	10	50	25	215		
2	Średnia powierzchnia plantacji [ha]	2,37	6,32	9,59	2,43	0,76	1,10	3,55	1,42	4,22		
3	Najczęstszy przedplon [udział %]	x	żyto [30,3]	zboża [89,9]	zboża [62,8]	m.zboż. [40,0]	m.zboż. [50,0]	żyto [44,0]	m.zboż. [48,0]	zboża [78,2]		
4	Klasa gleby	IV	V, VI	IV, V	IV	IV, V	IV	V	V, VI	V		
5	Najczęściej stosowana odmiana	x	Darkow.	Darkow.	Darkow.	Darkow.	Darkow.	Darkow.	Darkow.	Darkow.		
6	Średnia norma wysiewu nasion [d/ha]	1,73	1,90	1,94	2,01	1,69	1,84	1,80	1,87	1,87		
7	Udział plantacji z opróżnionym termiłem siewu [%]	0,0	9,1	13,5	2,9	0,0	10,0	28,0	100,0	22,8		
8	Udział plantacji ze siewką przejazdową [%]	0,0	0,0	2,7	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,5		
9	Udział plantacji obsianych materiałem kwalifikowanym [%]	80,0	51,5	59,5	34,3	20,0	30,0	20,0	0,0	34,9		
10	Nawożenie mineralne [kg NPK/ha]: a) azotowe b) fosforowe c) potasowe d) razem NPK e) relacja N:P:K	99,1 67,4 81,2 247,7 1:0,7:0,8	63,3 43,6 44,4 151,3 1:0,7:0,7	64,4 29,2 54,5 148,1 1:0,5:0,8	31,4 25,3 29,7 86,4 1:0,8:0,9	47,1 39,0 41,2 127,3 1:0,8:0,9	49,0 39,6 40,7 129,3 1:0,8:0,8	59,2 27,4 43,3 129,9 1:0,5:0,7	44,1 46,1 46,5 136,7 1:1:1,1	59,8 33,7 47,1 140,6 1:0,6:0,8		
11	Udział gospodarstw stosujących nawozy mineralne: a) jednokrotnie b) dwukrotnie c) wielokrotnie	10,0 50,0 40,0	12,1 69,7 15,2	21,6 73,0 5,4	65,7 17,1 2,9	26,7 73,3 0,0	60,0 40,0 0,0	52,0 46,0 2,0	4,0 96,0 0,0	34,0 57,2 6,0		
12	Udział plantacji z nawożeniem dolistnym [%]	0,0	0,0	2,7	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,5		
13	Udział plantacji ze stosowaniem [%]: a) zapraw nasiennych b) herbicydów c) fungicydów	20,0 60,0 10,0	3,0 18,2 0,0	24,3 5,4 0,0	5,7 5,7 0,0	66,7 13,3 0,0	20,0 10,0 0,0	16,0 0,0 0,0	96,0 4,0 0,0	27,0 9,3 0,5		
14	Udział plantacji zbieranych kombainem [%]	100,0	100,0	100,0	91,4	86,7	100,0	90,0	100,0	95,3		
15	Przeciętny plon [d/ha]	38,2	30,2	27,2	29,5	28,1	26,3	23,2	21,2	26,9		
16	Zakres zmienności plonów	30-45	12-49	15-40	16-40	22-35	13-30	15-35	18-26	12-49		
17	Wskaźnik zmienności plonów [%]	12,0	30,6	19,4	22,3	14,2	23,9	16,6	9,0	25,6		

x - brak dominującej odmiany, gatunku przedplonu.
Źródło: Jak w tabeli 1.

to w pozostałych województwach rolnicy przynajmniej część plantacji obsiewali materiałem kwalifikowanym (od 20% w województwach ostrołęckim i tarnowskim do 80% w województwie opolskim).

Ilość wysiewu żyta zależy od kompleksu glebowego, terminu siewu i przedplonu. Na plantacjach, na których termin siewu był opóźniony i żyto wysiewano na gorszych glebach oraz po złych przedplonach normy wysiewu mogły być zwiększone. Generalnie należy stwierdzić, iż rolnicy stosowali nieco zawyżone ilości wysiewu nasion, w porównaniu do zalecanych przez IUNG.

Badane plantacje różniły się wyraźnie poziomem nawożenia mineralnego. Szczególnie w województwie sieradzkim było ono bardzo niskie (86,4 kg NPK/ha). Można przypuszczać, że było to związane z wysiewem żyta na glebach nieco lepszej jakości. Znacznie natomiast wyższe było nawożenie mineralne w województwie opolskim, w którym tak samo nawożono żyto i pszenicę (247,7 kg NPK/ha). Dominowało dwukrotne stosowanie nawozów azotowych, jednak w województwie opolskim byli także producenci stosujący te nawozy częściej. Chemiczna ochrona żyta, w odróżnieniu od pszenicy, we wszystkich województwach była niewielka.

Podobnie jak w przypadku pszenicy ozimej na większości badanych plantacji stosowano zbiór żyta kombajnem, a jedynie w województwie tarnowskim żyto zbierano także dwuetapowo.

Najwyższe plony zanotowano w Polsce Południowej i Zachodniej, to jest w województwie opolskim i zielonogórskim, zaś najniższe w białostockim i ostrołęckim. Żyto jest rośliną dnia długiego, dlatego jest bardzo wrażliwe na opóźnienie terminu siewu. W województwie białostockim opóźnienie to wystąpiło na 100%, zaś w ostrołęckim na 28% badanych plantacji. Mogło to w znacznym stopniu wpłynąć na wysokość plonów w tym województwie. Żyto plonuje niżej po przedplonach kłosowych niż uprawiane po roślinach nie zbożowych, przy czym wpływ stanowiska jest tym większy, im gorsza jest gleba i niższy poziom agrotechniki. Można więc stwierdzić, że w województwie opolskim, gdzie wysiewano żyto na glebach lepszych (klasy IV), po zróżnicowanych przedplonach, plony były najwyższe.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone badania wykazują, że w kraju występuje znaczne przestrzenne zróżnicowanie technologii produkcji zbóż. Można to stwierdzić na podstawie analizy technologii stosowanych w produkcji dwóch podstawowych zbóż, to jest pszenicy ozimej i żyta. Badania potwierdzają, że najbardziej technologicznie zaawansowane są gospodarstwa położone w województwie opolskim. W roku 1996 stosowały one bowiem najwięcej kwalifikowanego materiału siewnego, częste były ścieżki technologiczne, wysokie nawożenie mineralne, na wie-

lu plantacjach z podziałem nawożenia azotowego na kilka dawek. Jednocześnie uzyskały one najwyższe plony zbóż. I tak np. w przypadku pszenicy ozimej osiągnęły one przeciętne plony o 81,2%, zaś żyta o 80,2% wyższe od uzyskanych w gospodarstwach województwa białostockiego. Część różnic w uprawach produkcyjnych można wyjaśnić cechami klimatycznymi i jakością gleb, jednak ich skala oraz dane dotyczące nakładów wskazują, że wśród przyczyn wyraźnie ujawniają się odmienne technologie.

Zaprezentowane dane dowodzą, że w rolnictwie polskim tkwią jeszcze znaczne rezerwy produkcyjne. Różnice w poziomie nakładów oraz uzyskiwanych plonów między gospodarstwami położonymi w różnych województwach są nawet dwukrotne. W praktyce przesuwanie się po przekątnej z południowego zachodu na północny wschód Polski wiąże się z coraz większymi opóźnieniami technologicznymi i gorszymi wynikami produkcyjnymi. Oznacza to, że skala niezbędnych zmian w rolnictwie Polski Wschodniej i Północnej, zwłaszcza w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej, jest dużo większa, aniżeli na zachodzie kraju. Musi to być uwzględnione w polityce rolnej kraju i pracy doradczej WODR.

LITERATURA

1. Ekonomia rolnictwa. Praca zbiorowa pod kierunkiem T.Rychlika. PWRiL, Warszawa 1983.
2. Klepacki B.: Organizacyjne i ekonomiczne uwarunkowania postępu technologicznego w gospodarstwach indywidualnych (na przykładzie produkcji roślinnej). Wyd. SGGW-AR. Warszawa 1990.
3. Klepacki B.: Produkcyjne i ekonomiczne przystosowanie gospodarstw prywatnych do zmian warunków gospodarowania. Wyd. SGGW, Warszawa 1997.
4. Racjonalizacja gospodarki paszowej na glebach lekkich. Praca zbiorowa pod kierunkiem B.Klepackiego. Wyd. SGGW, Warszawa 1994.
5. Technologie uprawy roślin. Pszenica ozima. Zalecenia agrotechniczne. IUNG, Puławy, 1994, nr 1.
6. Technologie uprawy roślin. Żyto. Zalecenia agrotechniczne. IUNG Puławy, 1994, nr 8.

LECH OSTROWSKI

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
w Warszawie*

RYNKOWY I NIERYNKOWY OBRÓT ZIEMIĄ ROLNICZĄ W 1997 ROKU

W 1997 roku ogólny obszar gruntów rolnych uczestniczących w obrocie uległ w porównaniu z 1996 rokiem wyraźnemu ograniczeniu (o 13,7%) i obejmował 1324,3 tys. użytków rolnych, z czego na obrót rynkowy (sprzedaż i dzierżawa) przypadało - 891,6 tys. ha, tj. 67,3% obrotu całkowitego i był to wskaźnik niższy o 7,5 pp. niż to miało miejsce w 1996 roku.

Nierynkowy obrót gruntami rolnymi (spadkobranie, działy rodzinne i darowizna) w 1997 roku obejmował - 432,7 tys. ha, co stanowiło 32,7% obrotu całkowitego i był to wskaźnik wyższy niż w 1996 roku.

Ograniczenie całkowitego obrotu gruntami rolnymi w 1997 roku stanowiło skumulowany efekt dwóch przeciwstawnych tendencji, tzn. wyraźnego zmniejszenia się obszaru gruntów uczestniczących w sprzedaży oraz wzrostu gruntów w obrocie nierynkowym. Te tendencje miały silne uwarunkowania w makroekonomicznej sytuacji gospodarczej kraju głównie w słabym przyroście liczby miejsc pracy na obszarach wiejskich i niskiej migracji wahadłowej oraz definitywnej mieszkańców z tego środowiska do miast (głównie młodzieży chłopskiej). Silnym bodźcem hamującym obrót ziemią rolniczą było także naturalne wyczerpanie się atrakcyjnych ofert sprzedaży i dzierżawy gruntów AWRSP.

W opracowaniu tym wykorzystano następujące źródła informacji dotyczące ziemi rolniczej:

- Wyniki ankiety IERiGŻ z 1996 roku (72 wsie i blisko 5 tys. badanych rodzin chłopskich), które są badane co 4 lata;
- Publikowane (spis rolny) oraz nie publikowane dane GUS, które dotyczyły obrotu gruntami i cen ziemi rolniczej;
- Dane AWRSP dotyczące sprzedaży gruntów;

- Informacje prasowe o przetargach i ofertach sprzedaży nieruchomości rolnych, a także informacje zbierane bezpośrednio z agencji handlowych;
- Informacje Ministerstwa Sprawiedliwości pochodzące od notariuszy, a dotyczące aktów notarialnych związanych z przeniesieniem tytułu własności nieruchomości rolnych.

Wszystkie te informacje są zbierane w systemie ciągłym lub okresowo (np. dane GUS o cenach ziemi dwa razy w roku), a po analizie i korektach ustalono na ich podstawie np. średnie szacunkowe ceny ziemi dla poszczególnych województw, makroregionów i kategorii transakcji. Ten sam system dotyczył również określenia skali obrotu.

1. Ogólne tendencje obrotu gruntami rolnymi

Łącznie obszar gruntów sprzedanych i wydierzżawionych (dierzżawy nowe z 1997 roku) obejmował - 366,7 tys. ha i był to obszar mniejszy o 60,1% (587,2 tys. ha) w porównaniu z 1996 rokiem. Na tę sytuację wpłynęły relatywnie niskie ceny ziemi. Wprawdzie w 1997 roku ich wzrost nominalny i realny był najwyższy od 1990 roku, to jednak nadal ceny płacone np. za 5-10 hektarowe gospodarstwo nie stanowiły atrakcyjnej alternatywy kapitałowej w sensie możliwości zakupu przez rolnika po sprzedaniu gospodarstwa rolnego domu przy próbie zainwestowania kapitału w handel, produkcję lub usługi. Wobec tych uwarunkowań, rynkowy obrót gruntami rolnymi skurczył się 1997 roku, natomiast w porównaniu z 1996 rokiem w obrocie nierynkowym utrzymała się tendencja wzrostowa (o 11,8%).

W polityce gruntowej - co jest zrozumiałe - w 1997 roku wystąpiło zjawisko ograniczenia obrotu gruntami skarbowymi, a one w latach wcześniejszych stanowiły główne źródło zasilania rynku. W przyszłości będą wprawdzie wykupowane dzierzżawy AWRSP wyczerpała się wobec dokonanych przekształceń własnościowych PGR, natomiast pozostaje nadal sprawa nadzoru nad majątkiem popegeerowskim wydanym w dzierzżawę. należy podkreślić, że zjawisku „przyemykania się” segmentu rynkowego obrotu gruntami skarbowymi w 1997 roku nie towarzyszyły istotne zmiany w polityce gruntowej państwa, których celem byłoby zdynamizowanie handlu ziemią i dzierzżawami w obrocie sąsiedzkim.

W 1997 roku spowolnienie obrotu rynkowego gruntów rolnych było wyraźnie silniejsze w zakresie dzierzżawy niż kupna-sprzedaży. Obszar nowych dzierzżaw wyniósł - 583,7 tys. ha i był mniejszy o blisko 1/4 w porównaniu z 1996 rokiem. Ta tendencja została ukształtowana głównie przez ograniczenie obszaru dzierzżawy gruntów skarbowych z 404 tys. ha w 1996 roku do 223,3 tys. ha w 1997 roku, tj. o 44,7%. Zmiany te były wywołane brakiem atrakcyjnych dla dzierzżawców ofert majątków popegeerowskich (głównie słabe grunty w suwałskim, białostockim i jeleniogórskim), które wcześniej były przedmiotem zain-

interesowania agrobiznesu i osób prawnych. W tej grupie dzierżawców zawarto w roku ubiegłym tylko nieco ponad 300 umów, a łączny obszar dzierżaw wyniósł 50,7 tys. ha i był mniejszy niż w 1996 roku o 63%, kiedy to nowe dzierżawy obejmował obszar - 136,9 tys. ha użytków rolnych.

Tabela 1

Obrót ziemią rolniczą w latach 1996-1997, w którym uczestniczyli rolnicy i przedsiębiorcy

Wyszczególnienie	1996 powierzchnia ogólna w tys. ha	1997			Wskaźnik zmian w % (powierzchnia w 1996 roku = 100)
		powierzchnia ogólna w tys. ha	średnio w ha na 1 transakcję	1-ba gospo- darstw uczest- niczących w obrocie w tys.	
OGÓŁEM	1533,9	1324,3	4,0	328,2	86,3
Obrót rynkowy	1146,9	891,6	4,3	206,7	77,7
1. Kupno-sprzedaż	367,9	307,9	3,2	94,8	83,7
a. między rolnikami	179,5	160,0	2,0	80,3	89,1
b. inne transakcje, w tym zakup ziemi przez:	183,2	143,4	9,9	14,5	78,3
- rolników	128,3	109,2	7,4	14,8	85,1
- przedsiębiorstwa	54,9	34,2	6,8	0,5	62,3
c. przekazanie przez rolników ziemi AWRSP, gminom itp.	5,2	4,5	—	—	86,5
2. Dzierżawa	779,0	583,7	5,2	111,9	74,9
a. między rolnikami	375,0	360,4	4,0	90,1	96,1
b. między rolnikami i osobami prawnymi	404,0	223,3	8,9x)	21,8	55,3
- dzierżawy z AWRSP:					
- osób fizycznych	244,5	142,6	6,6	21,5	58,3
- osób prawnych	136,9	50,7	16,9	0,3	37,0
- zwroty dzierżaw	22,6	30,0	—	—	132,7
Obrót nierynkowy	387,0	432,7	3,6	121,5	111,8
1. Przekazanie następcy całego gospodarstwa	267,0	273,0	5,7	47,9	102,2
2. Darowizny i działy rodzinne	111,0	150,2	2,1	71,5	135,3
3. Umowy dożywocia	9,0	9,5	4,6	2,1	105,6

Źródło: Dane publikowane i nie publikowane pochodzące z GUS, AWRSP, IERiGŻ oraz dane biur notarialnych zbierane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a także informacje z przetargów, giełd, biur pośrednictwa handlu nieruchomościami i szacunki własne.

^{x/} Bez dzierżaw zwróconych i odebranych przez AWRSP.

W 1997 roku dzierżawy sąsiedzkie utrzymywały się na podobnym poziomie jak rok wcześniej (różnica 3,9%) i obejmowały 360,4 tys. ha użytków rolnych. Uczestniczyło w nich nieco ponad 90 tys. gospodarstw chłopskich, a średni obszar 1 dzierżawy wynosił 4 ha, co oznacza w porównaniu z 1996 rokiem wzrost o 37,9% (2,9 ha). Te zmiany świadczą o przesuwaniu się dzierżaw do gospodarstw większych obszarowo, przy pewnym ograniczeniu liczby oddzierżawiających (o 32,2 tys.) ziemię. Takie zjawisko wynika z trudności dochodowych z małych obszarowo gospodarstw i szukania przez część rodzin rolniczych alternatywnych źródeł utrzymania bez konieczności definitywnego likwidowania gospodarstwa rodzinnego.

Wyraźnie mniej niż w dzierżawach z osobami prawnymi gruntów skarbowych, zmalała w 1997 roku skala dzierżaw jakie doszły do skutku w AWRSP z osobami fizycznymi. Obszar, dla którego w tej formie ustanowiono nowych użytkowników wynosił, w 1997 roku- 142,6 tys. ha i był mniejszy o 47,7% niż w 1996 roku (244,5 tys. ha). Średni obszar dzierżawy gruntów skarbowych osób fizycznych także zmniejszył się w 1997 roku i wynosił 6,6 ha na 1 umowę (w 1996 roku 8,6 ha). Ta grupa dzierżawców zawierała umowy na resztówki gruntów popgeerowskich, wyodrębnione części większych gospodarstw, a także w znacznym odsetku na grunty danego PFZ, które zostały przejęte do Zasobu AWRSP w województwach środkowych i południowych (grunty pochłopskie, rewindykowane od gmin i innych użytkowników).

2. Handel ziemią

Trudna sytuacja dochodowa rolników i bezrobocie ograniczały w 1997 roku transakcje kupna-sprzedaży ziemi. Takie zjawisko występowało zarówno w obrocie sąsiedzkim (spadek o 10,9 pp.) i w obrocie z AWRSP (spadek o 14,9 pp.). Tej ogólnej tendencji towarzyszyło zjawisko wzrostu średniego obszaru gruntów przypadających na 1 transakcję. W obrocie sąsiedzkim ta zmiana wynosiła 0,8 ha (z 2,4 ha w 1996 roku do 3,2 ha w 1997 roku) oraz o 0,6 ha w umowach sprzedaży z AWRSP (z 6,8 ha w 1996 roku do 7,4 ha w 1997 roku). Łączna liczba rolników, którzy zakupili grunty z tych dwóch źródeł w 1997 roku wynosiła 94,8 tys. ha i była wyższa tylko o 0,4 tys. od liczby osób które w tej formie kupiły ziemię w 1996 roku (95,2 tys. ha).

Przedstawiona charakterystyka rynku kupna-sprzedaży gruntów jest mało wyrazista relacji do 1996 roku z powodu niewielkich różnic w liczbie zawartych umów, obszarze gruntów uczestniczących w zmianie właściciela i w średnim obszarze ziemi przypadającej na 1 transakcję. Jeżeli ta tendencja potwierdzi się w 1998 roku, to oznaczać będzie wystąpienie nowych zachowań uczestników tego segmentu rynku. Ta zmiana polegać będzie na ograniczeniu handlu najmniejszymi kawałkami gruntu na rzecz większych działek, co może wiązać się

z pewnym przyspieszeniem przemian agrarnych, które wciąż w Polsce dokonują się na niskim poziomie, nie zmieniającym charakterystyki ekonomiczno-produkcyjnej większości gospodarstw chłopskich.

Należy podkreślić, że w 1997 roku dość drastycznie w porównaniu z 1996 rokiem zmniejszył się (o 37,7 pp.) obszar gruntów kupionych od AWRSP przez osoby prawne. Oznacza to, że oferta w tym zakresie dla większego i dużego agrobiznesu została wyczerpana, natomiast mniejsze podmioty gospodarcze nadal kupowały ziemię skarbową, ale były to umowy zawierane średnio na 6,8 ha użytków rolnych i był to obszar kilkanaście razy mniejsze niż średni z 1996 roku (91,5 ha).

W 1997 roku obrót nierynkowy gruntów rolnych obejmował 432,7 tys. ha i był to obszar większy o 45,7 tys. ha, tj. o 11,8% niż w 1996 roku. Oznacza to, że działy rodzinne i spadkobranie w regulowaniu rodzinnych spraw własności i przekazywaniu gospodarstw następcom w 1997 roku stanowiły większą pozycję w całkowitym bilansie obrotu gruntami rolnymi niż transakcje kupna-sprzedaży (307,9 tys. ha). W strukturze obrotu nierynkowego najwyższą dynamikę w porównaniu z 1996 rokiem wykazywały działy rodzinne i darowizny (wzrost obszaru takich zmian o 35,3%), natomiast wyraźnie skromniejsze były przyrosty powierzchni użytków rolnych w rotacji pokoleń i przejmowaniu całych gospodarstw (wzrost o 2,2%), a także niski był wzrost obszaru gruntów przekazywanych przez dożywotników swoim opiekunom (wzrost o 5,6%). Ta ostatnia z wymienionych pozycji od lat utrzymuje się na niskim poziomie i taka forma zmiany właściciela gruntów miała najczęściej miejsce na obszarach południowej i środkowej Polski.

Analiza działów rodzinnych i darowizn przeprowadzona na podstawie aktów notarialnych wykazała, że w centralnej i południowo-wschodniej Polsce częstość podejmowania tego typu decyzji przez rodziny chłopskie była wyraźnie większa niż na obszarach zachodnich i północnych. Działy rodzinne i darowizny dotyczyły zwykle gospodarstw mniejszych obszarowo (do 7 ha) i najintensywniej wpływały na tworzenie nowych drobnych gospodarstw oraz działek rolnych (do 1 ha). Te nowotworzone gospodarstwa w sensie produkcyjnym miały zwykle charakter samozaopatrzenia rodziny w produkty żywnościowe i stanowiły miejsce budowy własnego domu mieszkalnego dla nowotworzonego gospodarstwa domowego (rodziny). Ważne jest, że po takie działki sięgały dość często dzieci i inni spadkobiercy mieszkający na stałe w miastach.

Działy rodzinne i darowizny w ok. 60% stanowiły źródło powiększania już istniejących gospodarstw rolnych - własnych lub dzierżawionych, ale była to pozycja wyraźnie mniejsza w ogólnej strukturze zwiększania gospodarstw chłopskich w relacji do dzierżawy i zakupu gruntów.

Średni obszar użytków rolnych przypadający na 1 umowę zmiany właściciela w 1997 roku został oszacowany na 3,6 i był większy o 0,2 ha niż w 1996 roku.

Statystykę nierynkowego obrotu gruntami rolnymi „psują” przede wszystkim działy rodzinne z niską średnią powierzchnią przypadającą na 1 akt notarialny (2,1 ha), ale także przekazywanie całych gospodarstw oraz umowy dożywocia dotyczące małych obszarów gruntów przypadających na 1 gospodarstwo uczestniczące w tej formie obrotu ziemią rolniczą. Wskazuje to na pogłębiającą się polaryzację struktury obszarowej gospodarki chłopskiej, gdyż znaczące zwiększenie obszaru gospodarstwa lub tworzenie gospodarstw parytetowych (powyżej 20 ha) ma swoje źródła głównie w dzierżawie i zakupie gruntów nie zaś w obrocie nierynkowym.

Rynek ziemi rolniczej w 1997 roku - podobnie jak w latach wcześniejszych - charakteryzował się wyraźnie zróżnicowanymi dwoma segmentami. Pierwszy z nich to rynek gruntów skarbowych, którymi handlowała AWRSP i drugi to rynek gruntów obejmujących obrót międzysąsiedzki (rynek chłopski). Innego typu transakcje zawierane np. między osobami fizycznymi i podmiotami gospodarczymi, stowarzyszeniami itp. miały niewielkie znaczenie dla kształtowania całkowitego obrazu rynku ziemi rolniczej i zostały pominięte w tej analizie. To ostatnie stwierdzenie dotyczy również sprzedaży gruntów obcokrajowcom.

Wspomniane segmenty rynku ziemi rolniczej miały poza różnymi partnerami zawieranych umów - także wyraźne różnice dotyczące aspektów przestrzennych i co ważne charakteryzowały się odmiennym poziomem cen w transakcjach kupna-sprzedaży.

3. Ceny ziemi

W 1997 roku średnia cena gruntów płacona w transakcjach sąsiedzkich wyniosła - 3783 zł za 1 ha użytków rolnych i była wyższa niż w 1996 roku o 703 zł, tj. o 22,8%. Wskaźnik wzrostu cen nominalnych ziemi był wyższy od stopy inflacji o 9,3%, co oznacza że w 1997 roku wzrosła realna cena ziemi w obrocie między rolnikami. W tym samym roku średnia cena gruntów rolnych sprzedanych przez AWRSP wyniosła - 2444 zł i była wyższa od średniej z 1996 roku aż o 570 zł, tj. o 30,4%. Ten przyrost znacznie przekraczał stopę inflacji, ale nadal porównanie ceny 1 ha ziemi na rynku gruntów skarbowych i w obrocie sąsiedzkim wypadało niekorzystnie dla AWRSP. Jeżeli przyjąć w 1997 roku za 100 średnią cenę ziemi na rynku chłopskim, to analogiczna cena na rynku gruntów skarbowych stanowiła tylko - 64,6% tej wartości (2444 zł : 3783 zł). Należy jednak zaznaczyć, że porównanie to ma ograniczoną wartość poznawczą dlatego, że ceny na rynku sąsiedzkim dotyczą wyłącznie gruntów ornych, natomiast na rynku skarbowym użytków rolnych z wyłączenie gruntów pod budynkami i są to trochę inne kategorie. Ponadto łączny obszar transakcji sąsiedzkich był w 1997 roku większy (160 tys. ha) niż gruntów sprzedanych przez AWRSP (143,4 tys. ha), co także ważyło na dokonanych obliczeniach.

Mimo wyższej dynamiki wzrostu cen gruntów skarbowych (o 30,4%) w 1997 roku w porównaniu do 1996 roku niż gruntów kupowanych przez rolników w obrocie sąsiedzkim (o 22,8%), średnie ceny na obydwu wymienionych segmentach rynku różniły się nadal zasadniczo (o 35,4%) na niekorzyść gruntów sprzedanych przez AWRSP. Te różnice nie wynikały z jakości gruntów i było to zjawisko utrzymujące się od lat, a różnice cenowe należy wiązać z rentą położenia i podażą gruntów na lokalnych rynkach ziemi rolniczej. Generalnie jakość gruntów sprzedawanych przez AWRSP była wyższa niż przeciętnie w obrocie chłopskim. Dotyczyło to szczególnie południowych i środkowych regionów Polski, gdyż na tych terenach podaż ziemi była niska, a działki gruntów dobrych (I i II kl.) tylko incydentalnie trafiały do sprzedaży.

Zróznicowanie cen ziemi w transakcjach sprzedaży AWRSP - podobnie jak w latach poprzednich - było silne, a średnią najwyższą cenę wojewódzką za 1 ha użytków rolnych w 1997 roku uzyskano w warszawskim (14027 zł), natomiast najniższa średnia wojewódzka miała miejsce w województwie białostockim (1110 zł). Różnice między tymi średnimi kształtowały się jak 1: 12,8. Jak wynika z danych tabl. 2 do 10 województw o relatywnie wysokich cenach ziemi jakie uzyskano w 1997 roku w transakcjach AWRSP dominowały województwa z centralnej i południowej części kraju. Wyjątek w tej grupie stanowi województwo szczecińskie, które z powodu dużego udziału atrakcyjnie położonych działek rolnych znalazło się w tym rankingu wśród innych województw na wysokim dziesiątym miejscu.

Tabela 2

Województwa o relatywnie najwyższych i relatywnie najniższych cenach ziemi sprzedanej w 1997 roku przez AWRSP

Województwa o relatywnie wysokich cenach ziemi	w zł za 1 ha	Województwa o relatywnie niskich cenach ziemi	w zł za 1 ha
1. warszawskie	14027	1. białostockie	1100
2. krakowskie	9297	2. białkopodlaskie	1163
3. katowickie	8398	3. koszalińskie	1249
4. bielskie	8330	4. chełmskie	1278
5. łomżyńskie	6069	5. przemyskie	1361
6. łódzkie	5997	6. krośnieńskie	1407
7. poznańskie	5381	7. piotrkowskie	1422
8. tarnowskie	3926	8. suwalskie	1558
9. tarnobrzeskie	3776	9. gorzowskie	1591
10. szczecińskie	3556	10. siedleckie	1685

Z analogicznego zestawienia dziesięciu województw o relatywnie wysokich cenach ziemie sprzedanej przez AWRSP w 1996 roku, w 1997 roku powtórzyły się tylko 4 województwa (warszawskie, krakowskie, katowickie i łomżyńskie), natomiast pozostałe 6 to te, które w 1997 roku „przesunęły” się do dziesiątki województw o relatywnie wysokich cenach ziemi. W grupie województw o relatywnie niskich cenach w 1997 roku swoją pozycję z 1996 roku na analogicznej liście zachowało 7 województw, a tylko 3 stanowiły województwa, które wcześniej, tzn. w 1996 roku handlowały gruntami skarbowymi po cenach średnich, a nie relatywnie wysokich.

Porównanie tych rankingów z roku 1996 i 1997 nasuwa dwa wnioski:

1. W województwach o relatywnie wysokich cenach ziemi w latach 1996-1997 nastąpiły znaczne zmiany, które wiązały się z ograniczeniem zasobów wolnych gruntów AWRSP, co spowodowało wzrost cen ziemi, nawet w tych przypadkach, gdy obiektywnie biorąc jej jakość rolnicza była słaba (grunty IV i V kl.).
2. W województwach północnych i wschodnich, które przeważały w dziesiątce województw o relatywnie niskich cenach ziemi, zmiany cen były skromne, co oznaczały że były to rejony, w których nawet znaczne ożywienie w obrocie gruntami skarbowymi w skali kraju nie przyniosło zwyżki cen w transakcjach Agencji.

Średnie ceny ziemi sprzedawanej przez AWRSP zmniejszały się wraz z obszarem działki przypadającej na 1 umowę. Najwyższe ceny - co jest zrozumiałe - uzyskano za działki do 1 ha i wynosiły one - 3325 zł, w grupie działek 1-10 ha - 2472 zł, 10-100 ha - 2673 zł i powyżej 100 ha - 2267 zł za 1 ha użytków rolnych. Wśród ogółu zawartych umów sprzedaży - 76,2% przypadało na osoby fizyczne i 23,8% na osoby prawne. Struktura obszarowa działek tych dwóch grup nabywców przedstawiała się następująco:

1. Osoby fizyczne - działki do 10 ha - 18,5% ogólnej powierzchni sprzedanych w 1997 roku gruntów przez AWRSP, 10-50 ha - 31,8%, 50-100 ha - 5,0%, 100-500 ha - 31,9%, 500-1000 ha - 11,7% i 1000 ha i więcej - 1,1%.
2. Osoby prawne - działki do 10 ha - 1,6%, 10-50 ha - 14,7%, 50-100 ha - 2,9%, 100-500 ha - 47,2%, 500-1000 ha - 30,6% oraz powyżej 1000 ha - 3,0% ogólnej powierzchni gruntów sprzedanych tym nabywcom w 1997 roku przez AWRSP.

W obrocie sąsiedzkim w 1997 roku podobnie jak w 1996 roku utrzymywało się znaczne zainteresowanie zakupem gruntów, szczególnie na terenach środkowej i południowej Polski, gdzie rozdrobnienie obszarowe gospodarstw było wysokie, a oferta rynkowa ziemi skromna. Średnie ceny ziemi na tym rynku w porównaniu z rokiem 1996 wzrosły w 1997 roku o 22,8%, a najwyższy przyrost

miał miejsce w makroregionie stołecznym - 36,8%, natomiast najniższe przyrosty zanotowano w makroregionie środkowym (o 7,6%) i w makroregionie północnym (o 10,8%) z tym, że poziom cen w tych dwóch regionach był zupełnie inny. Makroregion środkowy od lat charakteryzuje się relatywnie wysokimi cenami, zaś w makroregionie północnym - ze względu na bogatą ofertę gruntów skarbowych - od lat utrzymują się dość niskie średnie ceny gruntów w obrocie między rolnikami. W pozostałych makroregionach przyrosty cen były w 1997 roku dość wysokie i kształtowały się na poziomie ok. 25% (tab. 3).

Tabela 3

Zróżnicowanie przestrzenne cen ziemi płaconych w obrocie międzysąsiedzkim w 1996 i 1997 roku

Wyszczególnienie	1996				1997			
	ogółem w zł za 1 ha	w % (cena ogółem = 100) w tym jakości			ogółem w zł za 1 ha	w % (cena ogółem = 100) w tym jakości		
		dobrej	średniej	słabej		dobrej	średniej	słabej
Ogółem	3080	135	97	60	3783	136	97	60
środkowozachodni	3733	139	95	57	4680	138	96	59
środkowy	3303	139	95	54	3553	144	96	53
stołeczny	3314	145	99	60	4533	165	87	63
środkowowschodni	2863	133	94	60	3575	134	93	61
południowo-wschodni	3588	130	97	64	4548	130	99	64
południowy	3324	126	100	63	4133	129	100	59
południowo-zachodni	2361	124	99	65	2945	125	98	64
północny	2303	135	93	67	2551	136	97	60
północno-wschodni	2929	143	96	55	3489	133	97	54

W latach 1996 i 1997 w skali globalnej proporcje cen płaconych za ziemię dobrej jakości (kl. I i II), średniej (kl. III i IV) i słabej (kl. V i VI) praktycznie nie uległy zmianie, a za grunty dobrej jakości trzeba było zapłacić od 30 do 40% więcej niż na ziemię średniej jakości. Wyjątek w tym wypadku stanowił makroregion stołeczny, w którym za dobrej jakości ziemię trzeba było zapłacić blisko dwukrotnie więcej niż za ziemię średniej jakości. Grunty słabe sprzedawano za ok. 60% ceny średniej w danym makroregionie, a najtaniej takie grunty, tzn. po ok. 1500 zł za 1 ha można było kupić w makroregionie północnym.

W układzie wojewódzkim ceny ziemi w obrocie między chłopami - podobnie jak to miało miejsce w latach wcześniejszych - były silnie zróżnicowane, ale były to różnice mniejsze, jak w handlu ziemią przez AWRSP. Zróżnicowanie średnich cen wojewódzkich na rynku gruntów skarbowych kształtowało się prawie jak 1:13,0 natomiast w obrocie sąsiedzkim jak 1:4,6 i było około trzykrotnie niższe.

Najwyższe ceny za ziemię w 1997 roku uzyskali rolnicy w obrocie sąsiedzkim w województwie warszawskim (9521 zł) i krakowskim (8884 zł), a najniższe w województwie koszalińskim (2081 zł) i chełmskim (2247 zł). Na liście 10 województw o relatywnie wysokich cenach ziemi w 1997 roku powtórzyło się siedem województw z wysokimi cenami ziemi z 1996 roku, a dodatkowo na tę listę weszły województwa poznańskie, bydgoskie i kieleckie. Wypadły natomiast z tej grupy województwa: nowosądeckie, tarnobrzeskie i skierniewickie, które wcześniej miały dość wysokie ceny ziemi, ale w 1997 roku na tych terenach handlowano częściej niż przed rokiem gruntami słabszymi i średnimi, co zaniżyło przeciętne ceny ziemi w tych województwach.

W podobnym rankingu w 1997 roku sporządzonym dla 10 województw o relatywnie niskich cenach ziemi w porównaniu z 1996 rokiem powtórzyło się aż 9 województw, chociaż w innej kolejności, a tylko na miejsce województwa jeleniogórskiego weszło województwo śląskie. Cała dziesiątka tych województw (tabl. 4) charakteryzowała się w 1997 roku skromnymi różnicami w wysokości cen ziemi między województwem pierwszym i dziesiątym, które znalazły się na tej liście (różnica 650 zł). Niskie ceny ziemi w tym segmencie rynku gruntów chłopskich ukształtowały się głównie pod wpływem bogatej oferty gruntów skarbowych i należy sądzić, że w najbliższych latach ich poziom będzie wzrastał bardziej dynamicznie niż to miało miejsce dotychczas.

Tabela 4

Województwa o relatywnie najwyższych i relatywnie najniższych cenach ziemi w obrocie chłopskim w 1997 roku

Województwa o relatywnie wysokich cenach ziemi ornej	w zł za 1 ha	Województwa o relatywnie niskich cenach ziemi ornej	w zł za 1 ha
1. warszawskie	9521	1. koszalińskie	2081
2. krakowskie	8884	2. chełmskie	2247
3. łomżyńskie	5986	3. gorzowskie	2376
4. kaliskie	5802	4. zielonogórskie	2394
5. leszczyńskie	5537	5. olsztyńskie	2466
6. opolskie	5330	6. śląskie	2502
7. poznańskie	5096	8. gdańskie	2512
8. bydgoskie	5032	9. wałbrzyskie	2593
9. kieleckie	4975	9. wałbrzyskie	2731
10. toruńskie	5013	10. suwalskie	2662

4. Ceny dzierżawy

Jeżeli chodzi o czynsze dzierżawne płacone przez rolników to w 1997 roku w porównaniu z 1996 rokiem nie wystąpiły w tej dziedzinie zasadnicze zmiany. Wysokość czynszu, dla ok. 1/3 dzierżawców, którzy uprawiali grunt sąsiada była równa podatkowi rolnemu, a pozostali - poza podatkiem świadczyli różne formy pomocy produkcyjnej i socjalnej łączonej z czynszem dzierżawnym płaconym w naturaliach (zboże, ziemniaki, mleko, część tuszy wieprzowej itp.), a niekiedy także z wielką kwotą gotówki. W tej grupie dzierżawców wysokość czynszu za 1 ha gruntów ornych w skali roku wynosiła: do 100 zł i była to grupa obejmująca ok. 1/3 dzierżaw sąsiedzkich. Pozostała 1/3 dzierżawiła grunty za kwoty od 101 do 500 zł i więcej. Najwyższe czynsze były płacone za małe działki gruntów z przeznaczeniem na szkółki drzew i krzewów owocowych (do 2500 tys. zł w przeliczeniu na ha), ale nie one decydowały o średnich czynszach dzierżaw sąsiedzkich. Najwyższy udział w czynszach wysokich (301 zł i więcej) miały makroregiony: południowy (56% dzierżawców z tego terenu płaciło taki czynsz), środkowozachodni (55%) i południowo-zachodni (42%). Czynsze najniższe - co jest zrozumiałe ze względu na większą niż gdzie indziej dostępność do dzierżawy gruntów skarbowych - były w makroregionach: środkowowschodnim i północnym.

Rolnicy dzierżawili grunty nie tylko od sąsiadów i z AWRSP, ale także od innych instytucji, zakładów pracy i z gmin (mienie komunalne). Te dzierżawy były wyraźnie tańsze ale umowy trwały krócej niż to miało miejsce w dzierżawach sąsiedzkich, a część gruntów była użytkowana bezumownie. W tej grupie ok. 2/3 dzierżawców płaciło czynsz od 200 do 300 zł.

W 1997 roku trwałość dzierżaw sąsiedzkich ulega wydłużeniu, ok 1/4 stanowiły dzierżawy do 5 lat, 1/4 dzierżawy 6-7 letnie, a pozostała ok. 1/2 stanowiły dzierżawy 8 letnie i dłuższe. Najwyższe odsetki dzierżaw 11 letnich i dłuższych występowały w makroregionach, które miały wysoki odsetek dzierżaw o wysokim czynszu. Wskazuje to na trwałość tej formy powiększania gospodarstw (relatywnie długa dzierżawa z wysokim czynszem) w makroregionach: południowym, środkowozachodnim i południowo-zachodnim. Dla pewnej grupy rodzin chłopskich oddzierżawienie gruntów stanowi źródło dochodu bez konieczności rozstrzygania o losach gospodarstwa, nawet w tych sytuacjach, gdy od lat nikt z najbliższej rodziny nie chciał lub nie mógł w nim pracować.

W 1997 roku wzrostowi cen ziemi sprzedawanej przez AWRSP nie towarzyszył wzrost średniej wysokości czynszu dzierżawnego z 1 ha użytków rolnych, który podobnie jak rok wcześniej kształtował się na poziomie 1,8 dt ziarna pszenicy z 1 ha użytków rolnych. Czynsze płacone przez dzierżawców gruntów skarbowych były zróżnicowane w zależności od wielkości działki i wynosiły np. W VI kwartale 1997 roku 1,1 dt pszenicy - dla działek do 1 ha, 1,7 dt - dla działek 1-10 ha, 1,6 dt - dla

działek 10-100 ha i 2,0 dt dla działek 100 ha i większych, ale różnice te wiązały się przede wszystkim z województwem (tabl. 5).

Należy podkreślić, że województwa o relatywnie wysokich cenach ziemi należały zwykle do tych, gdzie ustalano w umowach z Agencją najwyższe czynsze, a tam gdzie ceny ziemi były niskie, również niskie były opłaty dzierżawne.

Tabela 5

Województwa o relatywnie najwyższych i relatywnie najniższych czynszach dzierżawnych jakie stosowała AWRSP w 1997 roku

Województwa o relatywnie wysokich czynszach	w dt pszenicy z 1 ha	Województwa o relatywnie niskich czynszach	w dt pszenicy z 1 ha
1. skierniewickie	5,3	1. białostockie	0,4
2. częstochowskie	4,5	2. piotrkowskie	0,6
3. toruńskie	4,5	3. białkopodlaskie	0,7
4. legnickie	4,3	4. kieleckie	0,7
5. katowickie	4,0	5. radomskie	0,7
6. warszawskie	3,3	6. chełmskie	0,8
7. ciechanowskie	2,9	7. krośnieńskie	0,9
8. tamobrzeskie	2,7	8. sieradzkie	0,9
9. wałbrzyskie	2,7	9. suwalskie	1,0
10. bydgoskie i włocławskie	2,6	10. jeleniogórskie	1,0

Zmniejszenie wysokości czynszu dzierżawnego w 1997 roku w porównaniu z rokiem 1996 świadczy m.in. o tym, że Agencja oddawała w dzierżawę grunty gorsze - w sensie rynkowym i produkcyjnym - niż to miało miejsce wcześniej, a nieznaczne obniżenie tych świadczeń było konieczne również w tym sensie, że zapewniało ustanowienie gospodarza dla gruntów, które z różnych powodów były dotychczas niezagospodarowane.

Jak wynika z monitoringu rynku ziemi, ceny gruntów w 1997 roku rosły szybciej niż inflacja i należy sądzić, że ta tendencja się utrzyma, gdyż mimo korzystnego zmian pod tym względem w roku ubiegłym nadal w Polsce ziemia jest tańsza 5-8 razy w porównaniu z Krajami Zachodnimi. Także AWRSP w latach następnych sprzedawać będzie coraz mniej tanich gruntów, gdyż jej oferta por prostu się wyczerpała.

URSZULA GOZDALIK
*Akademia Rolnicza
w Lublinie*

NOWE TENDENCJE W SCALANIU GRUNTÓW

Zbliżający się przełom wieków skłania do refleksji nad stanem i perspektywami rozwoju polskiego rolnictwa. Obecny stan naszego rolnictwa może budzić obawy, że dokonujący się ogromny przełom technologiczny, ekonomiczny i społeczny, którego udziałem staje się rolnictwo większości krajów wysoko rozwiniętych ominie nasze gospodarstwa rolne, pozostawiając je w stanie zacofania gospodarczego. Z perspektywy lat dziewięćdziesiątych wiemy już, że nie wystarczy zabezpieczyć rolnikom pełnej dostępności do nowoczesnych, materialnych środków produkcji, aby osiągnąć odpowiedni poziom rozwoju rolnictwa. Wzorem obecnie wysoko rozwiniętych krajów europejskich należałoby równie poważnie podejść do doskonalenia zasobów produkcji, związanych z osobą producenta oraz szeroko pojętą sferą organizacji. Doskonalenie postaw producenckich to między innymi stymulowanie przedsiębiorczości rolników poprzez, system społeczno-polityczny i czynny w nim udział, przez tworzenie i popieranie różnych form samorządności rolników, fachowe poradnictwo rolnicze i prawne itp. Sferę organizacji tworzą różne elementy, z których najważniejsze to organizacja przestrzeni wiejskiej, ukształtowanie rozłogów gospodarstw, wewnętrzna struktura rynku, handlu, usług itp. Psychospołeczne i organizacyjne czynniki odgrywają znaczącą rolę w końcowym wyniku gospodarowania oraz w jego ekonomicznej efektywności. Mają bowiem wpływ na wzrost ilości i jakości pracy producenta, a zatem i na wzrost produkcji; mogą również przyczyniać się do obniżenia kosztów wytwarzania dzięki efektywniejszemu wykorzystaniu materialnych środków produkcji, bowiem analiza relacji *nakład-produkt* oraz *nakład-nakład* dla poszczególnych procesów produkcyjnych wskazuje, że przy tej samej ilości nakładów można wyprodukować różną, pod względem ilości i jakości, wartość produkcji.

Najpoważniejszym zaniedbaniem odbijającym się ujemnie na procesach dostosowawczych do nowych form gospodarowania było niewątpliwie wieloletnie niedocenianie roli i znaczenia poprawy ukształtowania przestrzeni produkcyjnej gospodarstw rolnych, które w trakcie rozwoju miast, przemysłu, budowy linii

kolejowych, dróg kołowych oraz prowadzenia prac melioracyjnych ulegały rozdrobnieniu i rozproszaniu. Nieuregulowanie przez wiele lat ustawowej własności gospodarstw rolnych także miało swój udział w tworzeniu szachownic gruntów poprzez nieformalny obrót ziemią (H. Rudnicki 1982).

Kształtowanie przestrzennych warunków użytkowania ziemi leży w gestii prac scaleniowych. Głównym założeniem tych zabiegów była poprawa warunków pracy rolnika oraz podniesienie produktywności zaangażowanych środków produkcji. Scalanie oznacza przekształcenie gruntów rozdrobnionych i znajdujących się w uciążliwej szachownicy, w możliwie jak największe, regularnie ukształtowane działki i kompleksy poszczególnych właścicieli usytuowane w sposób umożliwiający racjonalne ich użytkowanie (A.Hopfer 1997, M.Urban 1997, H.Rudnicki 1982). W polskiej i zagranicznej literaturze znajdujemy wiele opracowań potwierdzających pozytywny wpływ scalania gruntów (Hilfiker, Naf 1982, Heinlzmeier 1983, Hopfer 1976, Urban 1997). Niestety, scalenia gruntów nie były w Polsce wykorzystywane jako zabieg pozwalający na racjonalizację gospodarki ziemią. Przyczyn tego stanu rzeczy należałoby szukać w powojennej polityce rolnej.

Zasady polityki rolnej odnoszące się do gospodarowania gruntami rolnymi nie były w okresie powojennym jednolite i niezmiennie. Ulegały one okresowym zmianom uzależnionym od globalnej polityki gospodarczej w Polsce. W mniejszym lub większym stopniu pociągało to za sobą dostosowywanie regulacji prawnych będących jednym z podstawowych instrumentów polityki rolnej. Przeprowadzone w latach 1944-1948 radykalne zmiany ustrojowe doprowadziły do wyeliminowania wielkiej własności ziemskiej i ukształtowania nowej struktury agrarnej. Był to pierwszy etap przebudowy ustroju rolnego, bowiem nowo utworzone drobne gospodarstwa rolne miały przejść następny etap - etap przyspieszonej kolektywizacji. Polityce przyspieszonej kolektywizacji miały służyć także nowe rozwiązania prawne w zakresie scalania gruntów rolnych. W pierwszych latach powojennych obowiązywała wydana jeszcze w okresie międzywojennym ustawa o scaleniu (komasacji) gruntów z 31 lipca 1923 r. J.Paliwoda [1968] i H.Świątkowski [1962] podają, że w latach 1945-1949 prace scaleniowe realizowane były z wielkim rozmachem. Ogółem wdrożono w tym okresie 586 projektów scaleniowych, obejmujących 126822 gospodarstwa rolne. Jednakże postępowanie scaleniowe przewidziane ustawą z 1923 r. było zdaniem ówczesnych władz zbyt sformalizowane i nie przewidywało sytuacji, w której komasacja gruntów byłaby dokonywana z myślą o właściwym ukształtowaniu gruntów nowo kreowanych uspołeczniczonych gospodarstw. Nie był to więc właściwy instrument tworzenia dogodnych warunków szybkiego powstawania spółdzielni produkcyjnych. Nowelizacja tej ustawy poszła w kierunku dostosowania jej do nowych warunków ustrojowych (J.Szczepański 1985). Dlatego też 16 sierpnia 1949 r. wydany został Dekret o wymianie gruntów (Dz. U. nr 48, poz. 367,

1949). Nowy akt prawny o charakterze ramowym nie uchylał dotychczas obowiązującej ustawy, wprowadzał jednak dodatkowe zasady scalania gruntów specjalnie dla potrzeb tworzonych spółdzielni produkcyjnych. Od chwili wejścia w życie tego Dekretu scalanie gruntów uregulowane było dwoma aktami prawnymi, a mianowicie ustawą o scalaniu gruntów z 1923 r. oraz Dekretem o wymianie gruntów. W praktyce jednakże ta szczególna regulacja, wynikająca z Dekretu o wymianie gruntów nabrała pierwszoplanowego znaczenia. W literaturze znajdujemy potwierdzenie, że scalanie gruntów mające na celu likwidowanie szachownicy gruntów, ze względów wyłącznie gospodarczych, miało ograniczone rozmiary (Paliwoda 1968, Świętochowski 1962). Po roku 1949 w ogóle nie wszczynano nowych scaleń, a co więcej w związku z nasilającą się akcją organizowania spółdzielni produkcyjnych, przerywano scalenia podjęte wcześniej, nawet nie ukończone. Dotyczyło to 396 projektów obejmujących 89315 gospodarstw rolnych (Mieszczankowski 1963). Zasadniczym celem wymiany gruntów, przeprowadzonej w myśl Dekretu o ich wymianie, było korzystne ukształtowanie rozłogów należących lub mających należeć w przyszłości do spółdzielni produkcyjnych. Stąd też struktura powierzchniowa gospodarstw dla których wydzielano ekwiwalenty zamienne, nierzadko ulegała pogorszeniu. Gospodarstwa te w zamian za jedną mogły otrzymać dwie lub więcej działek (w ramach tej samej powierzchni), przy czym nowo otrzymane grunty bywały często gorszej jakości i były bardziej odległe od miejsca zamieszkania rolnika.

W początkowym okresie zakładania spółdzielni przyjmowano zasadę, iż niezbędne jest przeprowadzenie wymiany gruntów w celu ukształtowania dla niej odpowiedniego rozłogu (P.Dziurzyński, 1957). Wymiana mogła być przeprowadzona z urzędu, co wynikało z przekonania, że spółdzielnia jest wyższą formą gospodarowania, niż gospodarstwa indywidualne (Breyer, 1956). Przeprowadzano ją często w dużym pośpiechu, nie zawsze przestrzegając wszystkich zasad i tak już uproszczonego postępowania wymiennego. Wymiana gruntów, a nawet sama możliwość tak przeprowadzonej wymiany, wywarła ujemny wpływ na rozwój gospodarki indywidualnej, co w połączeniu z intensywnym procesem industrializacji spowodowało, iż znaczna część młodzieży wiejskiej w latach pięćdziesiątych swoją przyszłość widziała raczej w mieście niż na wsi. Było to przyczyną narastającego zjawiska opuszczania gospodarstw rolnych i powstawania odłogów w gospodarstwach nie opuszczonych.

Pewne pozytywne zmiany w zakresie polityki rolnej dało się odczuć po 1953 roku (zapoczątkowało je IX Plenum KC PZPR). Zmiany te polegały na łagodniejszym stosowaniu wcześniej obowiązującego prawa, chociaż nie miały one pokrycia w treści przepisów prawnych. O zasadniczych zmianach polityki rolnej, wywołujących także zmiany w treści przepisów prawnych można mówić dopiero od połowy 1956 r. Najistotniejszą zmianą była rezygnacja z przyspieszonej socjalizacji polskiego rolnictwa drogą kolektywizacji. Miniony okres wykazał jas-

no, że poza wszelkimi barierami o charakterze psychologicznym, Polska nie byłaby w stanie sprostać ekonomicznie tej formie budowy socjalizmu na wsi.

Kolejnym krokiem w krystalizowaniu polityki rolnej było przyjęcie założenia (na Plenum KC PZPR I NK ZSL w czerwcu 1959 r.), że podstawowym ogniwem przebudowy ustroju rolnego w najbliższej przyszłości będą kółka rolnicze. Brak widocznych osiągnięć koncepcji przebudowy ustroju rolnego w oparciu o kółka rolnicze zmusił do szukania innych dróg rozwiązań. Efektem toczących się w latach sześćdziesiątych dyskusji było ustalenie, iż jedną z najbardziej realnych dróg uspołecznienia rolnictwa będzie droga pegeeryzacji. W 1967 r. zdecydowano, że głównym czynnikiem stymulującym przebudowę polskiego rolnictwa (mimo, że przeciwko tej koncepcji wypowiedziano szereg ważkich argumentów - Mieszczankowski 1963) będą Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR). Postanowiono więc stworzyć bardziej sprzyjające warunki uzyskiwania gruntów i właściwego kształtowania rozłogów dla potrzeb PGR. Zdecydowano, że grunty te pozyskiwane będą z sektora rolnictwa indywidualnego. Wielce pomocnymi w tym zakresie okazały się trzy specjalnie stworzone ustawy: Ustawa o scaleniu i wymianie gruntów z dnia 24 stycznia 1968 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 13, 1968) oraz pochodząca z tego samego dnia Ustawa o rentach i innych świadczeniach dla rolników indywidualnych przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa (Dz. U. Nr 3, poz. 14, 1968), oraz Ustawa o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 3 poz. 14, 1968). Cel wprowadzenia tych aktów prawnych został określony na V Zjeździe PZPR, którego uchwała głosiła: Ustawy dotyczące komasacji, rent dla rolników oraz wykupu gospodarstw zaniedbanych stwarzają warunki jak najlepszego wykorzystania ziemi oraz poprawy struktury gospodarstw chłopskich i uspołecznionych. Poprzez prace scaleniowe i regulacyjne jak też w wyniku przejmowania z gospodarstw słabych ekonomicznie ziemi, którą właściciele przekazywać będą państwu w zamian za rentę należy likwidować szachownicę gruntów chłopskich oraz wydzielać zwarte kompleksy gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Kompleksy te powinny zagospodarowywać przede wszystkim PGR.

Ustawa o scaleniu i wymianie gruntów z 1968 r. zakładała wdrażanie prac scaleniowych z urzędu. Ogółem w latach 1968 -1983 postępowaniem scaleniowym objęto 66500 gospodarstw rolnych w 11515 wsiach. Stanowiło to 3910 tys. hektarów użytków rolnych (UR). Z liczb tych wynika, że prace te objęły 20,5% powierzchni UR w kraju. Scalenia gruntów wykonywane w myśl powyższej ustawy niejednokrotnie spotykały się z ostrym protestem ze strony rolników indywidualnych. Prowadziło to do konfliktów i antagonizmów w środowiskach wiejskich. Ponad 40% skarg płynących wówczas ze wsi do władz centralnych dotyczyło błędów i wypaczeń w działaniach towarzyszących scaleniom (M.Urban 1984). Ustawa ta wyraźnie preferowała rolnictwo uspołecznione. Zawierała np. przepis, który pozwalał gospodarstwom państwowym wymieniać grunty

z rolnikami indywidualnymi, nawet bez ich zgody. Poczucie krzywdy i niesprawiedliwości u wielu rolników nakładało się na dawne urazy z okresu przymusowej kolektywizacji, doszły do tego jeszcze niespełnione obietnice melioracji i poprawy przestrzenno-technicznego wykorzystania ziemi tam, gdzie rolnicy tylko pod tym warunkiem zgodzili się na scalenia. Skutki tej ustawy były jedną z najważniejszych przyczyn protestów społecznych na wsi w latach 1980-1981.

Okres 1956-1980 mimo dostrzegalnych różnic w polityce rolnej, uznać można za pewną całość, dla której hasłem wywoławczym było kojarzenie wzrostu produkcji rolnej we wszystkich sektorach z jednoczesnym stopniowym przeobrażaniem ustroju rolnego, zmiany jakie nastąpiły po roku 1980 w zakresie tej polityki pozwalają mówić o nowym spojrzeniu na sprawy rolnictwa. Zostało ono wyrażone dyrektywami politycznymi uznającymi indywidualne gospodarstwa rodzinne za trwałe i równoprawne elementy ustroju PRL. Trwałość gospodarki indywidualnej została zagwarantowana w Konstytucji PRL oraz w kodeksie cywilno-prawnym.

Umocnienie gospodarstw chłopskich i zapewnienie im właściwej drogi rozwoju, wymagało uporządkowania często archaicznej, bardzo rozproszonej struktury przestrzennej gospodarstw rolnych. Jediną drogą było przyspieszenie i właściwe przeprowadzenie prac scaleniowych. Wymagało to jednak zmian w dotychczasowych przepisach i aktach prawnych. 26 marca 1982 r. wydano nową ustawę o scalaniu gruntów (Dz. U. nr 11, poz. 80, 1982). Z perspektywy czasu, ustawę tę można dzisiaj określić jako jedną z najbardziej demokratycznych ustaw w naszym prawodawstwie. Stanowiła ona, że aby rozpocząć postępowanie scaleniowe potrzebna jest zgoda większości właścicieli gospodarstw rolnych lub właścicieli gruntów, których obszar przekracza połowę użytków rolnych całej wsi. Niektóre zaś czynności formalno-prawne mogły być podjęte tylko w przypadku gdy uchwała została przegłosowana większością - 3/4 uczestników postępowania scaleniowego. Warunki stawiane w tej ustawie były jednak w tamtych latach bardzo trudne do spełnienia. Ustawa traktowała jednakowo gospodarstwa małe, których właściciele nie byli zainteresowani poprawą ukształtowania rozłogu swojego warsztatu pracy oraz gospodarstwa większe, których właścicielom na scaleniu szczególnie zależało. Scalenia miały także niewielu zwolenników wśród starszych gospodarzy pamiętających jeszcze niechlubne ich tradycje. Trudności sprawiało również zgromadzenie wszystkich rolników uprawnionych do podejmowania decyzji, przeciętnie bowiem około 30% gospodarzy stanowili *różniczanianie*, czyli tacy rolnicy, którzy uprawiają grunty w danej wsi, a mieszkają poza jej obrysem.

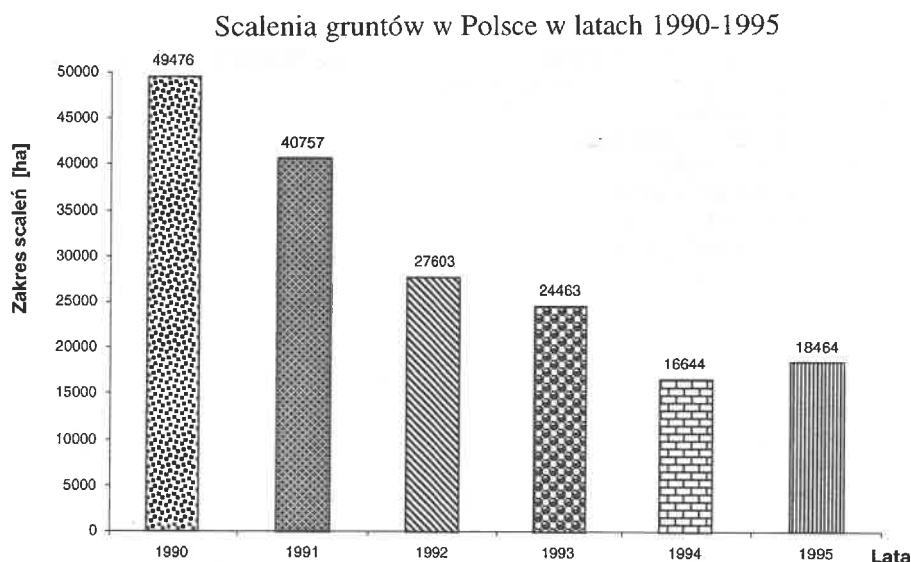
Mimo, że ustawa z 1982 r. stwarzała szerokie możliwości działania, w tym także przeprowadzanie scaleń z urzędu, liczba podjętych prac scaleniowych była wciąż za mała w stosunku do potrzeb oraz możliwości przerobowych Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych. Należy się zastanowić czy winy za

taki stan rzeczy nie ponoszą także administracje gminne. Powinny one rozpropagowywać przepisy ustawy i dążyć do realizowania programu restrukturyzacji gospodarstw rolnych. Takiego działania nie obserwowaliśmy w tamtym okresie. Mogło to wynikać między innymi z obawy przed narażeniem się społeczności wiejskiej, albo z braku umiejętności działania nowymi metodami, niewiele mającymi już wspólnego z nakazami, a wymagającymi więcej własnej inwencji i zaangażowania. Można to także tłumaczyć niechęcią urzędników do samej ustawy, która odebrała im spory zakres władzy. Wydaje się zatem, że przyczyny zahamowania prac scaleniowych były bardziej społecznej i ekonomicznej niż legislacyjnej natury. Niemniej jednak ustawę znowelizowano ustawą z 24 lutego 1989 r. Według niej postępowanie scaleniowe może być wszczęte na wniosek większości właścicieli gospodarstw rolnych położonych na obszarze objętym projektowanym scaleniem lub na wniosek właścicieli gruntów, których obszar przekracza połowę powierzchni projektowanego obszaru scalenia. Wszczęcie natomiast scaleń z urzędu powinno być poprzedzone uzyskaniem opinii rady sołeckiej, a także działających na terenie danej wsi społeczno-zawodowych organizacji rolników. Jeżeli zaś do racjonalnego ukształtowania rozłogów gruntów należących do jednostek gospodarki uspołecznionej, rolników indywidualnych lub PFZ zachodzi potrzeba zmiany ich położenia w drodze wzajemnej wymiany, wymiana taka może być dokonana na zgodny wniosek właścicieli (zarządców, użytkowników) tych gruntów, a w przypadku PFZ - za zgodą terenowego organu administracji państwowej. Grunty objęte wymianą szacują wszyscy uczestnicy wymiany według określonych zasad. Projekt wymiany opracowuje upoważniony geodeta, przy udziale wszystkich uczestników wymiany.

Zgodę na dokonany szacunek gruntów będących przedmiotem scalenia, uczestnicy postępowania wyrażają w formie uchwał. Do zasad ich podejmowania wprowadzono nowelizację, polegającą na tym, że uchwały zapadają większością 3/4 głosów w obecności co najmniej połowy uczestników scalenia. Jednakże w razie niepodjęcia uchwały w pierwszym terminie, za ważną uważa się uchwałę podjętą większością 3/4 głosów uczestników scalenia obecnych na zebraniu zwołanym w drugim terminie. Zmiana ta w znacznym stopniu przyspieszyła realizację prac projektowych wymagających akceptacji społecznej.

Mimo, że społeczno-gospodarczy rozwój kraju oraz perspektywa połączenia z Unią Europejską wymusza działania służące przebudowie struktury przestrzennej terenów wiejskich, w latach 1990-1995 postępowaniem scaleniowym objęto zdecydowanie mniejszą powierzchnię UR niż wskazywałyby na to potrzeby, jak również liczba wykonanych prac maleje z roku na rok. Problem ten obrazuje rysunek 1.

Rys. 1



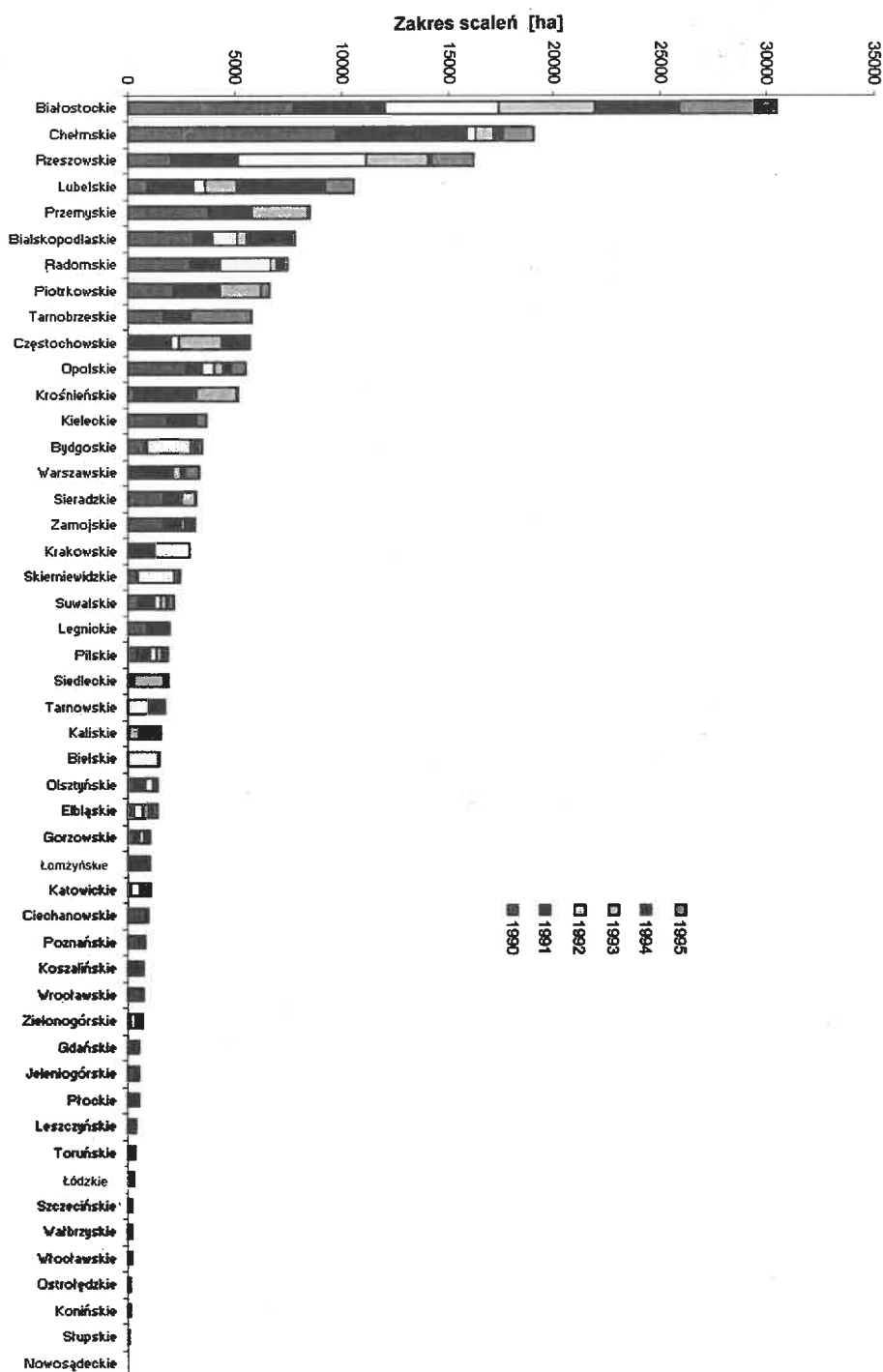
Zróżnicowanie ilości wykonywanych prac w poszczególnych województwach przedstawia rysunek 2. Wynika z niego, że na terenach Polski północnej i zachodniej prace te wykonywane są w znikomych ilościach lub wcale. Nieco większym zainteresowaniem cieszą się one w województwach centralnych, największą zaś ich ilość wdrożono w województwach południowo-wschodnich i wschodnich.

Wydaje się, że wdrażanie prac scaleniowych - tak w tradycyjnym zakresie obejmującym :scalenia, udoskonalenie przebiegu dróg rolniczych i melioracje, jak również w zakresie poszerzonym określanym jako kompleksowe scalenia gruntów - może w tych rejonach odegrać rolę czynnika uwalniającego znaczne rezerwy gospodarcze i ekonomiczne tkwiące w optymalizacji wykorzystania czynników produkcji w tym zwłaszcza ziemi i pracy. Potwierdzają to badania S. Harasimowicza 1981, , U. Gozdałik 1994, U. Gozdałik i A. Gantner 1995. W uzupełnieniu podaję, że kompleksowe scalenia gruntów poza wspomnianymi wyżej zabiegami mogą obejmować (A. Hopfer 1976, M. Urban 1997, F. Woch 1997):

- melioracje przeciwerozyjne i wodne w połączeniu z tworzeniem zbiorników retencyjnych oraz rekultywacją terenów,
- utwardzenie dróg osiedlowych i rolniczych,
- ochronę wybranych elementów środowiska w połączeniu z kształtowaniem wybranych elementów krajobrazu,
- wyznaczenie nowych terenów budowlanych,
- transformacje użytków w kierunku dostosowania ich do warunków naturalnych.

Rys. 2

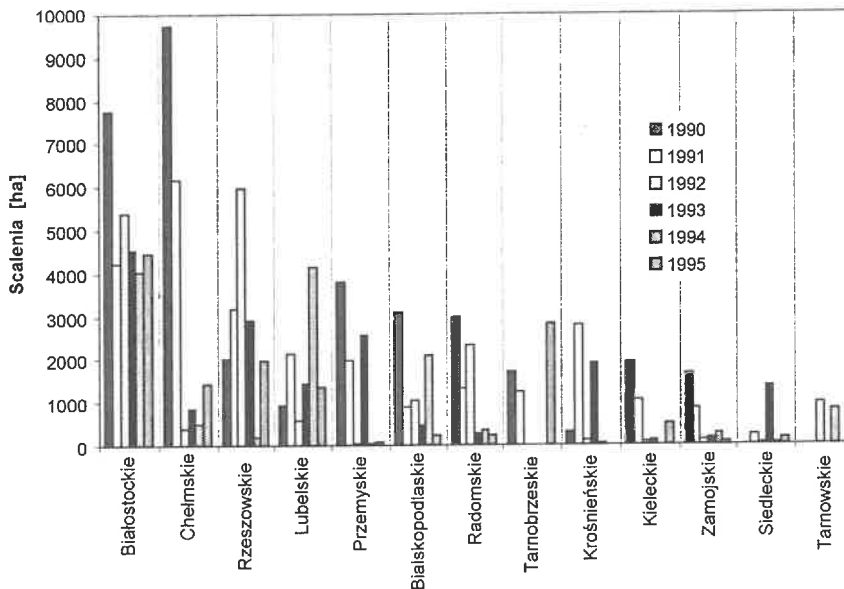
Scalenia gruntów w latach 1990-1995 według województw



Na rysunkach 3 i 4 przedstawiono województwa, w których wykonano tych prac najwięcej.

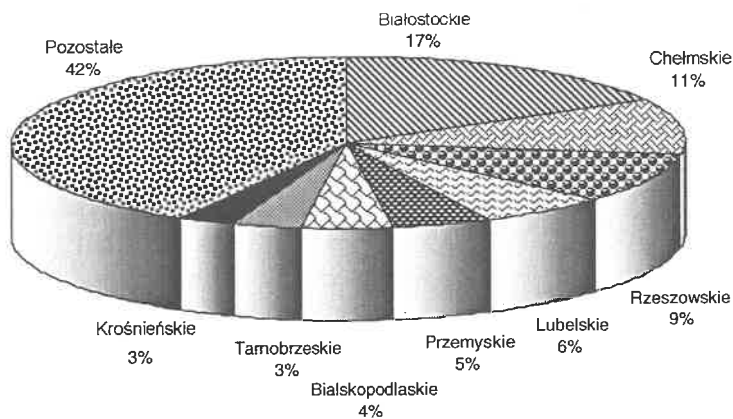
Rys. 3

Scalania gruntów w województwach wschodnich w latach 1990-1995



Rys. 4

Województwa o największym udziale prac scaleniowych w latach 1990-1995



Analizując zróżnicowanie w ilości wykonanych prac scaleniowych na terenie poszczególnych województw (rys. 2) odnosimy wrażenie, że na terenach Polski zachodniej i północnej, scalenia gruntów nie mają społecznej akceptacji, szczególnie tam, gdzie gospodarstwa rolne są większe, a także tam, gdzie gospodarstwa charakteryzują się znacznie wyższą kulturą rolną. Wydaje się, że tamtejsi rolnicy oczekują na realizację zabiegów, które w większym stopniu wpłynęłyby na poprawę ich warunków życia i pracy. Stąd wniosek, że w rozwiniętych, pod względem rolniczym, rejonach kraju zakres scaleń kompleksowych może być niewystarczający w stosunku do potrzeb jego mieszkańców. Należałoby wdrażać tam projekty kompleksowych urządzeń rolnych. Pojęcie to charakteryzuje St. Surowiec [1984], określając je jako równoczesną i kompleksową realizację rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich z uwzględnieniem nie tylko problematyki rolnej, ale także leśnej i rekreacyjnej oraz wszystkich możliwych i społecznie uzasadnionych zespołowych sposobów użytkowania ziemi. Wszystko to powinno być dokonywane przy ścisłym przestrzeganiu praw i potrzeb środowiska. Obejmują one poza wspomnianymi już zabiegami, wpływającymi głównie na poprawę warunków pracy w rolnictwie i ochronę środowiska oraz kształtowanie krajobrazu także inwestycje ułatwiające życie, wypoczynek i rekreację na urządzanym terenie. Można tu wymienić następujące prace urządzeniowe (A.Hopfer 1997, M.Urban 1997, F.Woch 1997):

- pełna ochrona środowiska i kształtowania krajobrazu,
- zaopatrzenie gospodarstw w wodę bieżącą,
- przeprowadzenie kanalizacji, budowa oczyszczalni ścieków i utylizacji nieczystości stałych,
- gazyfikacja gospodarstw,
- telefonizacja gospodarstw
- tworzenie bazy przemysłu rolno-spożywczego,
- tworzenie bazy dla rozwoju handlu i szeroko pojętych usług,
- tworzenie możliwości do rozwoju turystyki i wypoczynku,
- renowacja zabytków i inwestycje kulturowe.

Z zestawienia prac wchodzących w skład kompleksowych urządzeń rolnych wynika, że projekt ich wdrożenia jest projektem nie tylko rozwoju rolnictwa i gospodarstw rolnych ale nowoczesnym i pełnym projektem rozwoju danego obszaru. Ewolucję w postrzeganiu prac urządzeniowych umożliwiło przejście z gospodarki uspołecznionej do gospodarki rynkowej. Efektem tej zmiany było uznanie obszarów wiejskich i ziemi rolniczej jako dobra rzadkie. Za takim podejściem przemawiały badania z zakresu monitoringu środowiska naturalnego potwierdzające stałe i stosunkowo szybko wyczerpujące się ograniczone zasoby dóbr nieodnawialnych. Stąd też zwiększoną uwagę zwrócono na marketingowe

zarządzanie rozwojem terenów wiejskich. Jest to zgodne z tendencjami, jakie obserwujemy w krajach członkowskich Unii Europejskiej, gdzie rozwój terenów wiejskich został usankcjonowany aktami prawnymi, pozwalającymi na tworzenie jednostek administracji rządowych i samorządowych powołanych do jego wdrażania. W Polsce, kompleksowe prace urządzeniowe nie mają odniesienia do aktu normatywnego w randze ustawy. Nadal obowiązuje Ustawa z 1989 r. o scaleniu gruntów wspomagana Ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 r. (Dz. U. nr 89, poz. 415). Połączenie tych dwóch aktów prawnych stwarza podstawy rozwoju lokalnego, jednakże nie wyjaśnia wszystkich kwestii. Najważniejsze z nich to ustalenie źródeł finansowania tak kosztownych zabiegów jakimi są prace urządzeniowe oraz określenie sposobu koordynacji i kontroli, zarówno na etapie planowania jak i na etapie wdrażania tak zróżnicowanych inwestycji. Prace scaleniowe przeszły zatem swoistą ewolucję od przedwojennych komasacji do scaleń poprzez urządzenia rolne aż do rozwoju obszarów (terenów) wiejskich.

LITERATURA

1. Breyer S., 1956: Cywilnoprawne skutki wymiany gruntów. *Nowe Prawo* nr 11/12.
2. Dziurzyński P., 1957: Wymiana gruntów a tworzenie spółdzielni produkcyjnych. *Nowe Prawo* nr 11.
3. Gozdzalik U., 1994: Próba ekonomicznej oceny skutków scalania gruntów na przykładzie wsi Karczmiska II. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 25.
4. Gozdzalik U., Gantner A., 1995: Wpływ scaleń gruntów na organizację i wyniki ekonomiczne gospodarstw rolniczych. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 26.
5. Harasimowicz S., 1981: Roztóg pola a efektywność przebiegających na nim procesów produkcyjnych w terenach górskich i podgórskich o znacznym rozdrobnieniu gruntów. *Zeszyty Naukowe AR Kraków, Seria Geodezja*, Zeszyt 7.
6. Heinzlmeir A., 1983: Landwirtschaftlicher Bodenmarkt und Bodenpreis - ein Beitrag zur Karung des Einflusses der Flurbereinigung. *Materialiensammlung des Lehrstuhls für Ländliche Neuordnung des TU München*, Heft 7.
7. Hilfiker J., Naf E., 1982: Einfluss der Parzellenform auf den Landwirtschaftlichen Nuzwert des Grunstuckes. *Schriftenreihe der FAT*, 15.
8. Hopfer A., 1997: Zagospodarowanie przestrzenne a urządzenie terenów wiejskich. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).
9. Hopfer A., 1967: Geodezja w procesie zarządzania i ochrony gruntów rolnych. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 5.
10. Mieszczankowski M., 1963: Koncepcja pegeeryzacji. *Życie gospodarcze* nr 9.

11. Paliwoda J., 1968: Poprawa struktury gospodarstw rolnych. PWN, Warszawa.
12. Surowiec S., 1987: Metodyczne ujęcie kompleksowego urządzania obszarów wiejskich. *Acta Acad. Agricult. Tech. Olst. Geodezja et Ruris Regulatio*. No 16.
13. Szczepański J., 1985: Koncepcja rozwoju rolnictwa a przyszłość chłopów. *Wieś i Rolnictwo* nr 1.
14. Świątkowski H., 1962: Prawo rolne. PWN, Warszawa.
15. Urban M., 1984: Wybrane problemy oceny prac urządzeniowo-rolnych. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1.
16. Urban M., 1997: Urządzenia rolne w przestrzeni i czasie. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).
17. Woch F., 1997: Program urządzania obszaru gminy Mircze jako wzorzec dla wschodnich terenów przygranicznych. *Zeszyty Naukowe AR Wrocław* nr 312 (Konferencje XIV).

ADAM WASILEWSKI

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
w Warszawie*

ZRÓŻNICOWANIE SYTUACJI FINANSOWEJ GMIN MIEJSKO-WIEJSKICH I WIEJSKICH W 1996 ROK

1. Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie poziomu i struktury dochodów oraz wydatków budżetowych gmin jak również zależności pomiędzy nimi. Analizy zróżnicowania tych cech dokonano na podstawie danych z 559 gmin miejsko-wiejskich i 1609 gmin wiejskich oraz przeprowadzono ją w ujęciu lokalnym, regionalnym i wewnątrzregionalnym. Podejście to ma na celu zobrazowanie sytuacji finansowej: gmin w skali całego kraju i w ramach poszczególnych województw oraz województw jako zbiorowości gmin.

Ustawa o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 r. (Dziennik Ustaw nr 16 poz. 95) określa **gminę** jako posiadającą osobowość prawną instytucję, która wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Taki stan prawny zmusza gminę do prowadzenia samodzielnej gospodarki finansowej, w oparciu o ustalony budżet czyli zaplanowane wpływy i wydatki. Jednakże podstawą prowadzenia jakiegokolwiek działalności jest uzyskiwanie dochodów. W przypadku gmin mają one jednak bardzo różne źródła pochodzenia, jak również różne są sposoby pozyskiwania tych dochodów, co określa ustawa o finansowaniu gmin z dnia 10 grudnia 1993 r. (Dziennik Ustaw nr 129, poz. 600). Na tej podstawie dla przeprowadzenia analizy zróżnicowania dochodów budżetowych gmin wyodrębnione zostały kategorie wchodzące w skład ogólnych dochodów budżetowych, a mianowicie:

1. Dochody lokalne – podatki, których poziom regulują odrębne ustawy, wpłacane bezpośrednio na rachunek gminy;
2. Dochody z tytułu udziału gminy w podatkach dochodowych – 15% podatku dochodowego od osób fizycznych oraz 5% podatku dochodowego od osób prawnych, pozyskiwane poprzez urzędy skarbowe;

3. Subwencje i dotacje – wypłacane z budżetu państwa;
4. Dochody uzyskiwane przez gminę ze źródeł pozabudżetowych.

W analizie wydatków budżetowych uwzględnione zostały tylko dwie pozycje, tzn. wydatki ogółem i wydatki inwestycyjne. Szczególna uwaga poświęcona została drugiej grupie. W jej skład wchodzi wydatki ponoszone na rozwój szeroko rozumianej infrastruktury gmin. Infrastruktura jest zaś jednym z czynników decydującym w dużej mierze o atrakcyjności inwestycyjnej gmin⁽¹⁾, a zarazem czynnikiem na zmianę którego samorządy lokalne mają znaczny wpływ. Z kolei wzrost inwestycji powinien przyczynić się do wzrostu dochodów. Mamy tu więc do czynienia z tzw. efektem mnożnikowym. Dlatego też uzasadnione jest przeprowadzenie analizy przestrzennego zróżnicowania tej kategorii wydatków.

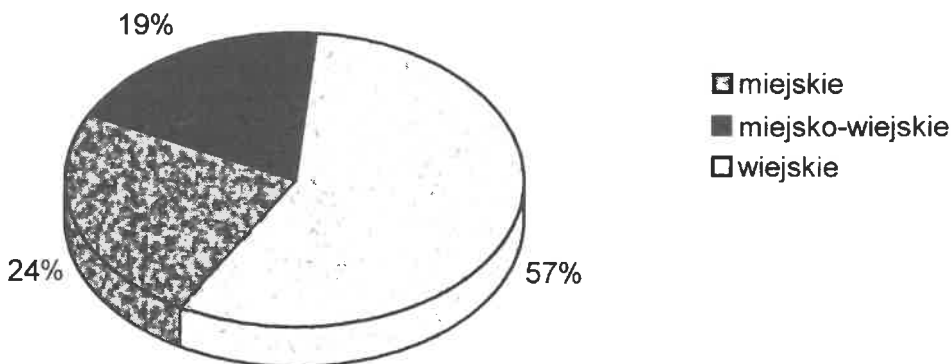
2. Budżety gmin

2.1. Dochody budżetowe

Najbardziej ogólnym pojęciem w klasyfikacji dochodów budżetowych gmin jest dochód ogólny. Stanowi on sumę środków finansowych pozyskiwanych ze wszystkich ustawowo określonych źródeł finansowania działalności samorządów lokalnych. Inaczej mówiąc jest to suma pieniędzy jaką dysponuje gmina i którą może przeznaczyć na wykonanie postawionych przed nią zadań. Wynika z tego również istotność tej kategorii dochodów. Wyższy ich poziom gwarantuje bowiem lepsze zaspokojenie potrzeb społeczności lokalnej.

Rys. 1

Struktura ogólnych dochodów budżetowych gmin
(wg typów gmin - 1996)



(1) „Inwestorzy w Polsce powiatowej” – Rzeczpospolita, 7 stycznia 1998.

W 1996 r. gminy (w tym także miasta) uzyskały łącznie około 31 mld zł dochodu ogólnego. Jednakże 57% tej sumy trafiło do 305 miast, a tylko 43% na obszary wiejskie⁽²⁾ (rys. 1), w tym 24 % do 1609 gmin wiejskich i 19% do 559 gmin miejsko-wiejskich. W przeliczeniu na 1 mieszkańca osiągnięto na obszarach wiejskich dochód ogólny w wysokości 699,43 zł. Wartość ta jest o 12,7% niższa od średniej krajowej. Świadczy to o występującym dysparytecie dochodów budżetowych pomiędzy gminami miejskimi a pozostałymi. Niewielkie zróżnicowanie ogólnych dochodów występuje również pomiędzy poszczególnymi typami gmin zaliczanymi do obszarów wiejskich (tab. 1). Otóż gminy miejsko-wiejskie osiągnęły w badanym okresie wpływy w ramach tej kategorii w wysokości 701,70 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca, podczas gdy gminy wiejskie 697,69 zł. Odnotować należy również fakt, że nominalny wzrost dochodów całej populacji badanych gmin wyniósł 69,5% w stosunku do roku 1995. Wzrost ten był nieco wyższy w gminach wiejskich (75,8%) niż w gminach miejsko-wiejskich (62,1%). Spowodowało to zniwelowanie różnic występujących pomiędzy tymi typami gmin. Trzeba jednak zauważyć, że tak znaczny wzrost dochodów ogólnych wywołany został w dużej mierze przez przekazanie szkół podstawowych gminom, w wyniku czego uzyskały one subwencje oświatowe.

Sytuacji w sferze ogólnych dochodów gmin nie należy jednak generalizować. W rzeczywistości ich wysokość na obszarach wiejskich była przestrzennie zróżnicowana i wahała się w granicach od 433,44 zł/mieszkańca do 5371,34 zł/mieszkańca. Wskaźnik zmienności kształtował się zaś na poziomie 28,9%. W ramach wymienionych wcześniej typów gmin zróżnicowanie ich dochodów było na zbliżonym poziomie, wskaźnik zmienności w gminach miejsko-wiejskich osiągnął wartość 23,5% a w gminach wiejskich 30,6%. Rozpatrując poszczególne rodzaje gmin można powiedzieć, że najniższy poziom dochodów ogólnych wśród gmin miejsko-wiejskich odnotowano w Wasilkowie woj. białostockie (498,06 zł/mieszkańca), a wśród gmin wiejskich w Płońsku woj. ciechanowskie (433,44 zł/mieszkańca). Najwyższymi dochodami cechowały się: gmina miejsko-wiejska Polkowice woj. legnickie (2655,67 zł) i gmina wiejska Kleszczów woj. piotrkowskie (5371,34 zł). Z analizy dochodów ogólnych w ujęciu wojewódzkim (regionalnym) wynika natomiast, że zróżnicowanie ich poziomu pomiędzy zbiorowościami, jakimi są województwa, było niższe aniżeli w ujęciu lokalnym. W odniesieniu do: obszarów wiejskich ogółem wskaźnik zmienności przyjął wartość 15,0%, gmin miejsko-wiejskich – 20,4% i gmin wiejskich – 14,1%. Jako przykład województw o najniższych dochodach samorządów lokalnych na obszarach wiejskich można wymienić: włocławskie (603,08 zł/mieszkańca), częstochowskie (608,78 zł/mieszkańca), tarnowskie (612,72 zł/mieszkańca) i płockie (613,61 zł/mieszkańca). Najwyższe dochody uzyskano nato-

(2) Pojęciem „obszary wiejskie” określane będą gminy miejsko-wiejskie i wiejskie łącznie.

miast w województwach: legnickim (1203,67 zł/mieszkańca), warszawskim (923,11 zł/mieszkańca), jeleniogórskim (909,45 zł/mieszkańca) i wrocławskim (850,12 zł/mieszkańca). Podkreślić należy, że w ramach poszczególnych typów gmin województwa plasowały się na podobnych pozycjach uzależnionych od wysokości omawianej kategorii dochodów. Różnice pomiędzy dochodami gmin występowały również w obrębie poszczególnych województw. Przykładowo wskaźnik zmienności wewnątrzregionalnej dochodów ogólnych (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) obszarów wiejskich wahał się od 8,5% w województwie skierniewickim do 84,0% w woj. piotrkowskim. W przypadku gmin miejsko-wiejskich zawierał się on w przedziale od 0,3% w woj. łódzkim do 70,8% w woj. legnickim, a w gminach wiejskich od 8,5% w woj. skierniewickim do 89,3% w woj. piotrkowskim. Można więc zauważyć fakt, że w niektórych regionach sytuacja dochodowa gmin jest znacznie bardziej zróżnicowana aniżeli średnio w całym kraju. Dodatkowo przeprowadzona analiza korelacji pomiędzy średnim poziomem ogólnych dochodów budżetowych gmin w poszczególnych województwach, a wskaźnikiem zmienności wewnątrzregionalnej tych dochodów pozwala stwierdzić, że województwa o wyższych przeciętnych dochodach charakteryzowały się z reguły większą ich zmiennością, jak np. woj. legnickie, jeleniogórskie czy wrocławskie. Istotny współczynnik korelacji pomiędzy tymi cechami przyjmuje wartość 0,46, co pozwala na wyciągnięcie powyższego wniosku. Zaznaczyć należy, że od tej reguły występują jedynie niewielkie odstępstwa.

Tabela 1

Poziom i zmiany ogólnych i lokalnych dochodów budżetowych gmin

Wyszczególnienie	Dochody ogólne (zł/1 mieszkańca) w latach:			Dochody lokalne ogólne (zł/1 mieszkańca) w latach:		
	1995	1996	1995=100	1995	1996	1995=100
Obszary wiejskie ogółem	412,57	699,43	169,5	164,90	216,04	131,0
Gminy miejsko-wiejskie	432,98	701,70	162,1	182,86	235,69	128,9
Gminy wiejskie	396,85	697,69	175,8	151,07	200,91	133,0

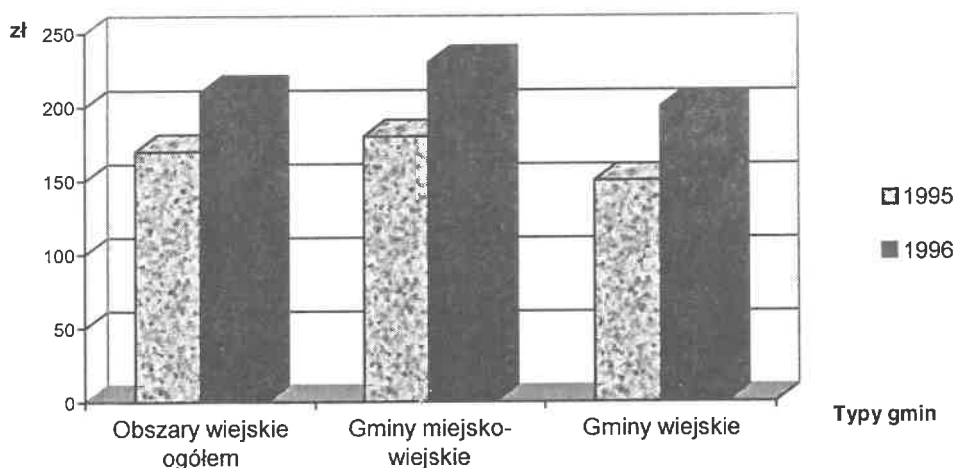
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Uzyskiwane przez gminę dochody ogólne stanowią sumę środków finansowych, które mogą być przeznaczone na realizację zadań związanych z działalnością samorządów lokalnych i to ich poziom w rzeczywistości decyduje o skali realizowanych przedsięwzięć. Jednakże na ich podstawie nie można powiedzieć, czy zostały one faktycznie wypracowane w danej gminie i w jakim stopniu zależą od polityki dotowania i subwencjonowania gmin przez budżet państwa. Dlatego też warto przyrzeć się ich strukturze (tab. 2). W 1996 r. połowa ogólnych dochodów gmin na obszarach wiejskich pochodziła z tytułu dotacji i sub-

wencji, przy czym w gminach miejsko-wiejskich było to 46,7%, a w gminach wiejskich aż 53,1%. Podkreślić trzeba również fakt, że w 1996 roku znacznie wzrósł udział tej kategorii w porównaniu do roku 1995. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy było przekazanie szkół podstawowych gminom i zwiększenie subwencji ogólnej o subwencję oświatową. Wywołało to zmniejszenie udziału dochodów lokalnych i należnych gminie środków z podatków dochodowych określanych przez niektórych autorów wspólną nazwą dochodów własnych⁽³⁾. W 1995 r. dominującą pozycję w dochodach budżetowych zajmowały bowiem dochody lokalne. Sytuacja taka miała miejsce w obu analizowanych typach gmin, a mianowicie w gminach miejsko-wiejskich stanowiły one 42,2%, a w wiejskich 38,1%, podczas gdy w 1996 r. ich udział wynosił tylko 33,6% w gminach miejsko-wiejskich i 28,8% w gminach wiejskich. W badanym okresie można zauważyć także nieznaczny wzrost udziału środków na finansowanie zadań gmin pochodzących ze źródeł pozabudżetowych. Pozycja ta nie ma jednak dużego znaczenia w budżetach, warto natomiast dokonać szerszej analizy poziomu dochodów lokalnych. Jakkolwiek ich rola maleje, to jednak poziom uwarunkowany jest między innymi zasobami gminy i aktywnością społeczności lokalnej. To z kolei odzwierciedla faktyczne możliwości tych jednostek terytorialnych w dziedzinie wytwarzania dochodów.

Rys. 2

Dochody lokalne gmin w przeliczeniu na 1 mieszkańca



(3) R.Brol: Gospodarka lokalna, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego, Wrocław 1995.

Dochody lokalne (tab. 1, rys. 2), których udział w ogólnych dochodach budżetowych gmin wynosił na obszarach wiejskich w 1996 r. 30,8% osiągnęły poziom 216,04 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Różnica pomiędzy gminami miejsko-wiejskimi a wiejskimi w przypadku tej grupy dochodów była nieco większa aniżeli w przypadku dochodów ogólnych, tzn. w pierwszym typie były one na poziomie 235,69 zł, a w drugim 200,91 zł. Na szczególną uwagę zasługują gminy wiejskie, które pomimo niższych dochodów osiągnęły wyższy ich wzrost (33,0%) w porównaniu do roku 1995 niż gminy miejsko-wiejskie (28,9%). Utrzymanie takiej tendencji może w konsekwencji doprowadzić do zrównania dochodów obu populacji. Powyższe dane nie obrazują jednak zróżnicowania między poszczególnymi gminami, które w odniesieniu do dochodów lokalnych jest większe od zróżnicowania dochodów ogólnych. Wskaźnik zmienności kształtował się bowiem na poziomie 83,7%. Mniejsze różnice występowały w skali gmin miejsko-wiejskich, gdzie poziom dochodów mieścił się w granicach od 82,16 zł (gmina Nowy Wiśnicz – woj. tarnowskie) do 2120 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca (gmina Polkowice woj. legnickie), a wskaźnik zmienności przyjął wartość 57,2%. Dochody lokalne gmin wiejskich (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) zawierały się zaś w przedziale od 47,04 zł (gmina Lipnica Wielka - woj. nowosądeckie) do 4557,55 zł (gmina Kleszczów – woj. piotrkowskie), przy czym wskaźnik ich zmienności osiągnął w tej grupie poziom aż 92,6%. Z przeprowadzonych badań wynika również, że poziom dochodów lokalnych w poszczególnych gminach był silnie związany z ich udziałem w ogólnych dochodach budżetowych. Współczynnik korelacji pomiędzy tymi cechami wynosił w 1996 r. 0,75. Oznacza to, że gminy o wyższym poziomie dochodów lokalnych charakteryzowały się z reguły wyższym ich udziałem. Sytuacja ta potwierdza wyrównujące działanie subwencji.

Tabela 2

Struktura ogólnych dochodów budżetowych gmin

Typ gmin	Lata	Udział w ogólnych dochodach (%):			
		dochody lokalne	podatki dochodowe	subwencje i dotacje	dochody pozabudżetowe
miejsko-wiejskie	1995	42,2	24,3	31,9	1,5
miejsko-wiejskie	1996	33,6	17,8	46,7	1,9
wiejskie	1995	38,1	22,7	37,0	2,3
wiejskie	1996	28,8	15,0	53,1	3,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Rozpatrując regionalną zmienność tej grupy dochodów, najniższy ich poziom (w skali gmin miejsko-wiejskich) obserwujemy w województwach: tarnowskim (147,92 zł/mieszkańca), wrocławskim (150,91 zł/mieszkańca) i krośnieńskim (151,92 zł/mieszkańca). Najwyższymi dochodami lokalnymi w przeliczeniu na 1 mieszkańca charakteryzowały się natomiast: woj. legnickie (962,11 zł), woj. jeleniogórskie (364,84 zł) oraz woj. warszawskie (354,93 zł). W odniesieniu do gmin wiejskich, sytuacja w sferze dochodów lokalnych przedstawiała się najlepiej w takich województwach jak: legnickie (466,19 zł), wrocławskie (431,42 zł), szczecińskie (354,57 zł) i warszawskie (345,91 zł). Najślabsze pod względem wysokości uzyskiwanych dochodów były zaś województwa: krośnieńskie (112,62 zł/mieszkańca), radomskie (120,17 zł/mieszkańca), tarnowskie (135,09 zł/mieszkańca) i siedleckie (140,15 zł/mieszkańca). Wskaźnik zmienności dochodów lokalnych województw kształtował się na poziomie 35,9% w przypadku gmin miejsko-wiejskich i 50,6% w gminach wiejskich. Poszczególne województwa cechowały się również innym stopniem zróżnicowania dochodów lokalnych. Wskaźnik zmienności wewnątrzregionalnej mieścił się bowiem w granicach od 22,9% w woj. pільskim do 231,1% w woj. piotrkowskim. Na poziomie poszczególnych typów gmin zróżnicowanie to zawierało się w przedziałach od 12,6% w woj. białostockim do 139,3% woj. legnickim (gminy miejsko-wiejskie) i od 19,9% w woj. pільskim do 250,2% w woj. piotrkowskim (gminy wiejskie). Należy jeszcze zwrócić uwagę na woj. wrocławskie, w który cała badana populacja gmin charakteryzuje się zarówno niskim średnim poziomem dochodów lokalnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca (143,19 zł) jak i niewielką ich zmiennością (25,2%). Oznacza to, że prawie wszystkie badane gminy tego województwa cechowały się niewielkimi dochodami.

Analizując dochody budżetowe gmin należy zwrócić uwagę na ich zróżnicowanie w zależności od wielkości gminy wyrażonej w liczbie mieszkańców (tabela 3). Jakkolwiek ani w przypadku dochodów lokalnych, ani ogólnych nie zarysowuje się żadna tendencja, to jednak zauważalny jest fakt, że najwyższy poziom dochodów ogólnych (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) w gminach miejsko-wiejskich i wiejskich osiągnęły gminy najmniejsze. Poziom dochodów lokalnych charakteryzuje się natomiast pewnego rodzaju polaryzacją. Wyższe dochody obserwujemy bowiem w skrajnych grupach gmin. Silniejsze związki z wielkością gminy wykazuje jednak struktura dochodów budżetowych. W obu analizowanych typach gmin, jednostki większe cechowały się niższym udziałem subwencji i dotacji oraz większym udziałem dochodów własnych (łącznym udziałem dochodów lokalnych i podatków dochodowych). Świadczy to o mniejszym uzależnieniu tego rodzaju gmin od budżetu państwa i zarazem większej ich samowystarczalności.

Tabela 3

Poziom i struktura dochodów w grupach gmin zróżnicowanych pod względem liczby ludności w 1996 r.

Liczba ludności w gminie	Liczba gmin	Dochód (zł/1 mieszkańca)		Udział w ogólnych dochodach (%)			
		ogólny	lokalny	dochody lokalne	podatki dochodowe	subwencje i dotacje	dochody poza- budżetowe
gminy miejsko-wiejskie							
do 5 tys.	19	793,63	245,37	30,9	13,8	52,1	11,5
5 - 7,5 tys.	82	752,60	219,49	29,2	14,1	53,7	4,5
7,5 - 15 tys.	249	693,17	212,41	30,6	16,2	50,5	2,4
15 - 30 tys.	168	701,95	248,85	35,5	17,9	45,3	1,0
pow. 30 tys.	41	694,50	252,15	36,3	21,8	40,4	0,7
gminy wiejskie							
do 2,5 tys.	23	833,95	204,74	24,6	10,9	60,4	5,8
2,5 - 5 tys.	506	751,15	219,85	29,3	13,3	53,4	6,2
5 - 10 tys.	870	682,03	189,06	27,7	15,0	54,1	4,0
10 - 15 tys.	170	693,00	213,16	30,8	16,4	50,3	2,6
pow. 15 tys.	40	681,27	213,10	31,3	16,4	50,9	1,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS (Bank Danych Lokalnych).

2.2. Wydatki gmin

Dotychczasowa analiza budżetów gmin dotyczyła jedynie jednej ich strony, a mianowicie dochodów. Dlatego też warto przyjrzeć się jak przedstawiało się zróżnicowanie drugiej strony tzn. wydatków. Otóż w 1996 r. łączne wydatki w badanej populacji gmin wyniosły około 13,7 mld zł i były wyższe od dochodów o 1,7%. Dawało to deficyt budżetowy w wysokości 234,5 mln zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca ogólne wydatki (tab. 4) kształtowały się na poziomie 711,63 zł. Nieco wyższe były one w gminach miejsko-wiejskich (720,60 zł) aniżeli w gminach wiejskich (704,73 zł). W obrębie obu grup występowało jednak pewne zróżnicowanie. W gminach miejsko-wiejskich wskaźnik zmienności kształtował się bowiem na poziomie 24,5%, a wydatki ogólne w przeliczeniu na 1 mieszkańca wahały się od 500,44 zł w gminie Nowy Wiśnicz w woj. tarnowskim do 2375,19 zł w gminie Nowe Warpno w woj. szczecińskim. Wyższym wskaźnikiem zmienności wydatków ogólnych (35,7%) charakteryzowały się gminy wiejskie. Jako przykład można tu podać gminę Płońsk w woj. ciechanowskim, która poniosła minimalne wydatki w wysokości 43,84 zł/miesz-

kańca oraz gminę Kleszczów w woj. piotrkowskim o maksymalnych wydatkach (7872,40 zł/mieszkańca). W ujęciu regionalnym najniższy poziom wydatków na obszarach wiejskich odnotowano w woj. wrocławskim (604,14 zł/mieszkańca), najwyższy zaś w legnickim (1113,04 zł/mieszkańca). Zmienność w badanej grupie 49 województw wynosiła tylko 13,7% i była zbliżona w analizowanych rodzajach gmin. Poszczególne województwa cechowały się ponadto odmiennym zróżnicowaniem wewnętrznym. Wskaźnik zmienności wewnątrzregionalnej wahał się bowiem od 8,8% w woj. skierniewickim do 118,6% w woj. piotrkowskim.

Ważnym elementem wydatków gmin są wydatki inwestycyjne (tab. 4). Decydują one w dużej mierze o rozwoju gospodarczym danego terenu. Wynika to z faktu, że są one przeznaczane min. na rozwój infrastruktury technicznej i społecznej czy też budownictwa mieszkaniowego. To z kolei zwiększa atrakcyjność inwestycyjną danego terenu dla przedsiębiorców. Ponadto o znaczeniu tej grupy wydatków świadczy to, iż stanowiły one aż 24,5% ogólnych wydatków budżetowych obszarów wiejskich. Należy jednak zaznaczyć, że większy ich udział w strukturze (25,3%) jak i poziom (178,52 zł/mieszkańca) zaobserwowano w gminach wiejskich aniżeli miejsko-wiejskich, w których wspomniane wskaźniki wynosiły odpowiednio: 23,5% i 169,39 zł/mieszkańca. Sytuacja ta ma jednak charakter pozytywny ponieważ prowadzi w konsekwencji do niwelowania różnic pomiędzy tymi typami gmin. Jednakże na podstawie dalszej analizy wydatków inwestycyjnych możemy zaobserwować również zjawisko negatywne, jakim jest duże zróżnicowanie ich poziomu w poszczególnych typach. Przykładowo w gminach miejsko-wiejskich zróżnicowanie to mieściło się w granicach od 24,71 zł/mieszkańca (gmina Biecz – woj. krośnieńskie) do 1523,86 zł/mieszkańca (gmina Nowe Warpno – woj. szczecińskie), a wskaźnik zmienności osiągnął wartość 69,7%. W przypadku gmin wiejskich aż 3 nie poniosły w 1996 r. wydatków inwestycyjnych, a mianowicie Kulesze Kościelne w woj. łomżyńskim oraz Paprotnia i Sabnie w woj. siedleckim. Najwyższym ich poziomem charakteryzowała się natomiast najbogatsza gmina w Polsce tj. Kleszczów w woj. piotrkowskim. Przy czym w tej grupie gmin zmienność była na poziomie aż 82,2%. Zróżnicowanie międzywojewódzkie obszarów wiejskich pod względem wysokości poniesionych wydatków inwestycyjnych było niższe niż w ujęciu gminnym (wskaźnik zmienności 23,4%), a na skrajnych pozycjach plasowały się te same województwa co w przypadku wydatków ogólnych. Znaczne jest również zróżnicowanie wewnątrzregionalne, wskaźnik zmienności waha się bowiem od 32,7% w woj. plockim do 192,0% w woj. piotrkowskim.

Warto również zwrócić uwagę na zróżnicowanie wydatków w zależności od wielkości gminy (tab. 5). Otóż w przypadku wydatków ogólnych ma miejsce podobna sytuacja jak w przypadku dochodów ogólnych, tzn. najwyższy ich poziom (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) w obu typach gmin występuje w jednostkach najmniejszych. Nie można jednak mówić o żadnej tendencji ponieważ w miarę-

wzrostu liczby mieszkańców nie następuje sukcesywny spadek dochodów. Jeżeli zaś chodzi o udział wydatków inwestycyjnych to w gminach miejsko-wiejskich najwyższą wartość odnotowano w grupie o najmniejszej liczbie ludności, a w gminach wiejskich w grupie o największej liczbie ludności. Jednostki najmniejsze miały również najwyższy poziom wydatków inwestycyjnych wśród gmin miejsko-wiejskich (206,06 zł/mieszkańca).

Tabela 4

Wydatki budżetowe gmin w 1996 r.

Typy gmin	Wydatki (zł/1 mieszkańca)		Udział wydatków inwestycyjnych (%)
	ogółem	inwestycyjne	
Obszary wiejskie ogółem	711,63	174,55	24,53
Gminy miejsko-wiejskie	720,60	169,39	23,51
Gminy wiejskie	704,73	178,52	25,33

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS
(Bank Danych Lokalnych).

Tabela 5

Wydatki budżetowe w grupach gmin zróżnicowanych pod względem
liczby ludności w 1996 r.

Liczba ludności w gminie	Liczba gmin	Wydatki (zł/1 mieszkańca)		Udział w ogólnych dochodach (%)
		ogółem	inwestycyjne	dochody lokalne
gminy miejsko-wiejskie				
do 5 tys.	19	828,72	206,06	24,9
5 - 7,5 tys.	82	772,11	181,38	23,5
7,5 - 15 tys.	249	716,07	168,55	23,5
15 - 30 tys.	168	714,91	167,67	23,5
pow. 30 tys.	41	718,54	168,87	23,5
gminy wiejskie				
do 2,5 tys.	23	813,12	200,28	24,6
2,5 - 5 tys.	506	759,89	184,83	24,3
5 - 10 tys.	870	689,64	169,43	24,6
10 - 15 tys.	170	691,97	186,80	27,0
pow. 15 tys.	40	703,14	213,24	30,3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS
(Bank Danych Lokalnych).

W gminach wiejskich następuje natomiast polaryzacja wysokości tej grupy wydatków, podobnie jak ma to miejsce w przypadku dochodów lokalnych tzn. najwyższe wydatki ponoszą gminy najmniejsze i największe. Sytuacja ta pozwala również sądzić, że w badanej populacji występują istotne związki tych kategorii. Potwierdza to analiza korelacji pomiędzy poziomem dochodów lokalnych (w zł/mieszkańca) a poziomem wydatków inwestycyjnych (w zł/mieszkańca). Istotny współczynnik korelacji przyjmuje tu wartość 0,72. Na tej podstawie, wpływ dochodów lokalnych na poziom wydatków inwestycyjnych (rys. 3) można wyrazić przy pomocy modelu regresji liniowej, która przyjmuje następującą postać:

$$y = 56,031 + 0,576 \cdot x$$

gdzie:

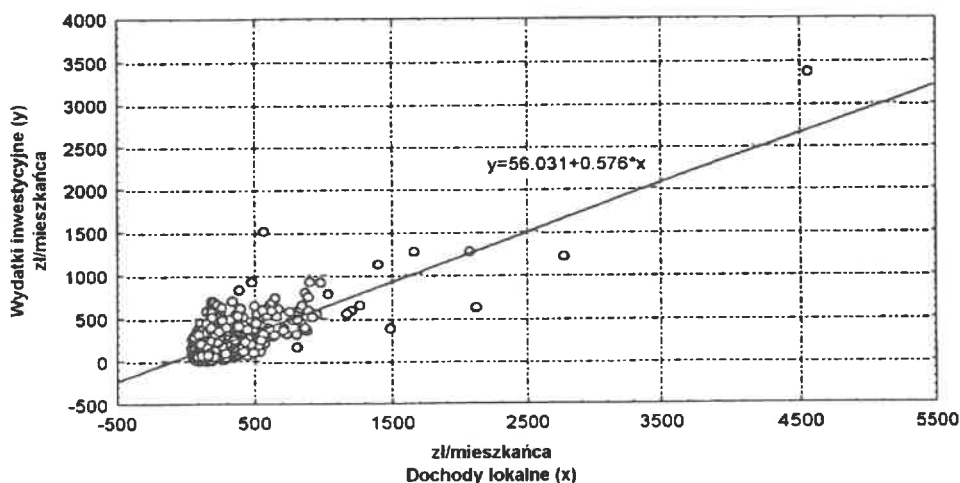
x – dochody lokalne w zł/mieszkańca,

y – wydatki inwestycyjne w zł/mieszkańca

Oznacza to, że wzrost dochodów lokalnych o 1 zł powoduje wzrost wydatków inwestycyjnych o 58 gr. Zależność ta świadczy także o wyższej aktywności samorządów lokalnych, które posiadają większą niezależność finansową.

Rys. 3

Wpływ dochodów lokalnych na poziom wydatków inwestycyjnych w gminach miejsko-wiejskich i wiejskich w 1996 r.



3. Wnioski końcowe

1. W Polsce występuje dysparytet dochodowy pomiędzy obszarami wiejskimi a miastami.
2. Kondycja finansowa samorządów lokalnych w dużym stopniu związana jest z rozwojem obszarów wiejskich. Z jednej strony jej poziom uwarunkowany jest istniejącym, historycznie ukształtowanym stopniem tego rozwoju, z drugiej zaś decyduje ona o dalszym jego przebiegu. Świadczy o tym występujące zróżnicowanie zarówno dochodów, jak i wydatków gmin.
3. Ważną rolę w wytwarzaniu dochodów odgrywają ośrodki miejskie. Wynika to z faktu uzyskiwania przez gminy miejsko-wiejskie wyższych dochodów.
4. Zróżnicowanie dochodów i wydatków w ujęciu lokalnym ma większą skalę aniżeli w ujęciu regionalnym. Dowodzi to, że w większych jednostkach administracyjnych (jeżeli za takie przyjmiemy województwa) następuje uśrednienie danych, co jedynie stwarza wrażenie lepszej ich sytuacji.
5. Poszczególne województwa charakteryzują się odmiennym zróżnicowaniem wewnętrznym budżetów gmin. Na szczególną uwagę zasługują zaś województwa o niewielkim zróżnicowaniu dochodów i wydatków przy jednocześnie niskim ich poziomie. Oznacza to bowiem bardzo złą kondycję finansową takiego regionu.
6. Większym zróżnicowaniem cechują się dochody lokalne niż ogólne, co jest wynikiem wyrównawczego działania subwencji i dotacji zapobiegającego narastaniu różnic.
7. Znaczny udział subwencji i dotacji w dochodach gmin (szczególnie o niskim poziomie dochodów lokalnych) może powodować także negatywne skutki, a mianowicie spadek aktywności samorządu w danej gminie.
8. Gminy o większej samodzielności finansowej charakteryzują się szybszym tempem rozwoju gospodarczego mierzonym poziomem wydatków inwestycyjnych.

DOROTA CZYKIER-WIERZBA
Uniwersytet Gdański

PROBLEMY TWORZENIA TRÓJSZCZEBŁOWEJ STRUKTURY BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

1. Przyczyny tworzenia trójszczebłowej struktury banków spółdzielczych

W 1996 roku minęła 135 rocznica działalności na ziemiach polskich spółdzielczości bankowej. Banki spółdzielcze w Polsce powstawały mniej więcej w tym samym czasie, jak pierwsze banki spółdzielcze w Europie Zachodniej⁽¹⁾.

W 1975 roku w wyniku połączenia Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych i Banku Rolnego utworzony został państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej, w którym 54% udziałów posiadał Skarb Państwa, a 46% banki spółdzielcze⁽²⁾. Przyczyny utworzenia BGŻ argumentowano tym, iż nie można prowadzić skutecznej polityki rolnej, kiedy Bank Rolny obsługuje socjalistyczną część rolnictwa i duże inwestycje, zaś spółdzielnie pożyczkowo-oszczędnościowe drobnych producentów rolnych, dla których brak było wystarczających środków. Od momentu powstania Bank Gospodarki Żywnościowej prowadził obsługę finansowo-kredytową państwowego i spółdzielczego rolnictwa, leśnictwa, przemysłu rolno-spożywczego oraz przedsiębiorstw usługowych pracujących na potrzeby rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Wykonywał również wobec banków spółdzielczych funkcję centralnego związku spółdzielczego oraz centrali finansowej i organizacyjnej przewidzianą dla centralnych związków spółdzielni; posiadał także uprawnienia w zakresie nadzoru bankowego. BGŻ, jako centralny związek spółdzielczy, reprezentował zrzeszone banki spółdzielcze wobec NBP, administracji państwowej oraz organizacji krajowych i zagranicznych.

Z kolei banki spółdzielcze przejęły w 1975 roku całą obsługę kredytową ludności wiejskiej, łącznie z zadłużeniem z tytułu udzielonych przez Bank Rolny

(1) Szerzej na ten temat pisze L. Klank: W sprawie rekonstrukcji banków spółdzielczych w Polsce. „Wieś i Państwo” 1995, nr 2.

(2) Por. Ustawę „Prawo bankowe” z dnia 12 czerwca 1975 roku (Dz. U. nr 20, poz. 108).

kredytów w wysokości 37 mld (starych) zł⁽³⁾. Ponadto przejęły one obsługę finansowo-kredytową zespołów indywidualnych producentów rolnych, a także kółek rolniczych nie prowadzących ośrodków rolnych, spółek wodnych i ich związków, różnych zrzeszeń rolników (np. zespołów produkcji materiałów budowlanych, grup użytkowników maszyn rolniczych itp.). BS zajmowały się również kredytowaniem rybaków morskich i osadników rybackich oraz udzielaniem kredytów absolwentom średnich i wyższych szkół zawodowych, podejmujących pracę w zakładach resortu rolnictwa i leśnictwa. Ponadto udzielały one kredytów ludności wiejskiej na budownictwo mieszkaniowe, a od 1982 roku także na zakup działek budowlanych, uzbrojenie terenu oraz remonty budynków mieszkalnych. Podkreślić należy, że banki spółdzielcze finansowały, najczęściej jako jedyne na danym terenie instytucje finansowe, gospodarstwa rolne i ich otoczenie. Do początku lat dziewięćdziesiątych kondycja finansowa tych banków nie była najlepsza. Wynikało to z przejętego z Banku Rolnego zadłużenia oraz z centralnie ustalanych stóp procentowych od udzielanych przez te banki kredytów, przyjmowanych depozytów oraz wysokości prowizji i wpłat, a także wysokiego ich opodatkowania. W konsekwencji niski był w tych bankach przyrost funduszy własnych.

Wynika stąd, że w zintegrowanej organizacji BGŻ i BS została skoncentrowana obsługa finansowo-kredytowa rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego i innych ogniw gospodarki żywnościowej, a także rzemiosła oraz prywatnego przemysłu i handlu. Ponadto pod koniec 1988 roku BGŻ rozpoczął prowadzenie własnej działalności oszczędnościowej.

Banki spółdzielcze prowadziły swoją działalność, jak wspomniano, w ramach obligatoryjnego zrzeszenia w Banku Gospodarki Żywnościowej. W praktyce tego rodzaju zależność powodowała, że banki te były ubezwłasnowolnione przez Bank Gospodarki Żywnościowej, który przejął nad całkowitą kontrolę. Stąd rolnicy przestali czuć się właścicielami tych banków, bo faktycznie nimi nie byli. Udział rolnika w typowym banku spółdzielczym wynosił bowiem na początku lat dziewięćdziesiątych około 50 tys. starych zł, a dywidendy miały wartość zgoła symboliczną⁽⁴⁾. Stan taki trwał do 1990 roku tj. do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 1990 roku o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości⁽⁵⁾.

Wraz z uchwaleniem tej ustawy rozpoczął się proces modernizacji systemu spółdzielczości bankowej. Ustawa zniosła bowiem obligatoryjną kontrolę Banku Gospodarki Żywnościowej nad bankami spółdzielczymi, które stały się samodzielnymi i samofinansującymi się podmiotami prawnymi. Po wejściu w życie

(3) Por. T. Wyszomirski: *Przeobrażenia prawno-strukturalne w spółdzielczości bankowej*. „*Bank Spółdzielczy*” 1995, nr 7.

(4) Por. M. Makowiecki: *Bank Spółdzielczy to jest to*. „*Życie Gospodarcze*” 1991, nr 20.

(5) Por. Dz. U. nr 6, poz. 36.

powyższej ustawy, na podstawie przepisów „Prawa bankowego”, stworzona została możliwość zrzeszania się banków spółdzielczych w innych bankach. Jednak zdecydowana większość, spośród działających w 1990 roku banków spółdzielczych, podpisała umowy o charakterze cywilnoprawnym z BGŻ, na mocy których do zadań BGŻ należało:

- reprezentowanie wspólnych interesów zrzeszonych w nim banków spółdzielczych,
- gromadzenie dobrowolnych lokat banków m.in. dla zabezpieczenia ich płynności finansowej,
- udzielanie kredytu refinansowego,
- organizowanie i prowadzenie rozliczeń z budżetem z tytułu dopłat do kredytów preferencyjnych,
- opracowanie ramowych instrukcji i regulaminów do swobodnego wykorzystania przez banki,
- prowadzenie rachunków i rozliczeń pieniężnych.

Ważnym etapem w procesie modernizacji spółdzielczości bankowej była konferencja Banków Spółdzielczych, która odbyła się w Poznaniu w 1991 roku. W konferencji tej brali także udział przedstawiciele: Komisji EWG, Banku Światowego, Europejskiego Związku Banków Spółdzielczych oraz przedstawiciele banków spółdzielczych z: Francji, Holandii, Kanady i USA, którzy obiecali polskim bankom spółdzielczym uruchomienie linii kredytowych oraz pomoc organizacyjną.

Przedstawiciele polskich banków spółdzielczych byli zgodni, co do tego, że należy tym bankom przywrócić samodzielność, samorządność oraz wprowadzić organizację pracy odpowiadającą nowoczesnym normom światowym. Opowiedziano się także wówczas za powołaniem banków regionalnych. Pierwszy z takich banków - Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. - został utworzony już w 1990 roku w Poznaniu przez 124 banki spółdzielcze. Obok niego powołano również do życia Bank Unii Gospodarczej S.A. w Warszawie i Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni S.A. we Wrocławiu. W tych trzech bankach zrzeszyły się pozostałe banki spółdzielcze, które nie podpisały umowy z BGŻ. W konsekwencji wśród funkcjonujących w 1993 roku 1663 banków spółdzielczych z Bankiem Gospodarki Żywnościowej powiązane były umowami cywilnoprawnymi 1264 banki, 6 było bankami niezrzeszonymi, reszta zaś zrzeszona była w 3 wymienionych wyżej bankach.

Kryzys gospodarczy, który wystąpił po urynkowaniu gospodarki, dotknął szczególnie rolnictwo, rzemiosło i przemysł rolno-spożywczy, a więc dziedziny, w których obsłudze wyspecjalizowana była spółdzielczość bankowa. Skutkiem tego było znaczne obciążenie BGŻ trudnymi kredytami udzielonymi rolnictwu, przemysłowi rolno-spożywczemu oraz AWRSP, która przejęła zadłużenie PGR.

Trudności ekonomiczne tej grupy banków pogłębiły błędy w działalności rad nadzorczych i zarządów części banków spółdzielczych. Według ekspertów Banku Światowego na złą kondycję tej grupy banków wpłynęły również wysokie koszty pozyskania funduszy, wysokie koszty administracyjne, nadmierna koncentracja akcji kredytowej na sektorze rolniczym i przetwórstwie żywności oraz udzielanie w przeszłości kredytów na nieuzasadnione ekonomicznie projekty⁽⁶⁾.

Skutkiem tej sytuacji było ogłoszenie przez NBP (do dnia 25.03.1994 roku) upadłości 14 banków spółdzielczych, w tym 12 należących do BGŻ. Działalność kolejnych 14 banków została przez NBP zawieszona i zgłoszony został wniosek o ich upadłości. Trudna sytuacja ekonomiczna BGŻ i banków spółdzielczych powodowała, że ich formy działania nie odpowiadały potrzebom wsi i rolnictwa. Stąd powstała konieczność restrukturyzacji finansowej BGŻ i sektora banków spółdzielczych w celu uzdrowienia portfela kredytowego tych banków.

2. Podstawowe ogniwa trójszczeblowej struktury banków spółdzielczych i ich zadania

W połowie 1994 roku Sejm uchwalił ustawę o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ, która stworzyła podstawy trójszczeblowej struktury banków spółdzielczych⁽⁷⁾. Taka trójszczeblowa forma organizacyjna stała się dominującym rozwiązaniem w krajach Unii Europejskiej. Najniższy szczebel tej struktury tworzą banki spółdzielcze. Prowadzą one, w myśl ustawy, działalność na obszarze gminy, w której znajduje się ich siedziba, a za zgodą banku regionalnego, na obszarze regionu lub jego części.

Banki spółdzielcze wykonują następujące czynności bankowe:

- prowadzenie rachunków bankowych i rozliczeń pieniężnych,
- przyjmowanie i obsługa wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych,
- udzielanie kredytów i pożyczek pieniężnych osobom fizycznym, prawnym i jednostkom organizacyjnym nie mającym osobowości prawnej, zamieszkującym lub mającym siedzibę na obszarze działania banku spółdzielczego,
- przyjmowanie poręczeń,
- przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych oraz udostępnianie skrytek sejfowych,
- przyjmowanie i dokonywanie lokat terminowych w zrzeczającym je banku regionalnym, na warunkach określonych w umowie zrzeczenia,
- wykonywanie operacji czekowych i dyskonta weksli.

(6) Por. M. Ignatowicz: Jak uzdrowić kolosa? „Nowa Europa” z dnia 21.03.1995.

(7) Por. Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 roku o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 80, poz. 369).

Banki spółdzielcze mogą wykonywać również inne czynności bankowe na podstawie uzyskanego upoważnienia od banku regionalnego, z którym zawarły umowę zrzeszenia. Każdy członek banku spółdzielczego obowiązany jest posiadać co najmniej jeden wniesiony udział, przy tym minimalną wysokość udziału członkowskiego określa statut. Udzielenie kredytu lub pożyczki pieniężnej może być uwarunkowane w statucie banku koniecznością posiadania przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę udziałów w tym banku. Udziały te mogą być pokryte przez potrącenie spłaty. Za straty powstałe w banku spółdzielczym jego udziałowcy odpowiadają do wysokości posiadanych udziałów. Odpowiedzialność ta może zostać podniesiona w statucie banku do podwójnej wysokości wniesionych wkładów.

Prezesa zarządu banku spółdzielczego powołuje i odwołuje rada nadzorcza banku, po zasięgnięciu opinii zarządu banku regionalnego, w którym bank spółdzielczy jest zrzeszony. Rada nadzorcza banku spółdzielczego składa się z co najmniej pięciu osób będących członkami banku. W banku spółdzielczym działa, w charakterze organu opiniotwórczego, komitet kredytowy.

Banki spółdzielcze winny posiadać *fundusze własne* składające się z funduszy: *udziałowego, zasobowego, rezerwowego oraz innych funduszy określonych* w statucie. Ponadto są one zobowiązane do sporządzania sprawozdań finansowych (tj. bilansu oraz rachunku strat i zysków) zgodnie z zasadami określonymi przez prezesa NBP.

Drugi szczebel w systemie spółdzielczości bankowej w Polsce stanowią banki regionalne. Ustawa o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ przewidywała utworzenie dziewięciu banków regionalnych w terminie do 5 miesięcy od dnia wejścia tej ustawy w życie (tj. do 13 stycznia 1995 roku). W myśl ustawy banki spółdzielcze zrzeszają się w banku regionalnym i stają się jego akcjonariuszami. Akcjonariuszowi banku regionalnego przysługuje na walnym zgromadzeniu jeden głos, bez względu na liczbę posiadanych akcji. Poszczególne banki spółdzielcze mogą być zrzeszone tylko w tym banku regionalnym, na którego terenie znajduje się siedziba banku spółdzielczego. Ponadto akcjonariuszami tego banku mogą, w myśl ustawy, zostać również międzynarodowe organizacje finansowe oraz krajowe lub zagraniczne osoby prawne.

Jeżeli zaś chodzi o kompetencje banków regionalnych wykonują one czynności bankowe określone w ustawie - Prawo bankowe, w zakresie ustalonym w decyzji prezesa NBP. Niezależnie od tego banki te:

- reprezentują na zewnątrz, w sprawach wynikających z umowy zrzeszenia, zrzeszone w nich banki spółdzielcze,
- prowadzą rachunki bieżące i rachunki rezerw obowiązkowych zrzeszonych banków spółdzielczych, przeprowadzają rozliczenia międzybankowe oraz operacje finansowe na rzecz tych banków,

- udzielają, zaciągają i obsługują pożyczki pieniężne i kredyty w imieniu i na rzecz banku krajowego,
- udostępniają zrzeszonym bankom spółdzielczym środki finansowe, niezbędne do zapewnienia ich płynności płatniczej,
- naliczają i odprowadzają, za pośrednictwem banku krajowego, rezerwy obowiązkowe zrzeszenia regionalnego,
- wypełniają obowiązki informacyjne za zrzeszone banki spółdzielcze wobec banku krajowego i Narodowego Banku Polskiego,
- kontrolują zgodność działalności zrzeszonych banków spółdzielczych z prawem, statutami i umową zrzeszenia,
- zapewniają obsługę prawną zrzeszonych banków spółdzielczych,
- wykonują inne czynności przewidziane w umowie zrzeszenia.

W bankach regionalnych, podobnie jak w bankach spółdzielczych, działa komitet kredytowy, stanowiący organ opiniotwórczy. Banki te mogą udzielać pożyczek i kredytów: krótko-, średnio- i długoterminowych, gwarancji i poręczeń członkom banków spółdzielczych i klientom wyłącznie po uzyskaniu pozytywnej opinii komitetu kredytowego banku spółdzielczego. Jeżeli natomiast bank regionalny uzna, że ryzyko bankowe związane z udzieleniem kredytu, pożyczki, gwarancji lub poręczenia jest zbyt duże i może narazić bank na straty to, mimo pozytywnej opinii komitetu kredytowego, może ich nie udzielić.

W przypadku banków regionalnych ich kapitał składa się z:

- kapitału akcyjnego,
- kapitału zapasowego tworzonego z zysku netto oraz innych źródeł wynikających z innych przepisów,
- kapitału rezerwowego.

Ustawa przewiduje, że każdy bank regionalny będzie sporządzał zbiorcze (skonsolidowane) sprawozdania finansowe, które obejmują sprawozdania finansowe zrzeszonych w nim banków spółdzielczych i sprawozdanie finansowe banku regionalnego. Podział zbiorczego wyniku finansowego banku regionalnego między banki spółdzielcze będzie dokonywał się zgodnie z zasadami określonymi w uchwale walnego zgromadzenia, przy uwzględnieniu udziału poszczególnych banków spółdzielczych w tworzeniu tego wyniku.

Umowa na podstawie, której zrzeszą się w bankach regionalnych banki spółdzielcze, zapewni więc całej grupie, po konsolidacji finansowej, bezpieczeństwo. Jeżeli bowiem jeden z banków będzie zagrożony wówczas odpowiadać będzie solidarnie cała grupa banków. W praktyce oznacza to, że powstaną grupy banków spółdzielczych bezpieczne także dla deponentów. Dotychczasowe umowy zrzeszenia tego nie zapewniały. Dzięki temu wzrosną też możliwości kredytowe regionalnej grupy banków.

Banki regionalne, zgodnie z ustawą z 1994 roku, są podatnikami podatku dochodowego od osób prawnych, należnego od dochodów banku regionalnego i banków spółdzielczych wchodzących w skład zrzeszenia regionalnego. Do tej pory każdy bank spółdzielczy płacił oddzielnie podatek dochodowy od osób prawnych. Podkreślić należy, że zasada scalonego obliczania podatku będzie korzystniejsza, bowiem dzięki niej zrzeszenie jako całość będzie płaciło niższe podatki. Zasada scalonego obliczania odnosić się ma również do przestrzegania wskaźników bankowych. W ustawie przyjęto także, że zrzeszone banki spółdzielcze zostaną na rok zwolnione z płacenia podatku dochodowego, a uzyskane z tego tytułu kwoty będą przeznaczone na zwiększenie funduszy zasobowych.

Najwyższy szczebel w trójszczeblowej strukturze skupiającej 9 banków regionalnych i około 1222 banki spółdzielcze tworzy BGŻ pełniący rolę banku krajowego. Od momentu powstania bank krajowy ma wykonywać czynności bankowe w zakresie przewidzianym w jego statucie. Ponadto będzie on prowadził działalność na rzecz banków zrzeszonych oraz zapewniał jednolitość działania zrzeszeń regionalnych. Stąd do zadań banku krajowego należy przede wszystkim:

- zapewnienie stabilnej struktury bankowej i płynności płatniczej zrzeszonym bankom regionalnym oraz zrzeszonym w nich bankom spółdzielczym na zasadach określonych w umowach zrzeszenia,
- prowadzenie rachunków bieżących rezerw obowiązkowych zrzeszonych banków regionalnych i przeprowadzanie rozliczeń międzybankowych tych banków; rozliczenia międzybankowe mogą być przeprowadzane przez banki regionalne według zasad określonych w umowie zrzeszenia z bankiem krajowym,
- dokonywanie lokat i pozyskiwanie, w imieniu zrzeszenia krajowego, środków finansowych na rynkach pieniężnych krajowych i zagranicznych,
- otwieranie placówek zagranicznych banku krajowego i dokonywanie międzynarodowych operacji finansowych,
- rozwijanie działalności komercyjnej zrzeszenia przez określanie preferowanych produktów bankowych, reklamę, marketing i analizy ekonomiczne,
- opracowywanie dla zrzeszenia procedur bankowych, systemów informatycznych i sieci telekomunikacyjnej,
- kontrolowanie sytuacji finansowej zrzeszonych banków regionalnych,
- odprowadzanie, za zrzeszone banki, rezerw obowiązkowych do NBP,
- organizowanie systemu szkoleń zawodowych kadry pracowniczej zatrudnionej w zrzeszonych bankach regionalnych oraz bankach spółdzielczych,

- reprezentowanie zrzeszonych banków wobec władz polskich i międzynarodowych instytucji finansowych, zaciąganie kredytu refinansowego w NBP na rzecz banków zrzeszonych.

Ponadto w ustawie założono, w ramach restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ, utworzenie do 31 grudnia 1995 roku przez BGŻ S.A. i banki regionalne Funduszu Gwarancyjnego. Byłby on tworzony z corocznych wpłat banków regionalnych i BGŻ S.A. w wysokości nie przekraczającej 5% podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym. Stąd wpłaty na ten fundusz pomniejszą w tych bankach podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym. Fundusz ten utworzony zostanie w celu udzielania zwrotnej pomocy finansowej zrzeszonym bankom spółdzielczym i bankom regionalnym. Wynika stąd, że w przekształcenie BGŻ S.A. w bank krajowy, utworzenie banków regionalnych i restrukturyzację finansową banków spółdzielczych.

3. Dotychczasowy przebieg procesu tworzenia struktur zrzeszeniowych

Przekształcenie BGŻ w bank krajowy będzie, jak się zakłada, procesem trwającym kilka lat (od 3 do 5). W tym okresie winna nastąpić restrukturyzacja trudnych wierzytelności banku, poprawa jego i finansowej, restrukturyzacja organizacyjna i funkcjonalna. W związku z tym część dotychczasowych oddziałów BGŻ S.A. wejdzie w strukturę banków regionalnych. Bank ten zaprzestanie udzielania drobnych i średnich kredytów oraz przyjmowania niewielkich depozytów. Stąd działalność detaliczną przejmą banki regionalne i spółdzielcze. BGŻ S.A. będzie natomiast zajmował się dużymi kredytami i depozytami, nowymi produktami i działalnością inwestycyjną. W tej sytuacji BGŻ S.A., będąc bankiem krajowym i pełniąc funkcje usługowe wobec tych banków, nie stanie się bankiem konkurencyjnym dla banków regionalnych.

Pierwszym etapem realizacji ustawy o restrukturyzacji finansowej banków spółdzielczych i BGŻ było przekształcenie tego ostatniego z banku państwowo-spółdzielczego w bank w formie spółki akcyjnej. Nastąpiło to w terminie ustawowym (9 września 1994 roku). Wówczas to spośród 1650 banków spółdzielczych 1222 banki zamieniły swoje udziały w BGŻ na akcje, a pozostałe banki, które nie wyraziły takiej woli, otrzymały zwrot udziałów. Na dzień przekształcenia BGŻ w BGŻ S.A. wynik finansowy banku wykazywał stratę w wysokości ponad 24,0 bln starych zł. Na koniec marca 1995 roku, w związku z podjęciem przez NBP działań związanych z ogłoszeniem upadłości, części banków, które na trwałe utraciły płynność finansową i nie były zdolne do bieżącego regulowania zobowiązań wobec swoich klientów, ich liczba zmalała do 1176. Wśród tych banków 964 osiągnęły na koniec marca 1995 roku zysk brutto w kwocie 26,8 mln nowych zł, a 212 poniosło stratę brutto w wysokości 13,8 mln nowych zł.

Kapitał akcyjny spółki w dniu przekształcenia wynosił 22.895.400 nowych zł i składał się z: 150881 akcji Skarbu Państwa, co stanowiło 66% kapitału akcyjnego i 78073 akcji banków spółdzielczych, co stanowiło 34% kapitału akcyjnego. Wartość jednej akcji wynosiła po denominacji 100 zł. Jednocześnie Minister Finansów, po uzgodnieniu z prezesem NBP, powołał pierwszy zarząd i pierwszą radę oraz nadał statut BGŻ S.A. W statucie określone zostały obowiązki i prawa BGŻ S.A. jako banku krajowego.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 16 listopada 1994 r. BGŻ S.A. otrzymał z budżetu obligacje restrukturyzacyjne o łącznej wartości po denominacji 1530 mln zł z przeznaczeniem⁽⁸⁾:

- kwoty po denominacji 1.195,8 mln zł na uzupełnienie dokapitalizowania banku do kwoty 1.622,3999 mln zł niezbędnej, według ocen audytora, do restrukturyzacji portfela kredytowego według stanu na 31 grudnia 1992 roku (przy zachowaniu współczynnika wypłacalności na poziomie 8%)⁽⁹⁾,
- kwoty po denominacji 38 mln zł na zrekompensowanie strat, jakie ponieśe BGŻ S.A. po przekazaniu części swojego majątku na tworzenie banków regionalnych, nie obejmując w nich akcji,
- kwoty po denominacji 296,2 mln zł, która zostanie przekazana przez BGŻ S.A. do banków regionalnych, wraz z należnymi odsetkami od tej kwoty, na restrukturyzację wierzytelności zrzeczonych w nich banków spółdzielczych⁽¹⁰⁾. Zostaną one przekazane tym bankom z chwilą ich powstania.

W 1996 roku BGŻ otrzymał obligacje restrukturyzacyjne o wartości 600 mln zł, a następnie o wartości 130 mln zł i 100 mln zł. Warunkiem przyznania tej ostatniej, stumilionowej transzy był zatwierdzenie przez ministerstwo finansów sprawozdania z realizacji programu restrukturyzacyjnego, na jaki przeznaczona była poprzednia transza. W sumie w ciągu ostatnich lat BGŻ otrzymał obligacje restrukturyzacyjne na łączną kwotę 2,36 mld zł⁽¹¹⁾. Dzięki obligacjom restrukturyzacyjnym poprawiła się znacznie sytuacja ekonomiczno-finansowa BGŻ. W 1995 roku BGŻ po raz pierwszy przyniósł zysk netto w wysokości 187 mln zł.

Ustalony został też przez prezesa NBP w uzgodnieniu z Ministrem Finansów (w grudniu 1994 r.) zasięg terytorialny poszczególnych banków regional-

(8) Por. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 listopada 1994 r. zmieniające Rozporządzenie w sprawie określenia banków, którym przekazane zostaną obligacje skarbowe, oraz podziału kwoty przeznaczonej w ustawie budżetowej na zwiększenie funduszy własnych i rezerw banków (Dz. U. nr 127, poz. 595).

(9) Współczynnik wypłacalności, zwany współczynnikiem Cookea jest relacją pomiędzy kapitałem banku a jego aktywami bilansowymi oraz pozycjami pozabilansowymi.

(10) Por. Sprawozdanie z realizacji ustawy z dnia 24.06.1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ oraz o zmianie niektórych ustaw za okres od 13 sierpnia 1994 do 13 lutego 1995 r. „Bank Spółdzielczy” 1995, nr 5.

(11) Por. Gocł: Obligacje BGŻ. „Nowa Europa” z dnia 2 stycznia 1997.

nych. Z istniejących wcześniej trzech banków regionalnych tylko jeden (tj. Gospodarczy Bank Wielkopolski w Poznaniu) podjął decyzję o włączeniu się do krajowej grupy banków spółdzielczych. Akcjonariusze pozostałych dwóch banków (tj. Banku Unii Gospodarczej w Warszawie i Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego we Wrocławiu) zdecydowali się pozostać poza nowymi strukturami regionalnymi. Uniemożliwia im to, w myśl ustawy z 24 czerwca 1994 roku, uzyskanie statusu banków regionalnych. W konsekwencji ukształtowały się w Polsce, jak dotychczas, dwie struktury bankowości spółdzielczej o zróżnicowanej sytuacji prawnej.

Nowopowstającym bankom regionalnym BGŻ S.A. przekazał w pełni wyposażone oddziały, co pozwoli im podjąć działalność niezwłocznie po uzyskaniu licencji. Przy tworzeniu banków regionalnych wykorzystana została część majątku BGŻ S.A. wniesiona w formie wkładów niepieniężnych, tj. aportu rzeczowego w wysokości około 40 mld starych zł.

Zgodnie z ustalonymi przez NBP warunkami przyznawania licencji bankowych kapitał akcyjny nowo tworzonego banku regionalnego nie może być niższy, niż jedna czwarta kapitału wymaganego przez Prawo bankowe, stanowiącego równowartość 5 mln ECU. Z uwagi jednak złą sytuację finansową banków spółdzielczych i zbyt małą ich liczbę kwota ta okazała się dla większości banków regionalnych trudna do zebrania. W ten sposób potwierdziły się obawy ekspertów Banku Światowego. Zdaniem bowiem tych ekspertów, w jednolitym systemie spółdzielczości bankowej w Polsce, powinno funkcjonować nie więcej niż 5-6 banków regionalnych. Łatwiej byłoby wówczas zgromadzić niezbędne do uzyskania licencji kapitały⁽¹²⁾. Stąd po negocjacjach nastąpiło obniżenie wymaganych kwot kapitałowych niezbędnych do uzyskania licencji przez banki regionalne do 100 mld starych złotych, pod warunkiem jednak, że wymagana przed rejestracją banku regionalnego wpłata 1/4 kapitału akcyjnego w gotówce wyniesie 25 mld starych złotych. Pozostałe 3/4 kapitału musi być wniesione w ciągu 3 lat od daty rejestracji banku regionalnego⁽¹³⁾.

W związku z tym zgodnie z Porozumieniem z dnia 6 kwietnia 1995 roku w sprawie ustalenia warunków kapitałowych dla nowo utworzonych banków regionalnych, podpisanym przez prezesa. NBP, Ministra Finansów, Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, prezesa. Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, prezesa. Agencji Rynku Rolnego oraz prezesa. Zarządu BGŻ S.A., przewidziano uzupełnienie funduszy tych banków w drodze:

(12) Por. W.Potocki: Ekspersi banku światowego o restrukturyzacji BGŻ S.A. i banków spółdzielczych. „Bank Spółdzielczy” 1995, nr 3.

(13) Por. R.Tupin: Konsolidacja banków spółdzielczych i budowa struktur zrzeszeniowych. „Bank Spółdzielczy” 1995, nr 8.

- przekazania im przez Ministra Finansów po 5 mln zł w obligacjach restrukturyzacyjnych serii D Skarbu Państwa, przy czym dochody z tych obligacji powiększą kapitał rezerwowy tych banków,
- zakupu przez ARiMR obligacji wyemitowanych przez banki regionalne za kwotę 5 mln zł od każdego banku regionalnego, z terminem 5-letnim wykupu, oprocentowanych 1% w skali rocznej,
- dokonania przez ARR (do listopada 1995 r.) w bankach regionalnych lokat w wysokości 7-9 mln zł na warunkach pożyczki podporządkowanej na czas nie krótszy niż 3 lata⁽¹⁴⁾.

W ten sposób zlikwidowana została bariera kapitałowa, jaka pojawiła się przy tworzeniu banków regionalnych.

Dopiero jednak w połowie czerwca 1995 roku, a więc niemal w rok po uchwaleniu przez Sejm ustawy o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ, prezes NBP podpisała licencje na działalność dwóch banków regionalnych, tj. *Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego S.A. w Olsztynie* i *Lubelskiego Banku Regionalnego S.A. w Lublinie*. W następnych latach powstały: *Małopolski Bank Regionalny S.A. z siedzibą w Krakowie*, *Pomorsko-Kujawski Bank Regionalny S.A. z siedzibą w Bydgoszczy*, *Białtycki Bank Regionalny S.A. z siedzibą w Koszalinie*, *Mazowiecki Bank Regionalny S.A. z siedzibą w Warszawie*, *Sudecki Bank Regionalny S.A. z siedzibą we Wrocławiu*. Jako ostatni został utworzony w maju 1997 roku *Rzeszowski Bank Regionalny S.A. z siedzibą w Rzeszowie*.

Niezależnie od tego w 1995 roku wydane zostało Rozporządzenie Ministra Finansów dotyczące podziału obligacji restrukturyzacyjnych pomiędzy przyszłe banki regionalne⁽¹⁵⁾. Ustalono w nim, że z ogólnej liczby obligacji (296180 sztuk):

- 251180 sztuk będzie przeznaczonych bezpośrednio na restrukturyzację wierzytelności banków spółdzielczych zrzeszonych w bankach regionalnych,
- 45000 sztuk obligacji na zwiększenie kapitału rezerwowego banków regionalnych.

Ustalono wówczas, że podział obligacji, przeznaczonych na restrukturyzację wierzytelności, pomiędzy wszystkie banki regionalne będzie dokonywany proporcjonalnie do kwot wierzytelności banków spółdzielczych zrzeszonych w tych bankach. Ze względu jednak na przedłużający proces licencyjny banków regionalnych zakładany jest etapowy podział obligacji w drodze:

- wstępnego podziału obligacji na restrukturyzację wierzytelności, zaliczonych do należności wątpliwych i straconych ustalonych w oparciu o ich

(14) Przez pożyczkę podporządkowaną należy rozumieć długoterminową pożyczkę udzieloną na warunkach preferencyjnych (niskoprocentowaną), przeznaczoną na zwiększenie kapitałów banku.

(15) Por. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 2 czerwca 1995 r. w sprawie proporcji podziału między banki regionalne obligacji restrukturyzacyjnych na restrukturyzację wierzytelności zrzeszonych w nich banków spółdzielczych (Dz. U. nr 64, poz. 330).

stan w zweryfikowanych sprawozdaniach finansowych banków spółdzielczych na dzień 31 grudnia 1993 roku, w wysokości 40% stanu tych wierzytelności,

- uzupełniającego podziału obligacji między banki regionalne proporcjonalnie do całkowitych kwot wierzytelności trudnych posiadanych przez banki spółdzielcze zrzeszone w bankach regionalnych, po ostatecznym ustaleniu ich wielkości w zweryfikowanych sprawozdaniach tych banków na dzień 31 grudnia 1994 roku.

Ponadto, biorąc pod uwagę brak ostatecznych danych o stanie wierzytelności na koniec 1994 roku oraz decyzji o powstaniu banków regionalnych, wydzielona została, z 251180 sztuk obligacji, 20% rezerwa. Zostanie ona przeznaczona na ewentualne wyrównanie proporcji podziału obligacji w przypadku gdyby banki spółdzielcze zrzeszone dotychczas w BUG S.A. i GBP S.A. przystąpiłyby do trójszczeblowej struktury banków spółdzielczych oraz gdyby wystąpiły istotne różnice w wielkościach tych wierzytelności między ich stanem na koniec 1993 roku i 1994 roku.

Warunkiem przekazania obligacji byłoby jednak spełnienie przez banki regionalne następujących wymogów⁽¹⁶⁾:

- utworzenia w banku regionalnym odrębnego pionu organizacyjnego do restrukturyzacji wierzytelności zrzeszonych w nim banków spółdzielczych,
- ustalenia kwot wierzytelności zrzeszonych banków spółdzielczych, zaliczonych do należności wątpliwych i straconych, przy czym w odniesieniu do obligacji przekazywanych wstępnie na dzień 31 grudnia 1993 roku, w odniesieniu zaś do obligacji przekazywanych uzupełniająco na dzień 13 grudnia 1994 roku,
- zatwierdzeniu przez radę zrzeszenia regionalnego listy wierzytelności zakwalifikowanych przez zarząd banku regionalnego do restrukturyzacji w oparciu o obligacje restrukturyzacyjne,
- podpisania wstępnego uzgodnienia między bankiem regionalnym i zrzeszonymi bankami spółdzielczymi o restrukturyzacji wierzytelności, określającego wstępne zasady i warunki przejęcia przez bank regionalny wierzytelności,
- przyjęcia przez ministra finansów przedstawionego przez bank regionalny planu restrukturyzacji wierzytelności opracowanego wspólnie z radą zrzeszenia regionalnego.

Spełnienie tego ostatniego warunku będzie podstawą do przekazania przez BGŻ S.A. obligacji poszczególnym bankom regionalnym.

(16) Por. Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 2 czerwca 1995 r. w sprawie trybu i zakresu przekazywania zrzeszonym bankom regionalnym obligacji restrukturyzacyjnych serii D na restrukturyzację wierzytelności zrzeszonych w nich banków spółdzielczych (M.P. nr 29, poz. 340).

Banki regionalne po otrzymaniu obligacji restrukturyzacyjnych:

- przejmą od banków spółdzielczych wierzytelności podlegające restrukturyzacji w zakresie i na warunkach wynikających z podpisanych z nimi umów, do wysokości otrzymanych od BGŻ S.A. obligacji restrukturyzacyjnych,
- utworzą rezerwy celowe w wysokości odpowiadającej wartości wierzytelności przejętych od zrzeszonych banków spółdzielczych.

Wierzytelności przejęte od banków spółdzielczych byłyby wykupywane przez bank regionalny od zrzeszonego banku spółdzielczego w formie gotówkowej lub na raty. Uregulowanie należności wobec banku spółdzielczego przez bank regionalny będzie następowało sukcesywnie, zgodnie z harmonogramem obsługi obligacji przez emitenta oraz w miarę uzyskiwania dochodów z windykacji przejętych wierzytelności. Ponadto fakt, iż przebieg procesu restrukturyzacji uzależniony jest od utworzenia i funkcjonowania banków regionalnych, stanowi przesłankę dla przekazania części obligacji bezpośrednio na rzecz banków regionalnych w celu zwiększenia ich kapitału rezerwowego (po 5000 sztuk dla każdego z banków). Pozwoli to na szybsze rozwinięcie przez te banki działalności i uzyskanie możliwości osiągania dochodów. W celu natomiast zapewnienia możliwości kontroli sposobu wykorzystania obligacji przez poszczególne banki regionalne nakłada się na nie obowiązek sporządzania i przekazywania ministrowi finansów, w okresach półrocznych, informacji o realizacji planu restrukturyzacji.

Z powyższych rozważań wynika, że w terminie ustawowym nastąpiło jedynie przekształcenie BGŻ w bank w formie spółki akcyjnej. Proces tworzenia banków regionalnych zakończył się dopiero w maju 1997 roku, a nie jak przewidywała ustawa 13 stycznia 1995 roku. Nie powstały natomiast przewidziane ustawą struktury zrzeszeniowe (tj. Zrzeszenie Krajowe i Zrzeszenia Regionalne). Działalność operacyjną prowadzą jedynie najwcześniej utworzone banki regionalne (tj. w Olsztynie, Lublinie, Krakowie, Warszawie i w Poznaniu)⁽¹⁷⁾. Trwają też prace przygotowawcze do konsolidacji sprawozdań finansowych Zrzeszeń Regionalnych i Zrzeszenia Krajowego. Nie został, jak dotychczas, powołany do życia, przewidziany w ustawie z 1994 roku, własny Fundusz Gwarancyjny. Stąd banki spółdzielcze mogą korzystać z powszechnego systemu gwarantowania wypłacalności w postaci Bankowego Funduszu Gwarancyjnego⁽¹⁸⁾.

W sumie restrukturyzacja finansowa, przeprowadzona na podstawie ustawy z 1994 roku, poprawiła znacznie sytuację ekonomiczną banków spółdzielczych, tym samym przyczyniła się ona do umocnienia spółdzielczości bankowej. Dzięki temu nastąpił wzrost bezpieczeństwa finansowego BGŻ i BS.

(17) Por. A.Kasperowicz, G.Milewski: Licencje mają już wszystkie banki regionalne. Rozmowa z prezesem Zarządu BGŻ S.A. - K.Olesiakiem. „*Agro Serwis*” 1997, nr 11.

(18) Bankowy Fundusz Gwarancyjny został utworzony w 1994 roku. Por. Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 roku o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Dz. U. 1995, nr 4, poz. 18).

JANUSZ LEWANDOWSKI
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

SYSTEM KREDYTOWY I FUNKCJONOWANIE GOSPODARSTW RODZINNYCH KORZYSTAJĄCYCH Z KREDYTÓW PREFERENCYJNYCH

1. System kredytowy rolnictwa polskiego w latach 1985-1996

Kredyt zaliczany jest do najbardziej elastycznych instrumentów stymulowania rozwoju gospodarki rolnej w warunkach gospodarki rynkowej. Za jego pomocą można stymulować rozwój rolnictwa zarówno w układach przestrzennych, jak i podmiotowych oraz przedmiotowych. Z doświadczeń wielu krajów wynika, że rozwój wsi i rolnictwa wymaga określonego oddziaływania państwa. Samo rolnictwo, szczególnie w krajach mniej rozwiniętych, nie jest w stanie finansować swojego rozwoju. Metody i sposoby oddziaływania państwa są różne i zależą od celów stawianych rolnictwu i gospodarce żywnościowej. W naszym kraju system dotowania rozwoju rolnictwa poprzez kredyty ma także długoletnią tradycję. Szczególną uwagę zwracają tutaj lata osiemdziesiąte i połowa lat dziewięćdziesiątych. W tym to okresie polityka kredytowa państwa wiązała się z przejściem od systemu zarządzania centralnego gospodarką do zarządzania zdecentralizowanego.

W gospodarce zarządzanej centralnie warunki udzielania i spłat kredytu w rolnictwie były regulowane przepisami. Były one dość stabilne, tzn. zmiany jakie następowały były niewielkie. Tanie kredyty, jak i tanie środki produkcji, pozwalały osiągnąć kredytobiorcy często nadzwyczajne zyski. Szczególnie korzystne w tym okresie były warunki dla uzyskania kredytów inwestycyjnych. W latach osiemdziesiątych zwiększono zakres stosowania kredytów preferencyjnych adresowanych na konkretne cele, a zwłaszcza na podtrzymanie własności państwowej i spółdzielczej w rolnictwie. Generalnie można stwierdzić, że system kredytowy w tym okresie preferował rozwój gospodarki socjalistycznej, a nie sprzyjał przekształceniom strukturalnym oraz modernizacji i rozwojowi gospodarstw chłopskich.

Początki lat dziewięćdziesiątych zaowocowały urynkowaniem gospodarki żywnościowej. Zniesiono m.in. dotacje do żywności i środków produkcji dla rolnictwa oraz otwarto polską gospodarkę na konkurencję (w tym zagraniczną). Zmiany te doprowadziły do uzależnienia pozycji produkcyjnych i ekonomicznych jednostek gospodarczych od zdolności konkurencji z innymi podmiotami rynku. Wyeliminowano pułapy kredytowe dla poszczególnych sektorów, zliberalizowano politykę w zakresie oprocentowania kredytów, a ich stopy procentowe charakteryzowały się dużą zmiennością. Także przejście do rynkowych zasad udzielania kredytów, zła sytuacja sektora bankowego (zwłaszcza BGŻ, monopolisty na rynku kredytów dla rolnictwa) spowodowały zaostrzenie kryteriów udzielania kredytów podmiotom gospodarczym. Ponadto zmniejszenie popytu na żywność oddziaływało na pogorszenie opłacalności produkcji, co z kolei doprowadziło do ograniczenia środków własnych rolników na bieżącą produkcję i rozwój gospodarstw. W następstwie tego rolnictwo znalazło się w latach dziewięćdziesiątych w trudnej sytuacji finansowej.

W tej sytuacji, nie chcąc doprowadzić do upadku rodzimej hodowli roślin i zwierząt rząd wprowadził kredyty preferencyjne. Przeznaczone one były na zakup kwalifikowanego materiału siewnego i sadzeniaków, zwierząt hodowlanych, a także na zakup nawozów mineralnych i środków ochrony roślin oraz paliwa na cele rolnictwa. Kredyty preferencyjne w zakresie przekształceń strukturalnych przeznaczane były na zakup ziemi na cele rolnicze oraz na nakłady inwestycyjne związane z jej zagospodarowaniem. W kolejnych latach rozszerzono listę celów na kredyty preferencyjne.

W początkach lat dziewięćdziesiątych większość kredytów preferencyjnych dla rolnictwa miała charakter kredytów podtrzymujących, skierowanych na złagodzenie ujemnych skutków transformacji rolnictwa w system gospodarki rynkowej. W połowie lat dziewięćdziesiątych rozpoczęło się korzystniejsze kredytowanie rolnictwa polskiego. Sytuacja produkcyjno-ekonomiczna rolnictwa uległa wyraźnej poprawie, wzrosła opłacalność gospodarowania i dochody rolników, a także wzrósł popyt na żywność wywołany wzrostem dochodów ludności. Zmieniły się też zasadnicze założenia polityki rolnej przejawiające się ukierunkowaniem pomocy państwa na tworzenie i rozwój gospodarstw silnych ekonomicznie, wydajnych i zdolnych do konkurencji na rynku krajowym oraz zagranicznym. Państwo wspierało modernizację oraz rozwój infrastruktury technicznej i społecznej na obszarach wiejskich, inicjowało i preferowało realizację regionalnych programów rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, wspierało edukację producentów rolnych itp. Działaniom tym towarzyszyła polityka kredytowa i wynikający z niej system kredytowania.

Zasadnicze zmiany w systemie kredytowania rolnictwa i gospodarki żywnościowej w połowie lat dziewięćdziesiątych sprowadzają się do:

- zwiększenia skali, zasięgu i form kredytowania i przeznaczania na ten cel z budżetu coraz większych środków,
- wprowadzania mechanizmów bardziej skutecznie wiążących własne zasoby finansowe gospodarstw (rolnictwa) z zewnętrznym źródłem zasilania finansowego w postaci kredytów,
- zwiększenia w strukturze środków kredytowych, kredytów inwestycyjnych adresowanych na realizację określonych zadań.

Listę pozytywnych zjawisk zaobserwowanych i stwierdzonych w finansowym wspieraniu rozwoju rolnictwa poprzez kredyty, w tym głównie preferencyjne można byłoby znacznie wydłużyć. Ale jednak obok pozytywnych, występowały także zjawiska negatywne w funkcjonowaniu preferencyjnego systemu kredytowania inwestycyjnego gospodarki rolnej. Wymienić tu można chociażby:

- częste zmiany uregulowań prawnych w ciągu okresu kredytowania,
- zbyt długa i skomplikowana procedura przyznania kredytów,
- zbyt szeroki wachlarz celów na jakie można było otrzymać kredyty,
- brak zdolności kredytowej znacznej części gospodarstw i przedsiębiorstw przetwórstwa rolnego,
- szeroka dostępność do kredytów preferencyjnych różnych podmiotów (gospodarstw), o różnej kondycji gospodarczej i finansowej stawiała pod znakiem zapytania cel, jakim to kredyty miały służyć, a więc restrukturyzację i modernizację rolnictwa u progu integracji z UE.

2. Funkcjonowanie gospodarstw rodzinnych korzystających z kredytów preferencyjnych

W Katedrze Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego SGGW prowadzono w latach 1994-1997 projekt badawczy (grant) dotyczący oceny efektywności wykorzystania kredytów preferencyjnych na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rodzinnych. Celem projektu była ocena efektów produkcyjnych i ekonomicznych gospodarstw rodzinnych korzystających z kredytów preferencyjnych z dopłatą ARiMR. Badaniami objęto 75 gospodarstw indywidualnych dobranych w sposób celowy z 12 województw Polski północno-wschodniej, środkowej i środkowo-zachodniej. Dobór gospodarstw uwzględniał: kierunki specjalizacji produkcji, kierunki inwestowania przy pomocy kredytów preferencyjnych, obszar UR oraz udział środków własnych w przedsięwzięciach inwestycyjnych. Badania obejmowały lata 1994-1996, przy czym rok 1994 traktowano jako początek procesu inwestowania, a 1996 zakończenie inwestycji, oddanie jej do eksploatacji, uruchomienie produkcji (działalności).

Okres trzech lat jaki upłynął od zaciągnięcia kredytu preferencyjnego do oddania inwestycji i uruchomienia produkcji jest zbyt krótkim do oceny efektywności działalności. Jednak względy czysto formalne (finansowanie projektu KBN przez okres 30 miesięcy) nie pozwoliły na dalsze śledzenie kierunków i tempa zachodzących zmian w poziomie produkcji, dochodów i efektywności gospodarowania. Badania te należałoby kontynuować po okresie dalszych kilku lat od zakończenia procesu inwestycyjnego.

Wśród badanych gospodarstw, które zaciągnęły kredyty inwestycyjne w 1994 roku było 13 ukierunkowanych na chów bydła mlecznego, 26 na chów trzody, 9 na produkcję drobiarską, 8 sadowniczo-szklarniowych, 4 roślinne i 15 niewyspecjalizowanych. Powierzchnia UR przypadająca przeciętnie na 1 gospodarstwo wyspecjalizowane wynosiła: bydłowe - 24,1 ha, trzodowe - 39,9 ha, drobiarskie - 8,9 ha, sadowniczo-szklarniowe - 7,8 ha, roślinne - 36,7 ha, niewyspecjalizowane - 27,9 ha. Najlepszymi glebami dysponowały gospodarstwa sadowniczo-szklarniowe i roślinne (wskaźnik bonitacji UR 1,03 i 0,94).

Właściciele wszystkich gospodarstw byli stosunkowo młodzi (od 37,6 do 45,6 lat), posiadali przeważnie wykształcenie zasadnicze zawodowe (36%) i średnie zawodowe (30%). Wśród analizowanych grup gospodarstw najwyższym wskaźnikiem wykształcenia głowy rodziny charakteryzowały się gospodarstwa drobiarskie (33,3% z wykształceniem wyższym i 34% z wykształceniem średnim zawodowym) oraz gospodarstwa sadowniczo-szklarniowe (34% z wykształceniem średnim zawodowym i 22% z wykształceniem wyższym). Najniższe wykształcenie ogólne i zawodowe posiadali właściciele gospodarstw niewyspecjalizowanych i bydłowych.

W roku wyjściowym (1994) produkcyjność gospodarstw charakteryzowana za pomocą produkcji końcowej brutto w zł na gospodarstwo wynosiła przeciętnie dla całej zbiorowości (75 gospodarstw 1761,6 mln zł, przy zróżnicowaniu od 8828 mln zł w fermach drobiarskich do 328,1 mln zł w gospodarstwach nastawionych na produkcję roślinną. Także koszty materiałowe i usługi ogółem kształtowały się bardzo różnie w zależności od kierunku produkcji. Gospodarstwa drobiarskie ponosiły średnio 6456 mln zł, trzodowe 583,9 mln zł, sadowniczo-szklarniowe 368,3 mln zł i roślinne 158,7 mln zł. Z kolei dochód rolniczy uzyskiwany średnio z 1 gospodarstwa w roku wyjściowym badań wynosił w całej zbiorowości 526,4 mln zł, przy czym jego wartość, podobnie jak wartość produkcji i kosztów, była znacznie zróżnicowana pomiędzy grupami gospodarstw i zamykała się w granicach od 1803,5 mln zł w gospodarstwach drobiarskich do 119 mln zł w gospodarstwach roślinnych.

W latach objętych badaniami obszar gospodarstwa był czynnikiem zasadniczo różniącym skalę pobieranych kredytów. W latach 1994-96 na bardzo wysokim poziomie były kredytowane gospodarstwa o najniższym obszarze. Pamiętać jednak należy, że w tej grupie obszarowej bardzo dużo jest gospodarstw drobiar-

skich o dużej koncentracji produkcji towarowej, których efektywne funkcjonowanie na rynku jest uwarunkowane dużym zasileniem kredytowym na bieżące nakłady (tab. 1). Uwzględniając ponadto układ przestrzenny najwięcej korzystały z kredytów gospodarstwa w makroregionie środkowo-zachodnim i w północno-wschodnim, a najmniej w stołecznym.

Tabela 1

Kwota i liczba pobranych kredytów w latach 1994-1996

Wyszczególnienie	Wartość pobranych kredytów w zł na:		Liczba pobranych kredytów na gospodarstwo	Kwota kredytu w przeliczeniu na 1 kredyt w zł
	1 gospodarstwo	1 ha UR		
Gospodarstwa razem	135812	4668	2,68	47487
w tym ha UR:				
do 10	380064	70914	2,96	128400
10 - 20	37137	2636	2,28	16288
20 - 30	114797	4859	2,80	40998
pow. 30	87903	1543	2,81	31282
Kierunki produkcji:				
- bydło	50 378	1925	3,18	15842
- trzoda	76741	1790	3,14	24440
- drób	652708	62997	3,98	163997
- sadowniczo-szkłarniowe	61613	7853	1,68	36674
- rośliny	41700	595	1,61	25900
- niewyspecjalizowane	69098	2482	2,25	30710

Wysoką chłonność na kredyty wykazywały również gospodarstwa o powierzchni 20-30 ha UR, reprezentowane przez rolników specjalizujących się w chowie trzody chlewnej. Na jednostkę powierzchni z kredytów bankowych najmniej korzystały gospodarstwa o najniższym obszarze, natomiast wartość kredytu w przeliczeniu na gospodarstwo oraz średnia kwota kredytu była najniższa w gospodarstwach o powierzchni 10 - 20 ha UR.

Kredytowanie gospodarstw w latach 1996 i 1995 było w większości przypadków dość wysokie. Popyt na kredyt obniżył się znacznie w 1995 roku (średnio do poziomu 34,4% kwoty kredytów z 1994 roku). Taki rozkład kredytowania prawdopodobnie jest uwarunkowany organizacyjno-technicznymi czynnikami zagospodarowania kredytów w gospodarstwie, zwłaszcza przebiegiem planowanych cykli inwestycyjnych. Rok 1995 potraktowali rolnicy ulgowo by w roku 1996 zwiększyć kredytowanie gospodarstw i zagospodarować uzyskane w procesie inwestycyjnym środki produkcji.

Tabela 2 a

Kredytowanie gospodarstw w latach 1994-1996

Wyszczególnienie	Kredyt ogółem na gospodarstwo zł			Kredyty ogółem na 1 ha UR zł			Wskaźnik zmian na gospodarstwo (1994=100)	
	1994	1995	1996	1994	1995	1996	1994	1996
Gospodarstwa razem	62283	21431	52098	2273	698	1697	34,4	83,6
w tym ha UR:								
do 10	127125	62625	190314	249	386	4602	49,3	149,7
10 - 20	19692	10167	7278	1407	716	513	51,6	37,0
20 - 30	50496	5253	59047	2122	224	2513	10,4	116,9
pow. 30	49027	19745	19131	848	353	342	40,3	39,0
Kierunki produkcji:								
- bydło	14700	14164	21514	613	590	722	96,5	146,4
- trzoda	38528	21230	16983	966	457	367	55,1	44,1
- drób	238889	83333	330480	25966	92597	7772	34,9	138,4
- sadowniczo-szkółkarskie	53500	6667	1446	6859	855	139	12,5	2,7
- rośliny	39500	1600	600	1076	456	135	4,1	1,6
- niewyspecjalizowane	50927	5807	12364	1831	209	442	11,4	24,3

Tabela 2 b

Kredytowanie gospodarstw w latach 1994-1996

Wyszczególnienie	Liczba uzyskanych kredytów na 1 gospodarstwo			Kredyty w 1994			Kredyty w 1995			Kredyty w 1996		
				przeciętny czas (miesiące)								
	1994	1995	1996	oprocentowania	spaty	karen- cji	oprocentowania	spaty	karen- cji	oprocentowania	spaty	karen- cji
Gospodarstwa razem	1,45	0,64	0,77	21,1	43	6	17,2	35	4	12,4	30	4
w tym ha UR:												
do 10	1,38	0,83	0,75	27,3	49	7	28,7	19	5	24,1	31	5
10 - 20	1,28	0,44	0,56	16,3	39	6	13,1	32	4	10,4	34	4
20 - 30	1,53	0,48	0,87	20,9	44	7	9,8	35	3	12,1	34	6
pow. 30	1,45	0,50	0,86	20,9	39	6	15,5	43	4	9,3	26	2
Kierunki produkcji:												
- bydło	1,31	0,93	0,94	16,3	41	7	10,1	58	6	7,8	32	3
- trzoda	1,69	0,61	0,83	22,0	43	6	17,1	28	2	10,7	26	3
- drób	1,78	0,89	1,22	29,3	43	5	25,6	6	5	20,7	44	9
- sadowniczo-szkółkarskie	1,13	0,44	0,11	22,4	57	8	30,5	28	6	27,0	3	1
- rośliny	1,00	0,41	0,20	18,3	34	8	11,6	12	3	10,1	12	2
- niewyspecjalizowane	1,36	0,33	0,56	16,5	34	7	14,9	37	5	11,6	24	2

Stopa procentowa jest jednym z najważniejszych parametrów ekonomicznych kształtujących koszt kredytu oraz skalę jego popytu. Przy wysokiej stopie procentowej zainteresowanie kredytem maleje, przy niskiej wzrasta. W analizowanych latach 1994-96 rolnicy korzystali z kredytów tanich, niskooprocentowanych; były to głównie kredyty preferencyjne. W 1996 roku przeciętna stopa procentowa udzielanych kredytów była najniższa i dość zróżnicowana. Uwzględniając położenie regionalne badanych gospodarstw stwierdzić można, że gospodarstwa w makroregionie stołecznym płaciły przeciętnie o 5,9 punktów mniej za oprocentowanie kredytów w stosunku do gospodarstw makroregionu północno-wschodniego. Droższy kredyt pobierany przez rolników w tym makroregionie kształtowany był wyraźnie niższym udziałem w strukturze kredytów preferencyjnych. Najwięcej z takich kredytów korzystały gospodarstwa w makroregionie stołecznym.

Znaczna była także rozpiętość stóp procentowych płaconych za kredyt w gospodarstwach wyodrębnionych ze względu na wielkość obszarową i kierunek specjalizacji. Ze względu na wielkość obszarową, najniższe stopy procentowe za kredyt płacili rolnicy w gospodarstwach o powierzchni powyżej 30 ha UR (9,3%), a najwyższe posiadający do 10 ha UR. Najtańsze było oprocentowanie kredytów w gospodarstwach specjalizujących się w chowie bydła (7,8%), nieco wyższe stopy procentowe wystąpiły w gospodarstwach nastawionych na produkcję roślinną (10,1%) oraz specjalizujących się w trzodzie chlewnej. Bardzo wysokie oprocentowanie płacili rolnicy w gospodarstwach sadowniczo-szklarniowych (27%) i specjalizujących się w produkcji drobiowej (20,7%).

W latach 1994-1996 systematycznie spadała cena kredytów, bowiem rolnicy za korzystanie z kredytu płacili coraz niższą stopę procentową. Kredyt stawał się coraz tańszy, malało ryzyko, rosła efektywność kredytowania gospodarstw. Na sytuację tę miały niewątpliwie wpływ zmiany w strukturze pobranych kredytów (tab. 3). W 1994 roku wprowadzono kredyty preferencyjne na inwestycje podstawowe, modernizację i restrukturyzację budynków, zakup maszyn i urządzeń technicznych, a także na zakup ziemi. W związku z tym w 1994 roku nastąpiła wyraźna zmiana struktury wykorzystania kredytu na korzyść kredytów inwestycyjnych. Udział kredytów obrotowych w badanych gospodarstwach wynosił przeciętnie 38,5% i zawierał się w przedziale od 15,9% w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji roślinnej do 49,9% w gospodarstwach drobiarskich.

Kredyty inwestycyjne przeważały w strukturze kredytowania gospodarstw w latach 1994-95, a więc w latach podjęcia, realizacji i kończenia zadań inwestycyjnych. W 1996 roku nastąpiła wyraźna zmiana struktury wykorzystania kredytów, dominowały kredyty obrotowe tak w układzie przestrzennym jak i w wyodrębnianych typach gospodarstw.

Struktura kredytów w latach 1994-1996 oraz udział banków w kredytowaniu gospodarki

Wyszczególnienie	Struktura kredytów w %											Udział w kredyto- waniu %			
	1994				1995				1996						
	dlugo- termin.	średnio- termin	krótko- termin.	pre- feren- cyjne	dlugo- termin.	śred- nio- termin.	krótko- termin.	pre- feren- cyjne	dlugo- termin.	śred- nio- termin	krótko- termin.	pre- feren- cyjne	BS	BGŻ	inne banki
Gospodarstwa razem	43,2	18,3	38,5	84,5	29,8	25,5	44,7	86,1	26,3	7,0	66,7	82,5	54,0	31,4	14,6
- w tym (ha UR):															
do 10	59,1	4,5	36,4	55,6	20,0	10,0	70,0	33,3	33,3	-	66,7	22,2	50,0	43,3	6,7
10 - 20	43,5	13,0	43,5	95,7	25,0	50,3	24,7	100,0	30,0	10,0	60,0	100,0	63,0	11,1	25,9
20 - 30	44,8	17,3	37,9	86,2	33,3	16,7	50,0	100,0	30,8	7,7	61,5	84,6	48,6	37,8	13,6
pow. 30	31,4	31,4	37,2	88,6	34,8	26,1	39,1	91,3	20,0	8,6	71,4	96,0	55,8	30,2	14,0
Kierunki produkcji:															
bydło	33,3	29,4	35,3	94,1	53,8	38,5	7,7	100,0	23,1	15,4	61,5	100,0	33,3	40,7	26,0
trzoda	40,9	20,5	38,6	82,1	21,4	20,4	58,2	85,7	21,1	10,5	68,4	94,7	75,0	19,2	5,8
drób	50,1	-	49,9	36,4	-	37,5	62,5	50,0	45,5	-	54,5	36,4	36,4	42,1	21,1
sady-szklarnie	66,7	11,1	22,2	88,9	50,0	-	50,0	44,3	-	-	100,0	-	-	41,7	-
roślinny	33,3	50,8	15,9	100,0	-	-	100,0	100,0	-	-	100,0	100,0	100,0	49,1	50,9
niewyspecjali- zowane	47,4	10,5	42,1	100,0	33,3	16,7	50,0	100,0	24,6	-	75,4	91,7	91,7	30,4	17,4

Kredyty były udzielane badanym gospodarstwom przez banki spółdzielcze, BGŻ ale także przez inne banki komercyjne. Z danych w tabeli 3 wynika, że BGŻ i związane z nim banki spółdzielcze zachowały pozycję monopolistyczną, tracą jednak powoli swoją pozycję na rynku obsługi rolnictwa na rzecz innych banków. Znaczący był udział tych banków w kredytowaniu, zwłaszcza gospodarstw w makroregionie północno-wschodnim, a ze względu na wyodrębniane typy gospodarstw specjalizujące się w produkcji roślinnej, drobiarstwie i o obszarze 10 - 20 ha.

Porównanie wyników z roku 1994, gdy rolnicy zaciągali większość kredytów preferencyjnych z wynikami 1996 roku pozwala na wnioskowanie o rozmiarze i kierunkach zmian w gospodarstwach pod wpływem uzyskania kredytów.

a) Zmiany w potencjale wytwórczym gospodarstw

Przeciętna powierzchnia ogólna i użytków rolnych badanych gospodarstw wzrosła w latach 1994 - 1996 o około 3,7 ha, tj. o 13%. Powiększenie obszaru gospodarstw w ramach grup o określonych kierunkach produkcji było zasadniczo zróżnicowane w zależności od obszaru wyjściowego. Największe przyrosty obszaru zanotowały gospodarstwa roślinne o powierzchni 25 - 30 ha (13,9%), trzodowe o powierzchni powyżej 100 ha (16,0%), bydłowe o obszarze 15 - 20 ha (11,7%) i gospodarstwa niewyspecjalizowane o obszarze 25 - 30 (14,8%). Najniższy wzrost pod tym względem wystąpił w gospodarstwach drobiarskich i sadowniczo-szkolarniowych (około 5%).

Stopy wzrostu (w %) wartości środków trwałych w latach 1994-1996 w badanej zbiorowości kształtowały się następująco:

Środki trwałe ogółem na gospodarstwo	145%
w tym:	
budynki i budowle razem	144 %
w tym:	
budynki produkcyjne	177 %
wyposażenie techniczne razem	152 %
w tym:	
środki transportu	122 %
maszyny, narzędzia, urządzenia	190 %
sady i plantacje wieloletnie	116 %
stado podstawowe	155 %
Środki trwałe przeciętnie na 1 ha UR	128 %
Środki trwałe ogółem przeciętnie na 1 jedn. pracy	144 %

Najwyższy stopień inwestowania wystąpił w fermach drobiu i dotyczył głównie budynków produkcyjnych. Następnym z kolei okazały się kierunki: roślinny, bydłowy i gospodarstwa niewyspecjalizowane. Z dużą pewnością można stwierdzić stagnację zasobów potencjału produkcyjnego w gospodarstwach sadowniczo-szkolarniowych. Były to gospodarstwa o wysokich zasobach i podobnych czynnikach produkcyjno-ekonomicznych już w 1994 roku (tab. 4).

Tabela 4

Stopy wartości środków trwałych w latach 1994-1996 (1994 = 100)

Kierunek produkcji	Środki trwałe ogółem	Budynki i budowle		Wyposażenie techniczne ogółem	Sady i plantacje trwałe	Stado podstawowe zwierząt
		ogółem	w tym produkcyjne			
drobiarskie	183	181	214	187	–	–
roślinne	144	134	117	182	–	32
bydłowe	143	124	136	189	–	161
niewyspecjalizowane	138	134	135	139	73	190
trzodowe	126	124	155	128	113	155
sadowniczo-szkolarniowe	122	115	159	159	112	–

b) Zmiany w poziomie i strukturze nakładów materiałowych

Jak można się było spodziewać, zróżnicowanie w poziomie kosztów było w 1996 roku ogromne. Ich kwota w przeliczeniu na gospodarstwo wynosiła 258 340 zł przy zróżnicowaniu od 29 000 w gospodarstwach bydłowych do ponad 1 654 500 zł w gospodarstwach drobiarskich. Można domniemywać, że poziom kosztów materiałowych i usług z zakupu był silnie skorelowany z wartością produkcji (tab. 5).

Tabela 5

Stopy wzrostu kosztów materiałowych i usług w latach 1994-1996 (1994 = 100)

Kierunek produkcji	Koszty materiałów i usług ogółem	w tym:		Amortyzacja
		koszty bezpośrednie	koszty pośrednie	
Gospodarstwa ogółem	235	239	204	167
Gospodarstwa o kier. produkcji				
bydłowe	146	127	197	162
trzodowe	247	194	205	134
drobiarskie	256	260	201	198
sadowniczo-szkółkarskie	235	244	228	133
roślinne	228	233	223	140
niewyspecjalizowane	166	158	183	139

c) Zmiany w poziomie i strukturze produkcji

Ogólna produkcja końcowa brutto średnio na badane gospodarstwo wyniosła w 1996 roku ponad 383 tys. zł i była silnie zróżnicowana w poszczególnych kierunkach produkcji. Jak można się było spodziewać, gospodarstwa drobiarskie (fermy) przekroczyły tę średnią ponad 5-krotnie. Z danych tabeli 6 wynika, że produkcja końcowa była wyższa średnio o 118% na gospodarstwo przy zróżnicowaniu od 195 % w gospodarstwach roślinnych do 55 % w gospodarstwach bydłowych. Także produkcja towarowa brutto była wyższa w końcowym roku badań o 114 %, przy 141 % w gospodarstwach drobiarskich, 137 % w gospodarstwach ukierunkowanych na produkcję roślinną i 57 % w gospodarstwach nie wyspecjalizowanych.

Tabela 6

Stopy wzrostu produkcji (1994 = 100)

Wyszczególnienie	Gospod. ogółem	Gospodarstwa o kierunku produkcji					
		bydłowy	trzodowy	drobiarski	sadown.-szklar.	roślinny	niewyspecjaliz.
Produkcja końcowa brutto	218	155	169	237	218	295	165
roślinna razem	220	114	245	297	218	313	101
zwierzęca razem	217	162	192	237	–	218	206
Produkcja towarowa brutto	224	180	198	241	216	237	157
roślinna razem	217	98	232	304	216	307	82
zwierzęca razem	225	190	195	241	–	104	211

d) Zmiany w poziomie dochodów

Nominalny dochód rolniczy wzrósł znacznie we wszystkich badanych gospodarstwach niezależnie od kierunków produkcji. Stopa jego wzrostu była wyższa od poziomu inflacji. Dochód rolniczy netto wzrósł średnio w przeliczeniu na gospodarstwo z 45 408 zł w 1994 r. do poziomu 87 436 zł w 1996 roku, czyli o 93 %. Najwyższym wskaźnikiem wzrostu dochodu rolniczego charakteryzowały się gospodarstwa o roślinnych kierunkach produkcji, potem sadowniczo-szkółkarskie i specjalizujące się w chowie trzody chlewnej. Wskaźniki niższe od średniego poziomu wzrostu osiągnęły pozostałe typy gospodarstw, a szczególnie ukierunkowane na chów bydła. Tempo wzrostu dochodu rolniczego w przeliczeniu na gospodarstwo było dodatnio skorelowane z tempem wzrostu produkcji rolniczej i wartości wzrostu środków trwałych.

W tabeli 7 zaprezentowano wskaźniki charakteryzujące poziom ekonomiczny gospodarstw w zależności od kierunku produkcji. Do oceny poziomu ekonomicznego zastosowano udział gospodarstw w poszczególnych kierunkach produkcji w zbiorowości ogółem w zakresie: liczby gospodarstw, powierzchni UR, zasobów pracy, środków trwałych, wielkości wytworzonej produkcji końcowej brutto oraz dochodu rolniczego netto.

Tabela 7

Udział wyodrębnionych grup gospodarstw ze względu na kierunek produkcji w zasobach czynników produkcji oraz w wynikach produkcyjnych i ekonomicznych

Wyszczególnienie	Udział gospodarstw o kierunku produkcji					wielokierunkowe
	bydło	trzoda	drób	sady- szklarnie	roślinny	
Liczba gospodarstw (%)	18,9	31,1	12,2	12,2	6,7	18,9
Powierzchnia użytków rolnych (%)	18,1	46,4	4,6	4,1	9,7	17,1
Trwałe środki produkcji (%)	13,1	23,5	33,1	13,0	3,9	13,4
Zasoby siły roboczej (%)	21,0	29,0	11,9	12,8	4,5	21,2
Produkcja końcowa brutto (%)	3,5	16,8	65,4	8,5	1,7	4,1
Dochód rolniczy netto (%)	6,0	23,8	41,7	18,4	3,0	7,1
Wartość na 1 ha UR (zł)						
- środków trwałych	7 590 9 663 1994 = 100	5 877 6 750 115	55 450 95 587 172	41 339 42 802 104	4 523 5 438 120	7 661 10 490 137
- kosztów materiałowych	829 976 1994 = 100	14 624 24 670 169	72 539 139 273 192	4 740 8 325 176	433 809 187	1 098 1 499 137
Wartość na jednostkę zasobów pracy (zł)						
- środków trwałych	80 784 115 103 1994 = 100	108 678 149 944 138	246 262 516 168 174	174 611 193 730 111	121 139 162 374 134	92 800 117 484 127
- użytków rolnych (ha)	10,64 11,91 1994 = 100	17,36 22,13 127	4,24 5,40 127	3,70 4,53 122	26,21 29,86 114	12,11 11,20 92
Wskaźnik wzrostu produkcji końcowej brutto (%)	158	196	237	218	295	165

Gospodarstwa drobiarskie charakteryzują się wysokim poziomem ekonomicznego rozwoju. Chociaż stanowiły 12,2% ogółu badanych gospodarstw, i dysponując tylko 4,6% powierzchni UR, 11,9% zasobów siły roboczej i 33,1% wartości środków trwałych, dawały one aż 65,4% produkcji końcowej brutto i 41,7% dochodu rolniczego netto w odniesieniu do całej badanej populacji gospodarstw. Drugie miejsce pod względem poziomu ekonomicznego zajmują gospodarstwa ukierunkowane na chów trzody. Są to gospodarstwa wysoce dochodowe, o dużej koncentracji produkcji, sprawne ekonomicznie i powiązane z rynkiem.

Wysoki poziom rozwoju ekonomicznego wyróżnia również gospodarstwa sadowniczo-szkolarniowe. Gospodarstwa te osiągnęły najwyższe wskaźniki dochodowości produkcji, jak również wielkość wytworzonego dochodu rolniczego na jednostkę kosztów. Wyraźnie ustępują pod tym względem gospodarstwa z chowem bydła i wielokierunkowe. Charakteryzują się one niższym poziomem koncentracji kapitału, niższym wskaźnikiem dochodowości zasobów i dochodowości produkcji. Jednak ze względu na posiadany potencjał wytwórczy są to gospodarstwa rozwojowe.

* * *

Podsumowując wyniki analizy porównawczej prowadzonej pomiędzy gospodarstwami o różnych kierunkach produkcji można stwierdzić, że:

- a) poziom dochodów i wskaźniki jego wzrostu były silnie zróżnicowane. Wystąpiła wyraźna korelacja poziomu dochodów z poziomem wytworzonej produkcji, wzrostem zasobów środków trwałych i poziomie intensywności. Tempo wzrostu środków trwałych oraz uzbrojenia technicznego pracy było wyraźnie niższe od wskaźników wzrostu dochodów rolniczych, dowodzi to wysokiemu poziomowi efektywności gospodarowania zasobami,
- b) badane gospodarstwa były silnie zróżnicowane pod względem ekonomicznym i znacznie wzrósł ich poziom w 1996 roku w stosunku do roku 1994 poprzez wysokie finansowanie tanim kredytem bankowym działalności inwestycyjnej i bieżącej działalności gospodarczej. Wzrost produkcji i dochodów rolniczych były wyższe od wzrostu potencjału produkcyjnego, poprawiły się relacje: *dochód : zasób* i *dochód : koszty materialne*. Najwyższym poziomem rozwoju ekonomicznego charakteryzowały się gospodarstwa drobiowe, następnie sadowniczo-szkolarniowe oraz ukierunkowane na chów trzody. Relatywnie niskim poziomem ekonomicznym charakteryzowały się gospodarstwa specjalizujące się w chowie bydła a zwłaszcza w produkcji roślinnej.

Zmiany w potencjale wytwórczym, organizacji produkcji, nakładach i wynikach ekonomicznych jakie wystąpiły w badanych gospodarstwach w latach 1994-96 wywołane były wieloma czynnikami. Niewątpliwie jednym z nich był kredyt preferencyjny uzyskany na przedsięwzięcia inwestycyjne, który spowodował ogólnie lepszą kondycję produkcyjną i ekonomiczną gospodarstw - kredytobiorców. Odegrał on różną rolę w gospodarstwach zróżnicowanych obszarem użytków rolnych, kierunkami produkcji (specjalizacji), a także położeniem terytorialnym.

LITERATURA:

1. Daniłowska A.: Z badań nad kredytem w gospodarstwach rolnych. [w:] *„Mechanizmy i infrastruktura rynku rolnego”*. Cz. I. Wyd. Jadran, Warszawa 1994.
2. Hybel J.: Miejsce kredytu rolnego w gospodarce rynkowej. [w:] *„Mechanizmy i infrastruktura rynku rolnego”*. Cz. I. Wyd. Jadran, Warszawa 1994.
3. Klepacki B.: Zmiany w korzystaniu z kredytów rolników indywidualnych w okresie transformacji systemowej (1989-1994). [w:] *„Działalność kredytowa banków oraz warunki uzyskania kredytu w rolnictwie”*. Wyd. Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 1996.
4. Michalski K.: Kredyty preferencyjne dla rolnictwa (wybrane zagadnienia). [w:] *„Działalność kredytowa banków oraz warunki uzyskania kredytu w rolnictwie”*. Wyd. Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 1996.
5. Praca zbiorowa: Kredytowanie rolnictwa w wybranych krajach europejskich. Wydział Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej AR, Szczecin 1995.

MAŁGORZATA ŁAWICKA, JÓZEF NIEMCZYK
*Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
w Warszawie*

ZNACZENIE PROGRAMU LEADER (NA PRZYKŁADZIE IRLANDII)

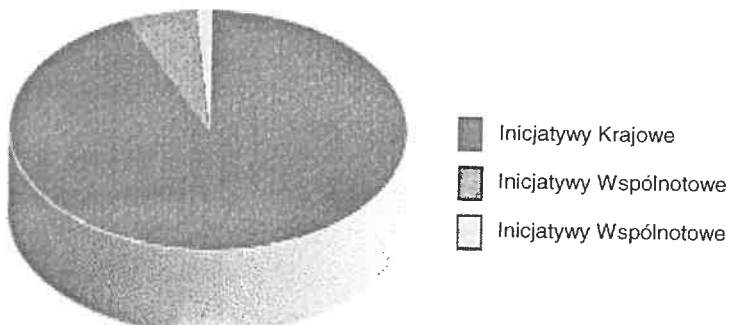
1. Wprowadzenie

Zgodnie z ustaleniami w sprawie polityki strukturalnej - istotą działań Unii Europejskiej (UE) w tym zakresie jest uzupełnianie lub wspieranie odpowiednich działań narodowych. Są one wyznaczane na drodze ścisłych konsultacji pomiędzy Komisją Europejską a odpowiednim państwem członkowskim oraz jego kompetentnymi władzami i organami. Uwzględniając krajowe przepisy i stosowane procedury prawne każdego państwa członkowskiego ustala się partnera ekonomicznego i socjalnego, wyznaczonego przez państwo członkowskie na poziomie narodowym, regionalnym lokalnym lub innym, gdzie wszystkie strony działają jako partnerzy dążący do realizacji wspólnego celu.

Środki Funduszy Strukturalnych wspierają⁽¹⁾:

- w 90% - Inicjatywy Krajowe (National Initiatives)
- w 9% - Inicjatywy Wspólnotowe - 13,46 mld ECU (Community Initiatives); pomoc podjęta z inicjatywy Wspólnot pozwala Komisji na udostępnianie zasobów specjalnych przeznaczanych na wspieranie zadań o szczególnym znaczeniu dla celów Wspólnoty.
- 1% - przeznaczone są na środki innowacyjne (Innovative Measures).

Poniżej przedstawiamy ujęcie graficzne tej struktury.



(1) DG XVI - Regional Policy and Cohesion - ERDF Guide (Available funding - Breakdown among types of measure 1994-1999).

Jednym z przedsięwzięć mającym na celu wsparcie rozwoju strukturalnego UE jest Inicjatywa UE - Program Leader, którego drugi etap realizowany jest od 1994 r.

Na realizację Programu Leader II w latach 1994-1999 przeznaczono 1755 mln ECU z czego 1000 mln ECU zarezerwowanych jest dla obszarów Celu 1⁽²⁾.

Cel 1 ma za zadanie promowanie rozwoju i dostosowania strukturalnego regionów zacofanych pod względem rozwoju. Środki na jego finansowanie pochodzą z:

1. Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (European Regional Development Fund- ERDF) - w ramach zadania powierzonego na mocy Artykułu 130 c Traktatu, celem ERDF jest udzielanie pomocy regionom objętym Celem 1 i 2 oraz dodatkowo uczestniczenie w operacjach Celu 5 b. Szczególne wsparcie dotyczy⁽³⁾ inwestycji produkcyjnych mających na celu tworzenie lub utrzymanie stałych miejsc pracy, inwestycji infrastrukturalnych;
2. Europejskiego Funduszu Socjalnego (ESF- European Social Fund) - zgodnie z zapisem Artykułu 123 Traktatu, priorytetowym zadaniem ESF jest udzielanie pomocy przy realizacji Celów 3 i 4 oraz dodatkowo udzielanie pomocy przy realizacji Celów 1,2 i 5 b. Główne zadania to: ułatwianie dostępu do rynku pracy, promowanie równych szans na rynku pracy, rozwoju umiejętności i kwalifikacji zawodowych, stymulowanie tworzenia nowych miejsc pracy;
3. Podstawowego funduszu zasilającego rolnictwo UE, tj. Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EAGGF- European Agriculture Guidance and Guarantee Funds). Pomoc ze strony sekcji Orientacji EAGGF dotyczy w szczególności następujących zadań: wzmocnienia i reorganizacji struktur rolniczych jak również leśnych, włączając struktury służące sprzedaży i przetwarzaniu produktów rolnych i leśnych, oraz pomocne w niwelowaniu skutków oddziaływania czynników naturalnych na rolnictwo. Zapewnienia przekształcenia produkcji rolnej oraz wsparcia rozwoju działalności uzupełniającej rolników obojga płci, zapewnienia rolnikom odpowiedniego standardu życia, pomocy w rozwoju struktury społecznej terenów wiejskich, ochronie środowiska i krajobrazu wiejskiego. Sekcja orientacji EAGGF udziela także pomocy technicznej i organizuje działania operacyjne, oraz wspiera badania lub projekty pilotażowe dotyczące dostosowania struktur rolniczych i promocji rozwoju terenów wiejskich na szczeblu wspólnotowym.

(2) DGXVI - Regional Policy and Cohesion - ERDF Guide.

(3) Council Regulation (EEC) No 2083/93 of 20 July 1993 - O.J.No L 193/34 - 31.07.93.

Za szczególnie ważne dla realizacji zadania uznaje się⁽⁴⁾:

- bezpośrednie inwestycje w produkcję w celu utworzenia miejsc pracy;
- rozwój infrastruktury dla rozwoju gospodarczego, z uwzględnieniem sieci powiązań transeuropejskich oraz na rzecz ochrony środowiska;
- pomoc małym firmom w celu wykorzystania lokalnego i regionalnego potencjału - działalność badawczo-rozwojowa;
- inwestycje w infrastrukturze szkolnictwa i służby zdrowia;
- szkolenie zawodowe, pomoc w zatrudnieniu;
- rozwój regionów wiejskich.

2. Teoretyczne założenia Programu Leader⁽⁵⁾

Poprzez rozwój (społeczno - gospodarczy - dop. własny), który jest zadaniem programu Leader - rozumie się ogólnie biorąc - zmiany strukturalne pociągające za sobą:

- wzrost standardu życia;
- wzrost aktywności gospodarczej podmiotów lokalnych;
- dominację działalności gospodarczej w oparciu o własną akumulację ekonomiczną;
- stymulację procesów rozwojowych, zarówno w sensie ekonomicznym jak i przy utrzymywaniu równowagi ekologicznej.

Według definicji formułowanej przez OECD (1990 r) doskonały rozwój wsi powinien polegać na dużej aktywności lokalnej społeczności, dobrze wykształconej, żyjącej w odrębnych warunkach, w zdrowym środowisku, przy dobrze funkcjonujących usługach, dobrze zarządzanej, rozwijającej się gospodarce i otaczającej pietyzmem swoje dziedzictwo kulturowe.

Potrzeby działań, a tym samym istota rozwoju wsi i rolnictwa została również sprecyzowana w tzw. Deklaracji z Cork (Cork Declaration a Living Countryside) w listopadzie 1996 r, na zakończenie prezydencji Irlandii w Unii Europejskiej⁽⁶⁾. Autorzy zachęcają między innymi do;

- podnoszenia świadomości społecznej w zakresie potrzeb rozwoju lokalnego;
- kreowania atrakcyjnego poziomu życia i pracy na wsi;
- kreowania powszechnej aktywności w zakresie rozwoju wsi;
- promowania trwałego rozwoju wsi, z uwzględnieniem trendów światowych.

(4) Council Regulation (EEC) No 2081/93 of 20 July 1993 - O.J.No L 193/5 - 31.07.93.

(5) Poz. B.Kearney i inni - EU Leader I...op.cit.,s.:15,16, 21-23.

(6) Poz. Government of Ireland - Report of the Rural Development....op.cit., s. 35.

Jeżeli chodzi o Program Leader to ujmując rzecz praktycznie - jest on wieloaspektowym działaniem administracji państwowej, samorządowej i podmiotów prywatnych w celu kreowania rozwoju lokalnego, czyli zmian strukturalnych na wsi i w rolnictwie, **inaczej mówiąc kształtowanie wielofunkcyjnej nowoczesnej wsi i rolnictwa**. Z punktu widzenia teoretycznego opiera on się na trzech zasadach :

1. Po pierwsze partnerstwie (samodzielności - dop. własny) i decentralizacji - „partnership for subsidiarity”. Sprowadza się ono do zacieśnienia współpracy administracji różnych szczebli (w pionie - dop. własny) oraz wszystkich lokalnych podmiotów (w poziomie - dop. własny). W tym celu musi się wykształcić nastawienie (postawy) do zrealizowania wspólnych potrzeb. **Oczywiście, w warunkach gospodarki rynkowej, każdy z uczestników lokalnych działań musi realizować jednocześnie własny interes. Nie może to być działanie charytatywne.** Inaczej mówiąc - musi to być działalność dochodowa dla wszystkich uczestników. Zatem bez wsparcia zewnętrznego nie zawsze byłoby to możliwe. **O powodzeniu każdego Programu świadczy zawsze stabilizacja zatrudnienia.**
2. Drugą zasadą - „Animation and capacity building” - jest wzrost świadomości (potrzeb zmian - dop. własny) oraz postępu społeczno-organizacyjnego, polegającego na utrwaleniu się powiązań pomiędzy wszystkimi podmiotami lokalnymi - wzrostu kwalifikacji (know how development), informatyki, co uwidacznia się zawsze w większej aktywności gospodarczo-społecznej.
3. Trzecią zasadą musi być staranne zaplanowanie strategicznego (średnio-okresowego, wieloaspektowego) lokalnego programu rozwoju. Wyróżnia się następujące cechy takiego programu:
 - szerokie oddziaływanie na społeczność lokalną,
 - bezkonfliktowość,
 - gwarancja stabilnego rozwoju, w tym dla małych przedsiębiorstw, w oparciu o lokalne zasoby.

3. EU LEADER I

Idea programu LEADER została sprecyzowana we Wspólnocie Europejskiej w 1991 r. Pierwszy dokument na ten temat został opublikowany 19 marca 1991 r. (Liasons entre action developement de l'economie rurale). Jego istota polega na ukierunkowaniu pomocy dla wsi i rolnictwa, analogicznie do innych programów, np. STRUDER, zaadresowanych głównie do działań pozarolniczych. Trzeba pamiętać, że obok programu LEADER ma miejsce bezpośrednie wspieranie lokalnych podmiotów gospodarczych, np. gospodarstw rolniczych w rejonach

słabiej rozwiniętych, poprzez płatności kompensacyjne oraz płatności dla gospodarstw położonych na obszarach o niesprzyjających warunkach przyrodniczych dla prowadzenia produkcji rolniczej.

W Irlandii Minister Rolnictwa po wyselekcjonowaniu 16 terenowych Grup (biur) operacyjnych⁽⁷⁾ (spośród 34, które zgłosiły się do udziału) zainaugurował program LEADER w styczniu 1992 r. Grupy pokryły swoim zasięgiem prawie całą Irlandię (61% powierzchni, 30% ludności), w tym region Midland, który wraz z regionem Border, a zwłaszcza West jest zaliczany do trzech najsłabiej rozwiniętych części Irlandii (do 1993 r. wykreowano ponad 2350 projektów).

LEADER obejmuje względnie wyludnione regiony Irlandii, zwłaszcza w okresie 1986 - 1991 r. Średnia gęstość zaludnienia w regionach działania Programu wynosiła 25 osób na 1 km kwadratowy (od 10 osób w Erris do 39 osób w Wexford). Średnia gęstość zaludnienia w Irlandii wynosi ponad 50 osób na 1 km kwadratowy.

LEADER objął regiony o względnie dużym bezrobociu - od 13% w West Cork do 33% w Erris.

Wspólnota Europejska przeznaczyła na pierwszy etap programu LEADER w Irlandii - 20,803 mln funtów irł; rząd irlandzki wyasygnował na Cele Programu - 13,896 mln funtów. Łączne wydatki LEADERa I w Irlandii, uwzględniając finansowanie prywatne, koszty pośrednie - wyniosły 77,0 mln funtów irł. Pierwszy etap LEADERa był realizowany w praktyce pomiędzy majem 1992 a kwietniem 1994 r. Struktura wydatków dla poszczególnych subprogramów była w tym okresie następująca⁽⁸⁾:

- 51% na wspieranie rozwoju turystyki wiejskiej (Rural Turism Projects); planowano 42%, w tym na budowę pól golfowych, rozwój sportów wodnych, obiektów tradycji i kultury narodowej i innych;
- 20% na rozwój małych przedsiębiorstw - Small Enterprises Projects, głównie zakładów rzemieślniczych (planowano 16%), np. mechanicznych, tekstylnych, odzieży skórzanej, stolarskich, komputerowych i innych;
- 19% na rozwój naturalnych możliwości produkcyjnych gospodarstw rolniczych, leśnych i rybackich - Rural Turism Projects (planowano 12%). W tym subprogramie dominowały projekty rozwoju produkcji żywnościowej (rolniczej, ogrodniczej, rybackiej, przetwórczej). Zaledwie 5 projektów dotyczyło produkcji leśnej;
- 8% wydatków, zgodnie z planem - przeznaczono na zmianę kwalifikacji zawodowych osób w wieku produkcyjnym;

(7) W praktyce pracę rozpoczęło 17 Grup w związku z praktycznie oddzielnym funkcjonowaniem podgrupy. West Cork /wydzielonej z grupy Duhallow/ - por. B.Kearney, G.E.Boyle and J.A.Walsh - EU LEADER. Initiative in Ireland. Evaluation and Recommendations. DAFF. Dublin 1995, s.1,2.

(8) Tamże - s.: 2,58.

- techniczna obsługa Programu LEADER objęła 4% wydatków (dwa razy mniej planowano), zatem względnie mało. Warto w tym miejscu powiedzieć, że znacznie ważniejsze miejsce w wydatkach Programu zajmują koszty administracyjne, sięgające 15% całości wydatków. Mimo to uważa się, że pod tym względem Program LEADER jest tańszy, mniej zburokratyzowany, niż tradycyjne agencje kreujące rozwój gospodarczo-społeczny.

Charakterystyczne jest, że część spośród 2353 projektów w ogóle nie wymagało zewnętrznego finansowania. Projekty te były realizowane w oparciu o środki lokalne. Tymczasem projekty niektórych Grup wymagały dofinansowania, aż do wysokości 90% ich wydatków. Analiza skuteczności realizacji projektu LEADER w Irlandii wskazuje na faktyczne wykreowanie do grudnia 1993 r. - 1445 nowych miejsc pracy. Ocenia się, że potencjalnie liczba nowych miejsc pracy powinna wynosić 2809 osób⁽⁹⁾. Zatem uogólniając - **koszt wykreowania (dofinansowania) jednego miejsca pracy wyniósł ok. 12 350 funtów irl., czyli ponad 20 000 dolarów amerykańskich.** Oczywiście poza wymiernymi efektami również istotne są zmiany świadomościowe, zwiększenie kwalifikacji zawodowych (często przyuczenie do nowego zawodu), zwiększenie aktywności zawodowej itp.

4. EU LEADER II

Pozytywna ocena Programu LEADER I, w tym w Irlandii - zadecydowała o jego kontynuowaniu w postaci wspomnianej kolejnej edycji - LEADER II, do realizacji w latach 1994 - 1999 r. Łączne wydatki zaplanowane w ramach tego drugiego etapu wynoszą w Irlandii 132 mln funtów irl. (163,3 mln ECU)⁽¹⁰⁾, w tym:

- dofinansowanie UE - 54,18 mln (67,0 mln ECU),
- dofinansowanie rządu irlandzkiego - 23,11 mln (28,6 mln ECU),
- oraz sektor prywatny - 54,80 mln (67,7 mln ECU).

Rozkład ogólnych wydatków w ramach Programu LEADER II, poszczególnych latach jest następujący (w mln ECU):

- 17,6 - 1995,	- 40,1 -1998,
- 25,3 - 1996,	- 40,1 -1999.
- 40,1 - 1997,	

Jest to więc w porównaniu do LEADERa I - program dwukrotnie dłuższy i dwukrotnie droższy.

(9) Tamże - s.: 80.

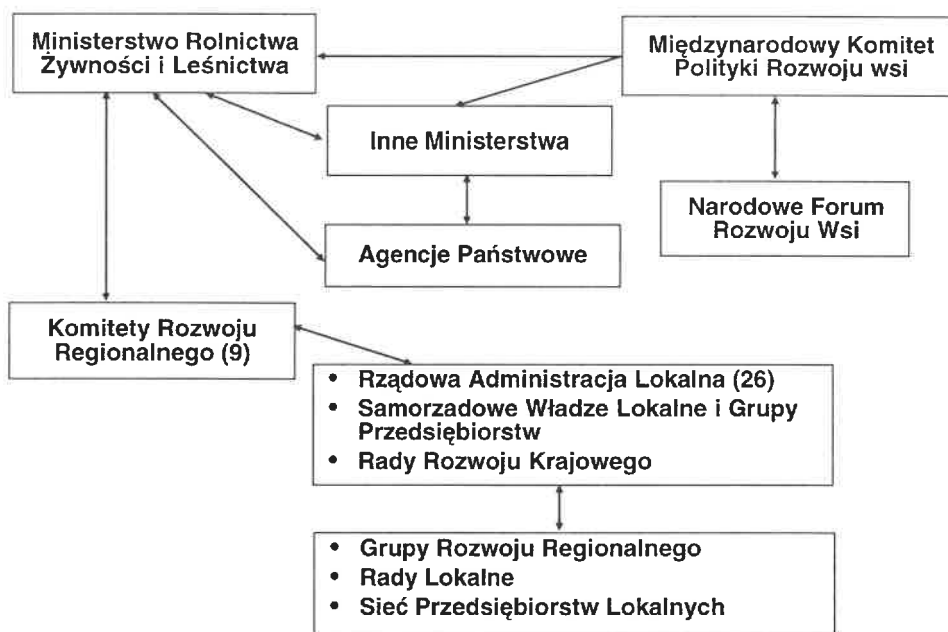
(10) Por. DAFF - Operational Programme for the Implementation of the EU LEADER II Initiative in Ireland 1994 - 1999. Dublin 1995, s.: 9,57.

Zakładano również oparcie działalności Programu na relatywnie większej ilości Grup (35-40). Do udziału w Programie zgłosiło się 48 Grup. W celu skoordynowania lokalnych programów rozwoju gospodarczo-społecznego - wszystkie działania z tego zakresu (Groups of LEADER II Programme, County Enterprises Boards, Area Development Management Ltd, Area Partnership Companies) mają być realizowane w ramach jednego operacyjnego, scentralizowanego Programu Rozwoju Lokalnego - Operational Programme for Local Urban and Rural Development.

Znaczenie tego Programu ma charakter uzupełniający w stosunku do rządowego Operacyjnego Programu Rozwoju (Operational Programme for Agriculture, Rural Development and Forestry 1994 -1999). W ramach Programu Rozwoju Lokalnego w każdym spośród 26 krajów (county) utworzono jednostki koordynujące⁽¹¹⁾. (por. rys. 1 - Schemat realizacji polityki rozwoju regionalnego wsi i rolnictwa w Irlandii).

Rys. 1

Schemat realizacji polityki rozwoju regionalnego wsi i rolnictwa
(instytucje) w Irlandii



Źródło: Government of Ireland - Report of the Rural Development Policy Advisory Group. Dublin. Czerwiec 1997, s.109.

(11) Tamże - s.: 24, 25. W grudniu 1995 r powołano w Irlandii - The Rural Development Policy Advisory Group - ciało doradzające Ministrowi w sprawie rozwoju wsi (Por. Government of Ireland - Report of the Rural Development Policy Advisory Group. Dublin, Czerwiec 1997, s. 15).

Program Operacyjny Leadera II został podzielony na cztery podprogramy (etapy):

- pierwszy, polegający na zorganizowaniu Grup wraz z zarządami (Boardami), wewnętrzną strukturą organizacyjną, przeszkoleniem kadry, zwłaszcza dyrektorów;
- drugi animacyjno - projektowy, sprowadzający się do kreowania i finansowania konkretnych działań, w tym administracyjnych, biznesplanów, szkoleń w takich dziedzinach jak:
 - turystyka wiejska,
 - rozwój małych przedsiębiorstw, rzemiosła i usług ,
 - rozwój nowych możliwości produkcyjnych (rolnictwa, leśnictwa, rybactwa) oraz rynków zbytu,
 - ochrona i polepszenie stanu środowiska naturalnego oraz warunków życia (odociągi, kanalizacja).

Poziom wsparcia finansowego z zewnątrz - poszczególnych projektów jest zróżnicowany i wynosi⁽¹²⁾:

- 80% kosztów administracyjnych,
- 100% kosztów szkoleń, biznesplanów oraz
- 50% kosztów projektowanych działań w danych sektorach;
- - trzeci podprogram - obliczony jest na współpracę ze strukturami spółdzielczymi w Irlandii /tym zagranicznymi np. z Irlandii Północnej/, zwłaszcza w zakresie handlu, turystyki, rzemiosła, produkcji specjalnych rodzajów żywności;
- - czwarty podprogram - zakłada wsparcie dla niektórych wyspecjalizowanych Grup Programu, które w ramach współpracy międzynarodowej będą organizowały:
 - sieć komputerową (w tym internetową),
 - międzynarodowe przedsiębiorstwa handlowe (zwłaszcza w gospodarce żywnościowej oraz rybnej),
 - turystykę na bazie dorobku kultury narodowej („celtic cultural tourism links”),
 - rozwój i ochronę naturalnego środowiska.

Program Leader II omówiony na przykładzie Irlandii stanowi jedną z 13 obecnie funkcjonujących Inicjatyw UE i realizowany jest w obrębie regionów należących do Celu 1, 5 b i 6 . Głównym jego zadaniem jest stymulacja inicjatyw rozwoju obszarów wiejskich na szczeblu lokalnym. Wsparcie dawane jest przede wszystkim lokalnym grupom działania oraz „kolektywnym organom wiejskim”.

(12) Por. DAFF - Operational Programme ... op. cit., s. 40.

Przejsie od Leader I jako eksperymentu pilotażowego, z dość skromnym budżetem, do bardziej ambitnego Leader II nie było łatwe i doświadczono pewnych trudności w jego wprowadzaniu. Generalnie, decentralizacja wprowadzania programów Leader doprowadziła do wzrostu biurokracji i opóźnienia w dostarczaniu dokumentów i płatnościach dla beneficjentów, jakkolwiek ocenia się, że sposób podejścia do projektu zmienił się na znacznie szerszy i wszechstronny, zmieniając również procedury finansowania. Niezwykle istotnym pozytywnym faktem jest to, że stworzona sieć powiązań programu Leader okazała się niezwykle istotną i wysoce użyteczną dla wszystkich grup w zakresie wymiany doświadczeń i wiedzy⁽¹³⁾.

5. Zakończenie - wnioski dla Polski

Rozważając, możliwości udziału Polski w tego typu przedsięwzięciach strukturalnych, należy wziąć pod uwagę zawarte w Agendzie 2000 oraz innych dokumentach stanowiska dotyczące reformy Funduszy Strukturalnych, a także Inicjatyw Unijnych. Generalnie Komisja Europejska stoi na stanowisku, że należy zredukować liczbę Inicjatyw, motywując to faktem, iż do ich realizacji służy aż 400 programów a także, że Inicjatywy często dotyczą tych samych zagadnień, do których odnoszą się główne programy. Komisja proponuje więc, aby ograniczyć działania w tym zakresie do następujących trzech dziedzin, w których dodatkowa wartość, jaką wnoszą działania wspólnotowe, jest najbardziej oczywista. Działania te to:

- transgraniczna, międzynarodowa i międzyregionalna współpraca służąca propagowaniu harmonijnych i zrównoważonych zasad planowania przestrzennego;
- **rozwój terenów wiejskich;**
- zasoby ludzkie, ze zwróceniem szczególnej uwagi na kwestię równości szans.

Projekty, które są realizowane w ramach innych Inicjatyw, będą włączone do programów służących realizacji poszczególnych Celów. Takie rozwiązanie umożliwi zmniejszenie do 5% udziału środków z Funduszy Strukturalnych, które są przeznaczone na realizację Inicjatyw UE.

Zgodnie z powyższym - Komisja zaproponowała⁽¹⁴⁾ zmniejszenie ilości Inicjatyw do 3 i przyznając im jasno określoną rolę we wdrażaniu środków będących przedmiotem wspólnego zainteresowania Unii jako całości poprzez współpracę pomiędzy regionami, państwami członkowskimi. Komisja zakłada, że

(13) European Commission DG VI - Situation and Outlook Rural Developments, lipiec 97.

(14) Agenda 2000: propozycje legislacyjne - Bruksela, 18 marca 1998.

część środków Funduszy Strukturalnych i Funduszu Kohezyjnego stanie się dostępna, przynajmniej w teorii, dla nowo przyjętych państw bezzwłocznie po ich przystąpieniu do Unii. Aby uniknąć poważnych problemów związanych z wchłonięciem środków pomocowych, ich wysokość w skali rocznej powinna być zwiększana stopniowo, nie przekraczając jednak poziomu 4 proc. PKB danego państwa, licząc łącznie pomoc z Funduszy Strukturalnych i Funduszu Kohezyjnego⁽¹⁵⁾.

Komisja zgodnie z Agendą 2000 r. proponuje przeznaczyć 38 mld ECU dla nowych krajów członkowskich poprzedzone 7 mld ECU dla okresu preakcesyjnego, na Fundusze Strukturalne i Fundusz Kohezji, w okresie 2000 - 2006 r. W końcu tego okresu, pomoc strukturalna dla procesu rozszerzania Unii Europejskiej mogłaby wynieść niemal 30 % całkowitego finansowania strukturalnego Unii⁽¹⁶⁾.

Pomoc w okresie poprzedzającym przystąpienie do Unii – z puli 45 mld ECU zarezerwowanej dla nowych państw członkowskich – byłaby dostępna począwszy od 2000 r. Środki finansowe, w stałej wysokości - miliarda ECU rocznie, byłyby przekazywane początkowo wszystkim krajom starającym się o przyjęcie do Unii, a następnie skierowane głównie do państw, które miałyby stać się członkami Unii w późniejszym terminie. Celem tej pomocy, w formie transferów z Funduszu Kohezyjnego, byłoby przede wszystkim dostosowanie infrastruktury w krajach-beneficjentach do poziomu Unii, zwłaszcza w dziedzinie transportu i ochrony środowiska. Korzystające z niej kraje mogłyby również zapoznać się z procedurami stosowanymi w przypadku operacji Strukturalnych⁽¹⁷⁾.

Posiadając wyżej prezentowane stanowisko należy przyjąć je za niezwykle istotne zwłaszcza, że określa dziedziny priorytetowe, które UE przewiduje do wsparcia w krajach starających się o członkostwo.

W listopadzie 1997 r. odbyła się konferencja LEADER, w której wzięli udział przedstawiciele około 800 Grup Inicjatywnych. Komisarz Fischler, z którego inicjatywy odbyło się to spotkanie, zdefiniował w swoim końcowym wystąpieniu zagadnienia, które zaplanował do dyskusji z kolegami w Komisji i Radzie. Były to kwestie⁽¹⁸⁾:

- konieczność powołania nowej Inicjatywy UE dotyczącej rozwoju obszarów wiejskich;
- wnioskowana nowa Inicjatywa powinna zawierać i kontynuować najistotniejsze elementy Programu Leader (partnerstwo lokalne, inicjatywy oddolne, nacisk na innowacje), podtrzymywanie jego eksperymentalnej natury, otwarcie sieci europejskiej dla grup lokalnych krajów kandydujących do Unii Europejskiej i ułatwianie transnarodowej współpracy pomiędzy obszarami wiejskimi;

(15) Agenda 2000.

(16) DG XVI - Newsletter No. 42 - lipiec 1997.

(17) Agenda 2000.

(18) Leader Magazine nr. 16 -1997/1998.

- poprzez prostsze i bardziej zrozumiałe procedury, we wprowadzaniu Inicjatywy, będzie przestrzegana zasada subsydiarności pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi i odpowiedzialnymi szczeblami. Komisarz uważa, że Inicjatywa UE mogłaby być dobrym testem innowacji organizacyjnych;
- wszystkie obszary wiejskie UE powinny korzystać z przystąpienia do programu Leader;
- nowa Inicjatywa UE powinna utrzymywać charakter „laboratorium” gwarantując pewność, że wszędzie istnieje możliwość dla testowania nowych idei i wymiany doświadczeń;
- niezawodne zasady programu Leader muszą zostać pogłębione, właściwe grupy muszą być wybrane w oparciu o jasne kryteria, porządkujące gwarancje bazy finansowej dla wybranych projektów;
- problem zatrudnienia powinien być mocniej związany z podniesieniem jakości życia i środowiska.

Wypowiedź Komisarza Fischlera oparta była na zawartych w Agendzie 2000 założeniach i dotyczyła planów głównie merytorycznej reformy Programu, ale warto pamiętać również o drugim niezwykle ważnym aspekcie korzystania ze wsparcia unijnego, a mianowicie budowy instytucji zdolnych do właściwego jego wykorzystania. Zapis dotyczący bezpośrednio Polski, zawarty w Agendzie 2000, mówi, że „jeżeli Polska zrealizuje w dziedzinie polityki regionalnej i strukturalnej zalecenia grupy zadaniowej ds. polityki regionalnej, będzie to duży krok we wdrażaniu *acquis*. Zakładając istnienie właściwych ram administracyjnych i znaczną poprawę w dziedzinie kontroli finansowej, Polska powinna być w stanie skutecznie wykorzystać unijne Fundusze Regionalne i Strukturalne w perspektywie średniookresowej. Rolnictwu trzeba zwłaszcza zapewnić spójną politykę rozwoju strukturalnego, **dotyczy to też obszarów wiejskich**”. Taki zapis obliguje stronę polską do właściwego przygotowania się do obsługi Funduszy Strukturalnych, przeznaczonych dla kandydatów na członków jak i samych członków. Pożądane byłyby realizowane obecnie programy pilotażowe, nawet w oparciu o środki budżetu państwa.

Reasumując, reforma Funduszy Strukturalnych, Funduszu Kohezyjnego oraz Inicjatyw Unijnych w żaden sposób nie ogranicza możliwości Polski co do uczestnictwa w tym Programie. W dokumentach unijnych wspomina się o krajach aplikujących do członkostwa w Unii, określając główne dziedziny, które Unia Europejska uznaje za priorytetowe, jak i nakreślenie roli programu Leader, w zacieśnianiu współpracy pomiędzy obszarami wiejskimi. Komisarz Fischler podkreślił w swoim przemówieniu iż Program Leader ma szczególne znaczenie dla krajów Europy Centralnej i Wschodniej. Mobilizacja populacji obszarów wiejskich i stosowanie w praktyce demokratycznych procesów decyzyjnych na

szczeblu lokalnym, pozwoli skonsolidować proces politycznej i gospodarczej transformacji. Podkreślił również fakt, że zauważalny jest wzrost zainteresowania filozofią tego programu w krajach Europy Środkowej i Wschodniej i że należy potraktować ten fakt poważnie i stworzyć sieć powiązań dla lokalnych grup z tych krajów⁽¹⁹⁾.

Zauważając coraz większą aktywność środowisk wiejskich, których inicjatywność powinna stać się motorem udziału w programie, najważniejszym zadaniem wydaje się być problem budowy przejrzystych struktur, odpowiedzialnych za tworzenie i realizację polityki strukturalnej, a w związku z tym i polityki regionalnej.

Z PRACY DORADCZEJ

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA, JOLANTA PRZYTUŁA
*Akademia Rolnicza
w Poznaniu*

KLUBY ZDROWEGO STYLU ŻYCIA

Biorąc pod uwagę fakt, iż w naszym kraju co druga osoba ma nadwagę, a co dziesiąta jest otyła (i to zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet, niezależnie od tego czy żyją na wsi czy w mieście), dostrzegliśmy konieczność położenia nacisku na edukację zdrowotną na wsi. W miastach powstaje wiele klubów odnowy, siłownie, korty, baseny kąpielowe i inne miejsca do wypoczynku czynnego i rekreacji ruchowej. Natomiast większość mieszkańców wsi uważa, że wystarczająco dużo się rusza i gimnastykuje podczas codziennej pracy w gospodarstwie, a dodatkowe ćwiczenia i wysiłek to niepotrzebna strata sił i energii. Osoby uprawiające sport uważane są za dziwne. Akceptowane formy ruchu to chodzenie i jazda na rowerze, ale w określonym celu, np. po zakupy, w odwiedzinach do sąsiadki, ale już ta sama jazda na rowerze jako sposób na tracenie kalorii, to w opinii społeczności wiejskiej wydziwianie.

Pomysł tworzenia klubów Zdrowego Stylu Życia powstał w 1994 roku i pierwszy taki klub powstał jesienią tego właśnie roku, w miejscowości Robaczyn koło Bojanowa, w województwie leszczyńskim. Zajęcia odbywały się w wiejskiej świetlicy, były to trzygodzinne spotkania, raz na dwa tygodnie, podczas których Panie w części teoretycznej dowiedziały się, jakie są przyczyny i skutki zdrowotne nadwagi i otyłości, poznały kaloryczność potraw, nauczyły się ile kalorii jest w kanapce, ziemniaku, średniej porcji mięsa itp., dowiedziały się jak wyliczyć własne zapotrzebowanie na energię zależnie od rodzaju wykonywanej pracy, wieku, stanu fizjologicznego itp. Ponadto poznały ile kalorii traci się podczas różnych form aktywności fizycznej w określonym czasie, jakie są zalety uprawiania sportu oraz zalecane formy aktywności fizycznej, w zależności od wieku osoby decydującej się na uprawianie sportu. Poza tym zaznały się

z normami podstawowych wyników badań laboratoryjnych i najważniejszymi objawami chorób, takich jak cukrzyca, miażdżyca, osteoporoza, choroby serca itp. Uzyskały wiedzę na temat środków wspomagających odchudzanie, plusach i minusach stosowania tych środków.

Część praktyczna, to ważenie, mierzenie obwodów ciała, pomiar ciśnienia krwi i analiza indywidualnych wyników badań laboratoryjnych, które uczestniczki zajęć w klubach miały obowiązek wykonać w czasie trwania zajęć. Niestety tutaj napotkaliśmy z Paniami na problemy, bo w naszym kraju nadal zapobieganie nie jest na pierwszym miejscu. Mimo, że niektóre Panie nigdy w życiu nie miały wykonywanych badań takich jak ocena poziomu cholesterolu i cukru, to trudno było uzyskać od lekarza skierowanie na wykonanie w/w badań.

Trzecia część zajęć, to ćwiczenia ruchowe, najpierw ogólne, rozgrzewające mięśnie i stawy, a później zestaw ćwiczeń callanetics. Na początku było to tylko kilka powtórzeń każdego ćwiczenia, później, gdy Panie ćwiczyły również w domu i spotykały się same co drugi dzień w świetlicy, aby ćwiczyć, można było wykonać pełen zestaw ilościowy i jakościowy. Można było dostrzec postępy w odzyskiwaniu sprawności. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Zmiana sylwetki, ustąpienie bólów kręgosłupa, większa wydolność organizmu i zadowolenie, to tylko niektóre z plusów naszych zajęć.

Zajęcia w Robaczynie cieszyły się dużym zainteresowaniem, Panie były zadowolone. Otrzymały materiały, dzięki którym mogły same kontrolować ilość spożywanych kalorii, ćwiczyć callanetics i prowadzić zajęcia grupowe we własnym zakresie, już bez mobilizowania przez osobę spoza środowiska.

Następne kluby powstały w 1996 i 1997 roku w województwie zielonogórskim, w miejscowościach: Wolsztyn, Chotków, Mirostowice, Nowy Kramsk, Brzeźnica i Nowe Miasteczko. Spotkania, głównie z kobietami ze środowiska wiejskiego odbywają się do dnia dzisiejszego w domach kultury, świetlicach, bibliotekach, remizach strażackich.

Program w miarę powstawania kolejnych klubów ulegał niewielkim zmianom, aktualnie obejmuje:

- 10 godzin zajęć teoretycznych;
- 10 godzin poświęca się na systematyczne ważenie, mierzenie, badanie ciśnienia tętniczego krwi, ocenę indywidualnych wyników badań laboratoryjnych oraz indywidualne porady dla poszczególnych uczestników zajęć;
- 10 godzin zajęć ruchowych opartych głównie na zestawie ćwiczeń callanetics (ćwiczenia te najbardziej odpowiadają uczestniczkom, gdyż można je wykonywać niezależnie od wieku ćwiczącego, nie trzeba mieć poczucia rytmu, a świetnie poprawiają sylwetkę i kondycję).

Część teoretyczna zgodnie z zapotrzebowaniem została rozbudowana o informacje na temat :

- używek (papierosy, kawa, alkohol, pojadanie, oglądactwo telewizji),
- stresu i walki z nim (techniki relaksacyjne, trening autogenny Schulza),
- monodiet i głodówek leczniczych,
- wegetarianizmu, jego wad i zalet oraz sposobu uniknięcia niedoborów składników odżywczych przy stosowaniu tej diety.

Do dnia dzisiejszego w zajęciach uczestniczyło 112 osób, w tym tylko 3 mężczyzn. Rozpiętość wieku wynosiła od 13 do 76 lat. W trakcie spotkań okazało się, że u 19 osób podwyższone są wartości ciśnienia tętniczego krwi (z tej grupy tylko 7 osób wiedziało, że ma podwyższone ciśnienie), a 4 z nich systematycznie przyjmowało leki - co jest podstawą leczenia nadciśnienia. U 6 osób stwierdzone zostało podwyższenie poziomu cukru we krwi, co skłoniło te osoby do zmiany diety i systematycznego kontrolowania poziomu cukru we krwi.

Biorąc pod uwagę fakt, iż badania, często wykonane w prywatnych gabinetach - odpłatnie, wykonało tylko 37 osób spośród 112, można zauważyć, że podejście pracowników służby zdrowia jest zastanawiające. Pacjenci zniechęcają się, gdy lekarz odmawia wydania skierowania na badanie profilaktyczne. Skoro autorytet medyczny twierdzi, że jest to niepotrzebne to chorzy rezygnują ze świadomością, że tak jest dobrze. Trudno jest później uświadamiać tym samym ludziom, że konieczna jest kontrola stanu zdrowia i wykonywanie badań, gdy są niewielkie dolegliwości, aby w porę można było pomóc. Chodzi o to, aby nie usłyszeć, że można byłoby coś zrobić gdyby pacjent zgłosił się wcześniej. Z innych badań prowadzonych przez Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego wynika, że około 80% osób ze środowiska wiejskiego nie jest zadowolonych z usług medycznych w swoim ośrodku zdrowia.

W zakładach pracy - w miastach - od zatrudnionych osób wymaga się, aby wykonywały raz w roku badania okresowe. Rolnik indywidualny nie ma szefa który powie, że ma wykonać badania, jeśli do tego lekarz zniechęci, go do korzystania z porad medycznych, to nie trzeba czekać na kłopoty ze zdrowiem. Kobiety są bardziej zainteresowane problemami zdrowia, zdrowego żywienia, zdrowego stylu wypoczyniania. Mężczyźni znacznie mniej wykazują takiego zainteresowania o czym świadczy ich mało liczny udział w zajęciach (stanowili oni tylko 2,68% wszystkich uczestników).

Podwyższony poziom cholesterolu stwierdzono u 11 osób na 19, które to badanie wykonały z całej 112 osobowej grupy. Oceniając masę ciała posługiwano się wskaźnikiem masy ciała WMC, gdzie od wagi ciała danej osoby (w kilogramach) odejmuje się wzrost podniesiony do kwadratu (w metrach), np. WMC osoby ważącej 70 kg i mierzącej 168cm wynosi $70:1,68 \times 1,68 = 70:2,8224 = 24,8$. WMC mieszczący się w granicach 20-25 jest prawidłowy, między 25-30 świadczy o nadwadze,

powyżej 30 o otyłości. W badanej grupie stwierdzono w 31 przypadkach nadwagę, i aż w 21 przypadkach otyłość, 60 osób miało masę ciała w normie.

Drugim sposobem oceny wagi ciała był tzw. „gruby” wzór Broca, gdzie od wzrostu osoby ocenianej odejmowano liczbę 100, np. osoba mierząca 170 cm może ważyć $170-100=70\text{kg}$, i jest to najwyższa dozwolona waga dla tej osoby. W badanej grupie u 47 osób stwierdzono wagę w normie, a u 65 waga była przekroczona. Dane te nie przedstawiają rzeczywistego obrazu nadwagi i otyłości na wsi, gdyż osoby, które zgłosiły się do uczestnictwa w zajęciach za cel stawiały sobie schudnięcie. Rekordzistka uczestnicząca w programie klubów Zdrowego Stylu Życia schudła 15 kilogramów w ciągu 4 miesięcy, ale Pani ta bardzo rygorystycznie przestrzegała zaleceń dietetycznych oraz ćwiczyła regularnie callanetics, inne uczestniczki zajęć schudły po kilka kilogramów.

Najważniejszym osiągnięciem spotkań kobiet w ramach wspólnych zajęć jest zmiana stylu wypoczyniania, zmiana sposobu żywienia rodziny i lepsze samopoczucie. Systematyczne kontakty w ramach klubów zintegrowały środowisko wiejskie w miejscowościach, w których istnieją. Jest to kolejny bardzo korzystny efekt tego przedsięwzięcia.

Pracownicy Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego, Akademii Rolniczej w Poznaniu, w listopadzie 1997 r. zrealizowali program, zatwierdzony przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, w zakresie przygotowywania osób do prowadzenia takich klubów. W szkoleniu wzięły udział specjalistki do spraw gospodarstwa domowego z ośrodków doradztwa rolniczego, liderki wiejskie oraz nauczycielki przedmiotu Gospodarstwo Domowe ze szkół rolniczych.

Zamieszczone zestawienie ilustruje liczbowy udział słuchaczek z poszczególnych województw Wielkopolski.

ODR	Termin szkolenia	Liczba uczestniczek	Rodzaj słuchaczek
ODR Marszew	12-13.11.1997 r.	48	rolniczek, specjalistki ODR, nauczycielki, uczennice ZSR
ODR Kościelec	13-14.11.1997 r.	39	rolniczek, specjalistki ODR, nauczycielki, uczennice ZSR
ODR Sielinko (zajęcia w Buku)	14,19,26.11.1997 r.	22	rolniczek, specjalistki ODR
ODR Sielinko	17-18.11.1997 r.	15	specjalistki ODR
ODR Leszno	25-26.11.1997 r.	33	rolniczek, specjalistki ODR

Ogółem w zajęciach wzięło udział 157 osób, które zostały przygotowane do propagowania zasad zdrowego stylu życia w swoich środowiskach.

Mamy nadzieję, iż idea zapoczątkowana przez nas będzie kontynuowana we wsiach Wielkopolski i przyniesie wymierne korzyści w postaci poprawy zdrowotności, lepszego samopoczucia członków klubu i większej integracji środowiska wiejskiego.

MIROSŁAW PAWEŁ POLAK
Państwowy Instytut Weterynarii w Puławach
EUGENIUSZ POLAK
Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Końskowoli

WYKORZYSTANIE INTERNETU W DORADZTWIE ROLNICZYM

Jesienią 1997 roku przebywał w IUNG w Puławach pracownik Centrum Doradztwa Rolniczego Danii, p. Ole Jull który przedstawił możliwości wykorzystania Internetu w doradztwie rolniczym. W roku 1998 z tej formy doradztwa skorzysta 25% duńskich farmerów. Aby wiernie poinformować o funkcjonowaniu tego systemu w artykule przedstawiono główne tezy wystąpienia p. Ole Jull oraz tłumaczenie publikacji pt.: „*Planteinfo* - wykorzystanie Internetu jako źródła informacji przystosowanego do warunków lokalnych”⁽¹⁾.

Planteinfo oznacza: - plony informacji

Program umożliwia prognozowanie i obliczanie ryzyka wystąpienia chorób i szkodników, a także zapotrzebowanie na nawożenie azotowe, nawodnienie, na konkretnym polu farmera. Program przedstawia osiem modeli dla różnych chorób i szkodników, z możliwością wprowadzania danych wejściowych do modelu (nawet przez rolnika, który dysponuje wejściem do Internetu). Program zawiera również rolniczą informację pogodową. Dla funkcjonowania modeli z prognozowaniem chorób i szkodników konieczny jest bieżący monitoring porażenia roślin, który prowadzą doradcy. Informacja jest dostępna na poziomie krajowym lub regionalnym, a także może być, jak wspomniano, dostosowana do konkretnej

(1) Autorzy: Allan Leck Jensen, Iwer Thysen, Peter S. Boll, Jens G. Handen, N.S. Murali - pracownicy Instytutu Rolniczego Danii, i Ole Juhl Centrum Doradztwa Rolniczego Danii. Między Instytutem naukowym a Centrum Doradztwa istnieje ścisła współpraca. Pracownicy nauki opracowują modele komputerowe pozwalające prognozować zagrożenie chorobami, szkodnikami, potrzeby nawożenia, nawadniania itp. Pracownicy doradztwa zaś prowadzą obserwacje na polach, np. porażenia chorobami itp. i dane te przesyłane są do Centrum Doradztwa celem wprowadzenia do komputerowych systemów wspierających podejmowanie decyzji.

sytuacji w danym gospodarstwie dzięki informacji dostarczonej przez jego właściciela.

Internet i jego graficzny sposób przedstawiania danych użytkownika w postaci światowej sieci - WWW, stał się tak powszechny, że nie trzeba już nikogo przekonywać o jego olbrzymich możliwościach. Jedną z najczęściej cytowanych zalet WWW jest dostęp do informacji w skali ogólnoświatowej. Ilość informacji dostępnych dla użytkownika jest przeogromna. Jednakże, po początkowej fascynacji możliwościami uzyskania informacji z odległych miejsc na całym świecie, większość użytkowników Internetu skłania się ku danym dotyczącym spraw lokalnych.

Obecnie zaletą Internetu, nie w pełni jeszcze docenianą, jest możliwość uzyskania lokalnych i aktualnych informacji. Oczywiście informacja lokalna w Internecie jest tylko wtedy interesująca, gdy Internet jest jej jedynym źródłem (brak innego źródła informacji - które są pod wpływem czynników poza lokalnych. Typowym przykładem może być aktualna prognoza pogody dla danego regionu).

Ta zaleta Internetu sprawdza się w rolnictwie, gdzie większość występujących problemów wymaga wiedzy z różnych dziedzin, aktualnej informacji z różnych źródeł, w połączeniu ze znajomością warunków lokalnych obecnie i w przeszłości. Jako przykład można podać złożony problem ochrony plonów, przedstawiający chorobę z jak najmniejszą ingerencją w środowisko. Aby wybrać najlepszy fungicyd, jego dawkę i czas oprysku należy przeanalizować wiele danych z różnych źródeł. Konieczna jest wiedza nt. fizjologii roślin i morfologii, epidemiologii i etiologii choroby. Na bazie monitoringu w polu można przewidzieć aktualny poziom infekcji, a także przewidzieć rozwój choroby w zależności od wybranego sposobu zwalczania i warunków pogodowych w przyszłości. Ponadto należy poznać możliwe sposoby zwalczania razem z kosztami takich zabiegów, w tym dostępność i skuteczność fungicydów, regulacje prawne i względy bezpieczeństwa, wpływ na środowisko naturalne itp. Aby możliwe było wzięcie pod uwagę wszystkich tych danych (lub nawet ich części) przed podjęciem właściwej decyzji rolnicy oraz doradcy rolni wykorzystują komputerowe systemy wspierające podejmowania decyzji (DSS).

Potrzebne informacje (specyficzne i dynamiczne) dostarcza użytkownik, zaś pozostałe dane są już w programie DSS lub w systemie kierowania gospodarstwem rolnym (farmą). Informacje te nie są niezmiennie, np. lista dopuszczonych do handlu fungicydów może zostać zmodyfikowana przy wejściu na rynek nowych i wycofaniu starych preparatów. Ponadto mogą się zmienić regulacje prawne, badania naukowe mogą dostarczyć nowych danych (np. nt. skuteczności fungicydów, ich wpływu na plon itp.). Ulepszone mogą być także modele zwalczania chorób i uzyskiwanych plonów. Internet jest bardzo dobrze przystosowany do tego, aby wsparcie w trakcie podejmowania decyzji było zawsze oparte o najnowsze (najświeższe) informacje. Najnowsze dane (pogoda, dopuszczone

do handlu fungicydy, ceny, legislacja itp.) mogą być zebrane z wielu źródeł i użyte jako dane wejściowe. W przyszłości system DSS może pobierać informacje automatycznie. Ponadto DSS może składać się z modułów stworzonych i prowadzonych przez różne instytucje z zapewnieniem fachowej opieki. Na przykład Internet może być użyty do zbierania najnowszych danych nt. chorób - model chorobowy w połączeniu z najnowszym modelem plonów plus inne modele (mikroklimat, efekt po użyciu fungicydu, wpływ na środowisko). Systemy takie określamy jako **Zbiorcze Systemy Informacyjne (CIS)**.

Duński system informacji o produkcji rolniczej oparty o serwis WWW - *Planteinfo* - może być traktowany jako skromny (na razie) przykład systemu Informacji Komputerowej - gdzie dane z różnych źródeł są zbierane i udostępniane jako aktualna informacja przystosowana do lokalnych warunków użytkownika Internetu.

System ten (adres internetowy WWW. planteinfo.dk) powstaje we współpracy Duńskiego Instytutu Nauk Rolniczych (DIAS) z Duńskim Centrum Doradztwa Rolniczego (DAAC) - Jensen i wsp. 1996 b.

W roku 1996 system *Planteinfo* dostarczył dla rolników i doradców informacje uaktualniane codziennie na temat:

- szacunkowych zagrożeń chorobami i szkodnikami w oparciu o dane pogodowe,
- danych terenowych z pól nt. chorób i szkodników,
- rolniczej informacji pogodowej.

W niektórych działach informację przedstawiano graficznie na mapach geograficznych Danii, w odpowiednich kolorach oznaczających poziom zagrożenia chorobami i szkodnikami. *Planteinfo* zawiera przykłady integracji informacji z różnych źródeł zebrane na tej samej stronie Internetu. Mapy geograficzne, z obliczonymi na każdy dzień wskaźnikami zagrożenia różnymi chorobami i szkodnikami, powstały w Instytucie (DIAS), zaś interpretacje tekstowe dołączyło Centrum Doradztwa (DAAC). Umieszczono je razem w tym samym dokumencie WWW. Ponieważ informacje z dwóch niezależnych źródeł uaktualniano niezależnie - użyto specjalny program komputerowy.

Rozpoczęcie takiego programu przez użytkownika powodowało zebranie najnowszych informacji z dwóch źródeł, połączenie ich w odpowiednim dokumencie WWW i wyświetlenie powstałego dokumentu na monitorze użytkownika.

W roku 1997 program *Planteinfo* wzbogacono o nowe właściwości. Nowy projekt z ramką menu ułatwi poruszanie się po stronie sieciowej, a strona tytułowa przedstawia aktualną sytuację agronomiczną. Ponadto program ten posiada opcję informacji dostosowywanej do klienta. Użytkownicy mogą sami dostar-

czać lokalne plony i warunki pogodowe, aby dostosować informacje do swoich warunków lokalnych. Powyższe opcje to:

- lokalne zapotrzebowanie na nawożenie azotowe,
- lokalne przewidywanie najmniejszego ryzyka,
- lokalne dane wsadowe do przewidywanych modeli - wyjściowe daty dla modeli opartych na pogodzie,
- lokalne zapotrzebowanie na nawodnienie.

Na przykład aby obliczyć konkretne zapotrzebowanie na nawożenie azotowe danego pola - rolnik dostarcza dane: daty i wyniki analizy zawartości azotu w glebie (azot dostarczony w nawozach sztucznych lub zawarty w masie roślinnej przyoranej na polu w ciągu ostatnich 5 sezonów), typ gleby, rodzaj uprawy, oczekiwany plon. Zagrożenie chorobami i szkodnikami jest głównie oparte na danych pogodowych, np. liczba dni deszczowych czy też obliczona sum temperatur od określonego etapu wzrostu roślin.

Na bazie indywidualnych danych rolnika o polach, klasie gleby oraz na bazie dziennych poprawek wyliczonych prognoz, system obliczający zapotrzebowanie irygacyjne może wyliczyć bilans wody glebowej na każdym polu. Informacje np. o parowaniu, opadach są automatycznie „ściągane” z Duńskiego Instytutu Meteorologii. Jest to kolejny przykład wykorzystania i prezentacji informacji z różnych instytucji przez *Planteinfo*.

Programy prezentujące wyniki z wykorzystaniem map geograficznych i fachowego komentarza są programami ogólnymi. Ułatwiło to wdrożenie tej koncepcji dla podobnych usług w Szwecji. *Planteinfo* - korzysta z danych pogodowych Szwedzkiego Instytutu Meteorologii i Hydrologii w połączeniu ze szwedzkim lub duńskim modelem chorób lub szkodników. Fachowa analiza szwedzkich służb doradczych dostarcza aktualnych informacji nt. chorób i szkodników upraw.

Wykorzystanie tych zalet Internetu powinno doprowadzić do powstania wydajniejszego i bardziej zaawansowanego systemu informatycznego gdzie informacja opiera się na najlepszych modelach i najświeższych danych. System powinien prowadzić do stawiania trafniejszych porad lub dawania lepszej wiedzy ogólnej dla użytkowników, co w przypadku *Planteinfo* - oznacza bardziej ekologiczne stosowanie środków chemicznych i zasobów dostępnych w gospodarstwach rolnych.

W przyszłości w systemie tym możliwą będzie obróbka danych z wykorzystaniem serwera i komputera klienta. W ten sposób, klient może rozpocząć przygotowywanie i zbiór informacji dynamicznych z wielu serwerów aby następnie użyć je jako dane wsadowe dla systemu DSS na komputerze klienta.

Konieczne jest jeszcze rozwiązanie problemów technicznych związanych z automatycznym zbieraniem informacji.

Wnioski:

Już pierwsze wyniki pracy *Planteinfo* dowodzą, że jest to bardzo przydatny system informacyjny. Jednocześnie program ten wskazuje na możliwość wykorzystania kilku najistotniejszych cech Internetu jako środka dystrybucji informacji:

1. Informacja może być przystosowana do konkretnej sytuacji na podstawie danych wejściowych od użytkownika.
2. Możliwa jest obróbka informacji z danych wejściowych pochodzących z różnych źródeł niezależnych.
3. Informacja z różnych źródeł może być zintegrowana automatycznie na jednej stronie sieci WWW.
4. Internet ułatwia współpracę między instytucjami zajmującymi się odmiennymi zagadnieniami lub instytucjami o podobnym zakresie pracy, ale w różnych krajach.

INFORMACJE

JACEK CHOTKOWSKI
Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin
Oddział Bonin

KRAJOWE DNI ZIEMNIAKA - NOWA FORMA DZIAŁALNOŚCI UPOWSZECHNIENIOWEJ

W 1998 roku (12-13 września) odbędzie się w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Marszewie k. Pleszewa (woj. kaliskie) piąta z kolei edycja imprezy wystawowo-targowej, a zarazem szkoleniowej, pod nazwą Krajowe Dni Ziemniaka. Z tej okazji warto przypomnieć podstawowe założenia tych specjalistycznych (branżowych) targów, które niewątpliwie zyskały trwałe miejsce w kalendarzu ogólnopolskich wystaw i targów rolniczych.

Wprowadzenie rynkowych zasad do rolnictwa i całej gospodarki spowodowało wzrost znaczenia imprez wystawowo-targowych jako miejsca prezentacji i promocji ofert handlowo-usługowych jednostek biznesu oraz instytucji działających na rynku. Są miejscem nawiązywania kontaktów między różnymi uczestnikami rynku oraz określania tendencji w zakresie szeroko pojętego postępu i kierunków rozwoju danej branży. Uwzględniając wymienione uwarunkowania i potrzeby branży ziemniaka w 1994 roku Instytut Ziemniaka (aktualnie Oddziały Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Boninie, Jadwisinie i Młochowie) wprowadził nową specjalistyczną imprezę tego rodzaju pod nazwą Krajowe Dni Ziemniaka. Autorami koncepcji i w imieniu Instytutu Ziemniaka głównymi koordynatorami organizacji tych branżowych targów byli dr Jacek Chotkowski i dr Jerzy Rembeza z Zakładu Ekonomiki i Upowszechniania.

Krajowe Dni Ziemniaka odbywają się pod oficjalnym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a Minister Rolnictwa pełni funkcję przewodniczącego Honorowego Komitetu Organizacyjnego.

Dotychczas odbyły się następujące edycje Krajowych Dni Ziemniaka, które w pełni potwierdziły trafność idei, przyjętych założeń programowych i organizacyjnych oraz istniejącego zapotrzebowania szeroko pojętej praktyki gospodarczej:

1994 rok - I Krajowe Dni Ziemniaka w Ośrodku Instytut Ziemniaka w Bońninie k. Koszalina. Temat wiodący: „Produkcja i obrót zdrowym materiałem nasiennym oraz ułatwianie kontaktów między producentami sadzeniaków a ich odbiorcami”.

1995 rok - II edycja, w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kościerzynie k. Sieradza. Temat wiodący: „Specjalistyczne technologie produkcji ziemniaków na różne kierunki użytkowania, w tym na najwcześniejszy zbiór”.

1996 rok - III edycja, w Zakładzie Naukowo-Hodowlanym Instytut Ziemniaka w Zamartem k. Chojnic (woj. bydgoskie). Tematy wiodące: „Nasiennictwo i kierunki hodowli nowych odmian oraz produkcja ziemniaków dla przetwórstwa”.

1997 rok - IV edycja, w Ośrodku Doradztwa Rolniczego „Poświętne” w Płońsku (woj. ciechanowskie). Temat wiodący: „Produkcja wysokiej jakości ziemniaków jadalnych na rynek krajowy i eksport”.

1998 rok - V edycja, planowana w dniach od 12 -13 września, w Ośrodku Doradztwa Rolniczego Marszew k. Pleszewa (woj. kaliskie). Temat wiodący: „Poprawa jakości ziemniaków w obrocie rynkowym”.

Na tle wielu ogólnopolskich i regionalnych imprez wystawowo-targowych Krajowe Dni Ziemniaka posiadają swoją wyraźną specyfikę:

- Krajowe Dni Ziemniaka posiadają tradycyjnie bogaty blok szkoleniowy w postaci seminariów szkoleniowych, demonstracji praktycznych, możliwości konsultacji ze specjalistami itp.
- Stanowią wzorcowy przykład „zeźścia nauki na dół” tj. do rejonów produkcji ziemniaków. Impreza odbywa się corocznie w drugą sobotę i niedzielę września, w innym województwie wyróżniającym się dużym nasileniem uprawy ziemniaków. Współorganizatorem jest miejscowy ośrodek doradztwa rolniczego.
- Posiada w mniejszym stopniu charakter festynu handlowo-folklorystycznego dla miejscowej ludności, a bardziej spotkanie fachowców tj. producentów i przedstawicieli szeroko pojętego biznesu oraz instytucji i organizacji związanych z ziemniakiem.
- Krajowe Dni Ziemniaka stanowią okazję do integracji różnych podmiotów działających w branży tj. producentów oraz jednostek zaopatrzenia, skupu i przetwórstwa oraz integracji praktyki gospodarczej z jednostkami nauki i doradztwa.
- Wśród wystawców wiodącą rolę odgrywają firmy hodowlane i nasienne oferujące kwalifikowane sadzeniaki oraz producenci i dystrybutorzy sprzętu technicznego do uprawy i obróbki ziemniaków.

Istnieją realne podstawy aby branża produkcji, obrotu i przetwórstwa ziemniaka stanowiła jedną z polskich specjalności również w przyszłości. Dla uzy-

skania konkurencyjnej pozycji na rynkach międzynarodowych musi jednak zostać ona w najbliższych latach w znacznym stopniu zmodernizowana. Stąd głównym ogólnym celem krajowych Dni Ziemniaka jest stworzenie wszystkim zainteresowanym unowocześnieniem produkcji i gospodarki ziemniakami, możliwości wszechstronnego i pogłębionego zapoznania się z krajową ofertą w zakresie różnych form postępu:

- biologicznego - nowe wartościowe odmiany ziemniaków oraz zdrowy, kwalifikowany materiał nasienny;
- technologicznego - prawidłowe technologie uprawy ziemniaków na różne kierunki użytkowania, nakierowane na uzyskanie produktu najwyższej jakości;
- ekonomicznego - możliwość obniżenia kosztów produkcji i zwiększenia opłacalności;
- w zakresie organizacji rynku - zmniejszenie rozdrobnienia podaży poprzez organizację grup marketingowych i kierowanie grupowych ofert sprzedaży na rynek.

Wśród celów szczegółowych imprezy należy wymienić m.in.:

- upowszechnienie przekonania o konieczności unowocześniania sfery produkcji, rynku i użytkowania jako warunku wzrostu konkurencyjności branży ziemniaka w Polsce;
- rozwijanie i zacieśnianie szerokiej współpracy nauki i doradztwa z praktyką rolniczą;
- przekazanie praktyce rolniczej przeznaczonych do wdrożenia i upowszechniania osiągnięć nauki;
- zaprezentowanie szerokiej oferty sprzedaży kwalifikowanego materiału nasiennego, specjalistycznych maszyn i innych środków do produkcji ziemniaków;
- specjalistyczne doradztwo technologiczne i marketingowe dla producentów i firm;
- promocja polskich odmian i zdrowego materiału nasiennego połączona z fachową informacją o przydatności gospodarczej, cechach biologicznych i wymaganiach agrotechnicznych poszczególnych odmian ziemniaka;
- nawiązanie kontaktów między producentami a przedsiębiorstwami skupu i przetwórstwa oraz integracja jednostek branży.

Tematyka każdych Krajowych Dni Ziemniaka jest modyfikowana w zależności od specyfiki rejonu w którym się odbywa. Niemniej istnieje kilka względ-

nie stałych elementów programu targów. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

1. Giełda nasienna. Poszczególne przedsiębiorstwa hodowlano-nasienne (na ogół biorą udział wszystkie liczące się w kraju) i nasienne prezentują aktualną swoją ofertę sprzedaży kwalifikowanych sadzeniaków. Odbiorcy materiału nasiennego mają możliwość porównania ofert, negocjowania warunków i zawarcia umów.
2. Wystawa i targi specjalistycznych maszyn do produkcji i użytkowania ziemniaków oraz innych środków do produkcji ziemniaków. Wystawcy udzielają pełnych informacji o parametrach technicznych, eksploatacyjnych, możliwości zakupu, formach płatności itp.
3. Demonstracja pracy maszyn do zbioru i obróbki ziemniaków w tym modeli najnowszych (rozdrabniacze łęcin, kopaczki, kombajny, sortowniki, linie do czyszczenia i konfekcjonowania, agregaty uprawowe, sadzarki itp.). Pokaz pracy maszyn w polu jest powiązany z informacją na temat charakterystyki maszyn. Ze względu na zróżnicowany poziom kultury rolnej w kraju w demonstracji uczestniczą zarówno maszyny tanie, prostej konstrukcji - dla małych plantacji i gospodarstw jak i sprzęt nowoczesny, o większych wydajnościach, przeznaczony dla dużych gospodarstw lub grup producentów ziemniaka.
4. Wystawa prób bulw wszystkich zarejestrowanych w Polsce odmian ziemniaków. Specjaliści informują o gospodarczych, biologicznych i agrotechnicznych cechach poszczególnych odmian, zasadach ich doboru oraz możliwościach nabycia sadzeniaków. Wystawę odmian uzupełnia wystawa okazów perspektywicznych rodów ziemniaka, materiałów wyjściowych do hodowli oraz roślin transgenicznych (otrzymanych w drodze manipulacji genetycznych). Kolejnym elementem uzupełniającym jest wystawa i degustacja produktów smażonych (czipsów) z polskich odmian ziemniaków.
5. Wystawa objawów chorobowych na bulwach i roślinach. Wystawie towarzyszy instruktaż rozpoznawania chorób oraz ich zwalczania.
6. Konkurs jakości kulinarnej wybranych popularnych na rynku odmian jadalnych. W charakterze członka komisji oceniającej smak odmian wytypowanych do konkursu może wystąpić każdy uczestnik targów.
7. Bogaty blok seminariów szkoleniowych. W programie każdej edycji Dni Ziemniaka znajduje się około 7-8 seminariów szkoleniowych. Dotyczą one najistotniejszych dla praktyki rolniczej i gospodarki w określonym regionie i okresie czasu tematów i prowadzone są przez najlepszych

w kraju specjalistów z danego zakresu (głównie pracowników naukowych Instytutu).

8. Wystawa projektów przechowalni. Prezentowane są makiety opracowanych w Instytucie projektów technicznych (typowych) przechowalni gospodarskich pojemności 80, 200 i 450 ton ziemniaków.
9. Konsultacje specjalistyczne, wystawa i sprzedaż wydawnictw szkoleniowych. Wszyscy zainteresowani mają możliwość skorzystania z fachowych porad i konsultacji oraz nabycia podręczników, broszur i innych wydawnictw szkoleniowych. Każdy uczestnik targów może otrzymać ponadto wydany przez organizatorów „Katalog wystawców” zawierający adresy i oferty poszczególnych firm i instytucji.
10. Spotkanie towarzyskie. Wieczorem pierwszego dnia targów odbywa się spotkanie towarzyskie stanowiące dodatkowy element sprzyjający wzajemnemu poznaniu się oraz nawiązaniu bezpośrednich kontaktów między uczestnikami Krajowych Dni Ziemniaka.

MARIA DANILKIEWICZ
*Akademia Wychowania Fizycznego
w Białej Podlaskiej*

PRZYRODNICZE WARUNKI AGROTURYSTYKI NA PRZYKŁADZIE GMINY SARNAKI W WOJEWÓDZTWIE BIAŁSKOPODLASKIM

W Polsce i za granicą obserwuje się w ostatnich latach powrót do wiejskich warunków wypoczynku. W tej sytuacji wydaje się uzasadniona potrzeba poprzeczania organizacji agroturystycznych gospodarstw należytym rozpoznaniem terenu pod względem jego przydatności do wyżej wymienionego celu, tj. do różnych form nieprofesjonalnej rekreacji - do spacerów, wędrówek, jazdy konnej, rowerowej, wędkowania, zbierania runa itp.

Specyfika agroturystyki w Polsce wymaga organizowania jej w obrębie takich administracyjnych jednostek, jakimi są gminy. Ocenę przyrodniczych predyspozycji terenu przedstawiono w niniejszym artykule na przykładzie gminy Sarnaki. W przygotowaniu uwzględniono następujące materiały:

- 1) mapy topograficzne,
- 2) mapy siedlisk leśnych,
- 3) mapę użytkowania gruntów,
- 4) materiały Inspektoratu Ochrony Środowiska w Białej Podlaskiej,
- 5) własnych obserwacji terenowych prowadzonych w latach 1996 i 1997.

W ocenie przyrodniczych warunków, mających największy wpływ na jakość wypoczynku, zastosowano dwie metody: opisową i bonitacyjną. Podwójna ocena zmniejsza subiektywny charakter wyniku i daje lepsze możliwości porównania badanego terenu z innymi. W pracy oceniono klimat, rzeźbę terenu, wody powierzchniowe, lasy i użytki zielone. W metodzie bonitacyjnej zastosowano skalę 6-cio stopniową od 0 do 5 punktów w stosunku do wszystkich badanych cech.

Rzeźbę terenu oceniono na podstawie deniwelacji, w kwadratach o boku 2 km: 1) od 0 do 5 m - 1 punkt, 2) 6 - 10 m - 2 pkt, 3) 11 - 20 m - 3 pkt, 4) 21 - 30 m - 4 pkt, i 5) powyżej 30 m - 5 pkt.

Wody powierzchniowe oceniono na podstawie długości rzek i powierzchni zbiorników wód stojących: rzeki: 1) do 1 km - 0 pkt, 2) 1,1 - 3 km - 1 pkt, 3) 3,1 - 5 km - 2 pkt, 4) 5,1 - 8 km - 3 pkt, i 5) 8,1 - 11 km - 5 pkt i 6) powyżej 11 km - 6 pkt., wody stojące w ha łącznej powierzchni: 1) od 5 do 10 ha - 1 pkt, 2) 11-25 ha - 2 pkt, 3) 26-50 ha - 3 pkt, 4) 51-70 ha - 4 pkt i 5) powyżej 70 ha - 5 pkt.

Lasy oceniono na podstawie udziału w powierzchni gminy typów siedliskowych przydatnych do rekreacji: 1) 1-20 % - 1 pkt, 2) 21-30 % - 2 pkt, 3) 31-40 % - 3 pkt, 4) 41-50 % - 4 pkt i 5) powyżej 50 % - 5 pkt.

Użytki zielone oceniono również na podstawie ich procentowego udziału w ogólnej powierzchni gminy, według tzw. kompleksów przydatności rolniczej nadających się do wykorzystania w rekreacji. Przyjęto: 1) od 1 do 10 % - 1 pkt, 2) 11-20 % - 2 pkt, 3) 21-30 % - 3 pkt, 4) 31-40% - 4 pkt i 5) powyżej 40 % - 5 pkt.

W ocenie bonitacyjnej pominięto klimat, ponieważ na dużym obszarze środkowowschodniej Polski charakteryzuje się on małym zróżnicowaniem poszczególnych elementów meteorologicznych.

Omawiany teren usytuowany jest w północno-zachodniej partii województwa białkopodlaskiego. Od północy bezpośrednio graniczy z rzeką Bug - jest to jednocześnie granica z województwem białostockim. Gmina Sarnaki odległa jest od ośrodków przemysłowych i zurbanizowanych - wolna od hałasu i zanieczyszczeń powietrza [3]. Na powierzchni 197 km² zamieszkuje 5876 osób, tj. 30 na 1 km². Z kolei użytki rolne i lasy zajmują tu 173,4 km², tj. około 88% powierzchni całkowitej gminy [7].

Rzeźba terenu

Gmina Sarnaki leży na Nizinie Południowopodlaskiej i zajmuje fragmenty dwóch mezoregionów: Wysoczyzny Siedleckiej i Podlaskiego Przełomu Bugu [4]. Autor ten wyróżnia tu dwa typy krajobrazu naturalnego: dna dolinne i równiny peryglacjalne. Najbardziej urozmaicona rzeźba powierzchni terenu występuje w północnych i zachodnich partiach gminy na obszarze Podlaskiego Przełomu Bugu. Różnice wysokości względnych dochodzą tu do 60 m. Główny nurt rzeki Bug przecina tu niemal prostopadle morenę czołową ostatniego na tym terenie zlodowacenia, tj. środkowopolskiego (stadium Warty). Dno doliny wcina się tu na głębokość 40-50 m w otaczającą wysoczyznę morenową. Szerokość waha się od 1,2 do 3 km. Zbocza doliny głównego nurtu po stronie południowej są wysokie, lecz niezbyt strome i tylko miejscami ich nachylenie przekracza 5°. Przecinają je liczne wąwozy będące erozyjno-denudacyjnymi dolinami dochodzące do 3 km długości i 10 m głębokości. Największe z nich znajdują się w Borsukach i Serpelicach oraz w okolicy Klepaczewa [8].

Wody powierzchniowe

Gmina Sarnaki całkowicie leży w zlewisiku rzeki Bug, największej na tym terenie. Jej długość wzdłuż biegu głównego nurtu wynosi 33 km. Brzegi i dno są piaszczyste lub żwirowate z licznymi głazowiskami, szczególnie w okolicach Serpelic i Klepaczewa. Szerokość koryta dochodzi do 150 m. Na wschodniej granicy gminy, w Borsukach lustro wody znajduje się na wysokości 120,4 m npm, zaś na zachodniej, w Klimczycach - na 114,6 m npm. Daje to ogólny spadek 1,15%. Główny nurt pokonuje tu kilka progów z twardego podłoża. W tych stanowiskach cząstkowe spadki na odcinkach 50 - 100 m są znacznie wyższe. Prąd wody jest bystry - osiąga tu 0,6 m/sek, a w czasie powodzi osiąga 1 m/sek. Brzegi rzeki na znacznej długości porastają zarośla łozowe. W głównym nurcie liczne są wyspy, mielizny i plaże. W Bugu na tym odcinku występuje obecnie około 45 gatunków ryb z czego co najmniej 15 ma znaczenie wędkarskie [2]. Pomimo wielu walorów Bug nie może być w pełni wykorzystany do celów rekreacyjnych z powodu złej jakości wody, która od wielu lat należy do kategorii pozaklasowej. Przyczyną degradacji jest wysokie miano coli, czyli zły stan sanitarny, jak też znacznie przekroczone normy kilku parametrów fizyczno-chemicznych [3]. W tej sytuacji woda rzeki nie może spełniać funkcji rekreacyjnych. W dolinie na całej długości rzeki występują stare jej rękawy, tu bużyskami zwane. Największe z nich położone są w Borsukach, w uroczysku Trojan koło Zabuża. Są to jedyne zbiorniki wody stojącej w tej gminie. Zajmują łącznie powierzchnię około 60 ha. W rekreacyjnym wykorzystaniu zastępują jeziora. Przez teren gminy przepływa rzeczka Sarenka z dwoma małymi dopływami, która łączy się z Bugiem w miejscowości Bużka. Cieki te również nie nadają się do celów rekreacyjnych z powodu dużego zanieczyszczenia wody.

Użytkowanie gruntów

Gmina Sarnaki ma charakter rolniczo-leśny. Użytki rolne zajmują 9828 ha, tj. 49,8% powierzchni całkowitej, zaś lasy - 7394 ha (37,4 %). Największą część użytków rolnych stanowią grunty orne - 7232 ha (36,7 %); w kolejności znajdują się: łąki i pastwiska - 2092 ha (11,1 %) i sady - 504 ha (2,7 %). Spośród wymienionych form użytkowania gruntów, najbardziej przydatne do rekreacji ruchowej są łąki i pastwiska oraz lasy, przede wszystkim jako szlaki wędrówek, miejsce zbierania runa itp. W gminie Sarnaki użytki zielone trwałe należą głównie do dwóch kompleksów rolniczych: średniego (2 z), który zajmuje 1520 ha i słabego (3 z), który zajmuje 554 ha. Pokrywają one łącznie 10,5 % powierzchni gminy [7]. Obydwa wyżej wymienione kompleksy mogą być wykorzystywane do celów rekreacyjnych.

W lasach gminy Sarnaki wyróżniono 14 typów siedliskowych, z czego 4 zajmują blisko 99 % ich powierzchni. Są to: bór świeży, bór mieszany świeży, las

świeży i las mieszany świeży [6]. Wyżej wymienione typy lasów w polskich warunkach należą do najatrakcyjniejszych pod względem turystycznym [1]. Bór świeży w gminie Sarnaki zajmuje obszar 3358 ha (17 % powierzchni ogólnej). W drzewostanie dominuje sosna.

Obficie występują tu jagody i grzyby kapeluszowe. Ten typ lasu przedstawia duże walory bioklimatyczne. Położony jest głównie na zboczu doliny rzeki Bug na całym obszarze Podlaskiego Przełomu Bugu. Bór mieszany świeży zajmuje obszar 1250 ha (6,3 %). Jest to las o umiarkowanie wilgotnym podłożu, w którego drzewostanie dominują: sosna, dąb, brzoza i modrzew. Rozrzucony jest w postaci niewielkich płątów na całym obszarze gminy. Las świeży i las mieszany świeży zajmują łącznie 2949 ha (15 %). Podobnie jak poprzednie stanowią one bardzo dobre miejsce na wypoczynek w pobliżu wiejskich gospodarstw. W porównaniu z poprzednimi są bardziej cieniste, ponieważ duży udział w drzewostanie mają tu drzewa liściaste.

Klimat

W województwie białkopodlaskim dominują wpływy klimatu kontynentalnego. Poddane są temu najbardziej gminy leżące na północno-wschodnich peryferiach. Średnia roczna temperatura powietrza jest stosunkowo niska i wynosi 7,4°C. Najzimniejszym miesiącem jest styczeń (średnia - 3,3°C), zaś najcieplejszym - lipiec (średnia 18,7°C). Okres wegetacyjny, tj. z temperaturą średnią dobową powyżej 5°C, trwa 212 dni, a okres z temperaturą optymalną dla człowieka, tj. 18-22°C - 40 dni. Ostatnie przymrozki notowane są około 20 maja. Pokrywa śnieżna pojawia się najczęściej w końcu grudnia i zalega przez 90 dni. Amplituda średnich rocznych temperatur jest wysoka i wynosi 23°C. Roczne sumy opadów są tu nieco mniejsze niż średnie dla Polski i wynoszą 560 mm, a z tego 360 mm przypada na letnie półrocze. Duży udział w tym mają opady gwałtowne. Badany teren cechuje duże zachmurzenie nieba - średnia roczna wynosi 68 %, z tego w styczniu - 82%, a w lipcu - 62%.

Wiatry w ciągu roku wieją najczęściej z południowego zachodu, a średnia roczna ich prędkość wynosi 3,5 m/sek. [10].

Podsumowanie

Analiza elementów przyrodniczych gminy Sarnaki wskazuje na przydatność każdego z nich do realizacji programu aktywnego wypoczynku w ramach agroturystyki choć w różnym stopniu. Należy tu podkreślić brak przemysłu, a tym samym brak miejscowego zanieczyszczenia powietrza i gleby, brak hałasu i nadmiaru osób wypoczywających. Rzeźba terenu jak na warunki nizinne jest stosunkowo urozmaicona i w wielu miejscach oceniona została maksymalną ilością punktów. Szczególnie duże zróżnicowanie wysokości występuje na obszarze

Podlaskiego Przełomu Bugu. Wody gminy - odcinek rzeki Bug (33 km) i starorzecza (60 ha) oraz drobne strugi, w bonitacyjnej ocenie uzyskały wysoką ilość punktów. Nie odzwierciedla to jednak ich obecnej małej przydatności do celów rekreacyjnych powodu dużego zanieczyszczenia. Należy przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości uzyskają one zaplanowaną docelową II klasę czystości. Lasy, które zajmują ponad 37 % powierzchni gminy, niemal w całości mogą służyć do wypoczynku w ramach agroturystyki. W ocenie bonitacyjnej przyznano im 3 punkty. Użytki zielone trwałe zajmują stosunkowo małą powierzchnię gminy - 11,1 %, w wyniku czego uzyskały tylko 1 punkt. Klimat omawianego terenu, chociaż nieco ostrzejszy niż w centralnej i zachodniej Polsce, nie stanowi przeszkody w aktywnym wypoczynku.

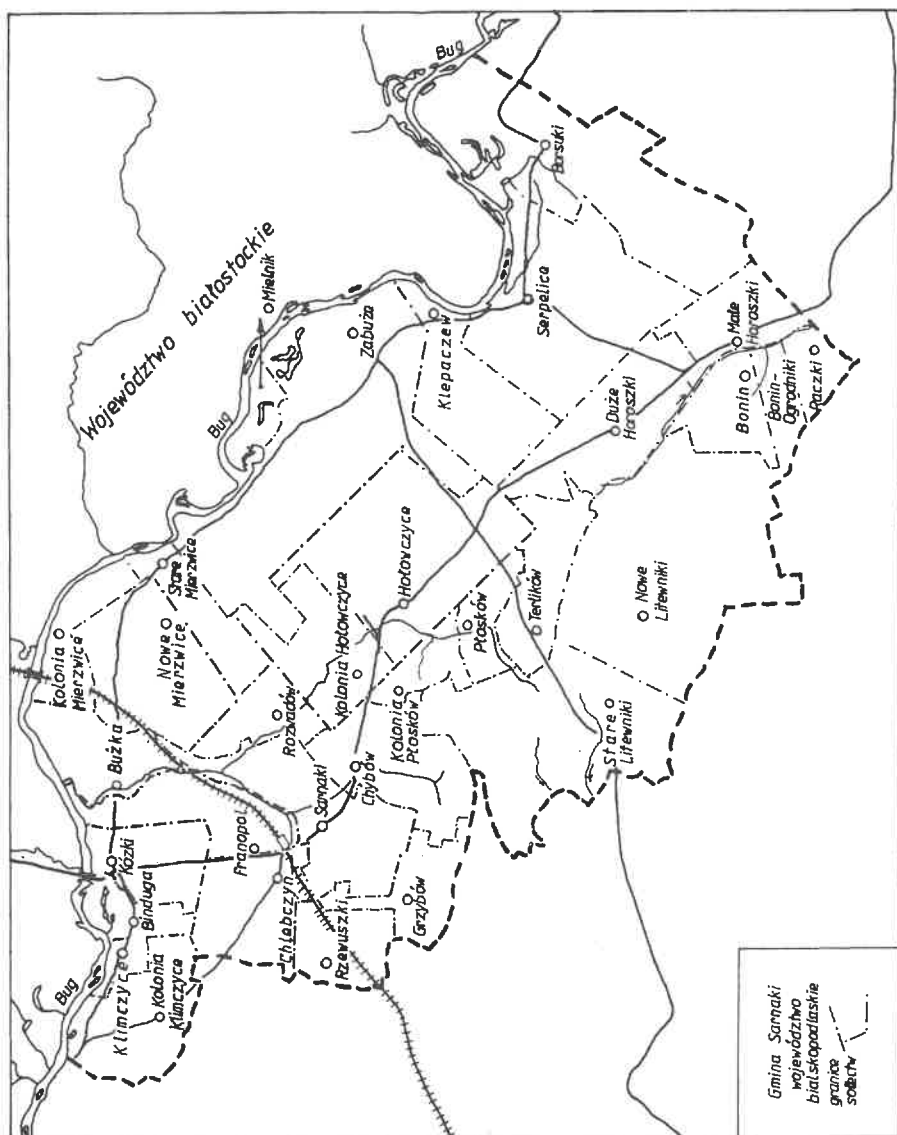
Przedstawiona charakterystyka pozwala przypuszczać, że agroturystyka ma największe szanse rozwoju w północnych partiach gminy. Stanowić o tym będą: położenie rzeki, duże zróżnicowanie powierzchni i duże zalesienie.

LITERATURA

1. Bogucki J.: Znaczenie lasu dla rozwoju rekreacji w przyrodzie. [w:] „*Przydatność środowiska leśnego dla turystycznych form rekreacji*”. AWF, Warszawa 1985.
2. Danilkiewicz Z.: Minogi i ryby rzeki Bug oraz jej dopływów. *Archiwum Rybactwa Polskiego* 1997, nr 5, supl. 2.
3. Gasiuk E. i inni: Raport o stanie środowiska w województwie białkopodlaskim w 1993 r., Biała Podlaska 1994.
4. Kondracki J.: *Geografia fizyczna Polski*. PWN, Warszawa 1978.
5. Mapa Topograficzna Polski 1:50000. Wyd.: Główny Geodeta Kraju, Warszawa 1991.
6. Materiały Nadleśnictwa Sarnaki. Manuskrypt, Sarnaki 1997.
7. Rocznik Statystyczny Województwa Białkopodlaskiego. Wojewódzki Urząd Statystyczny, Biała Podlaska 1995.
8. Szadziński S.: Ocena rzeźby doliny Bugu na odcinku Niemirów - ujście, dla potrzeb rekreacji. „*Nauka i Praktyka*” 1977, nr 1.
9. Województwo białkopodlaskie. Mapa glebowo - rolnicza 1:100000 (Red.: Koter M. i Zbysław B.). IUNG, Puławy.
10. Zinkiewicz W., Zinkiewicz A.: Atlas klimatyczny województwa lubelskiego 1951-1960. LTN, Lublin 1975.

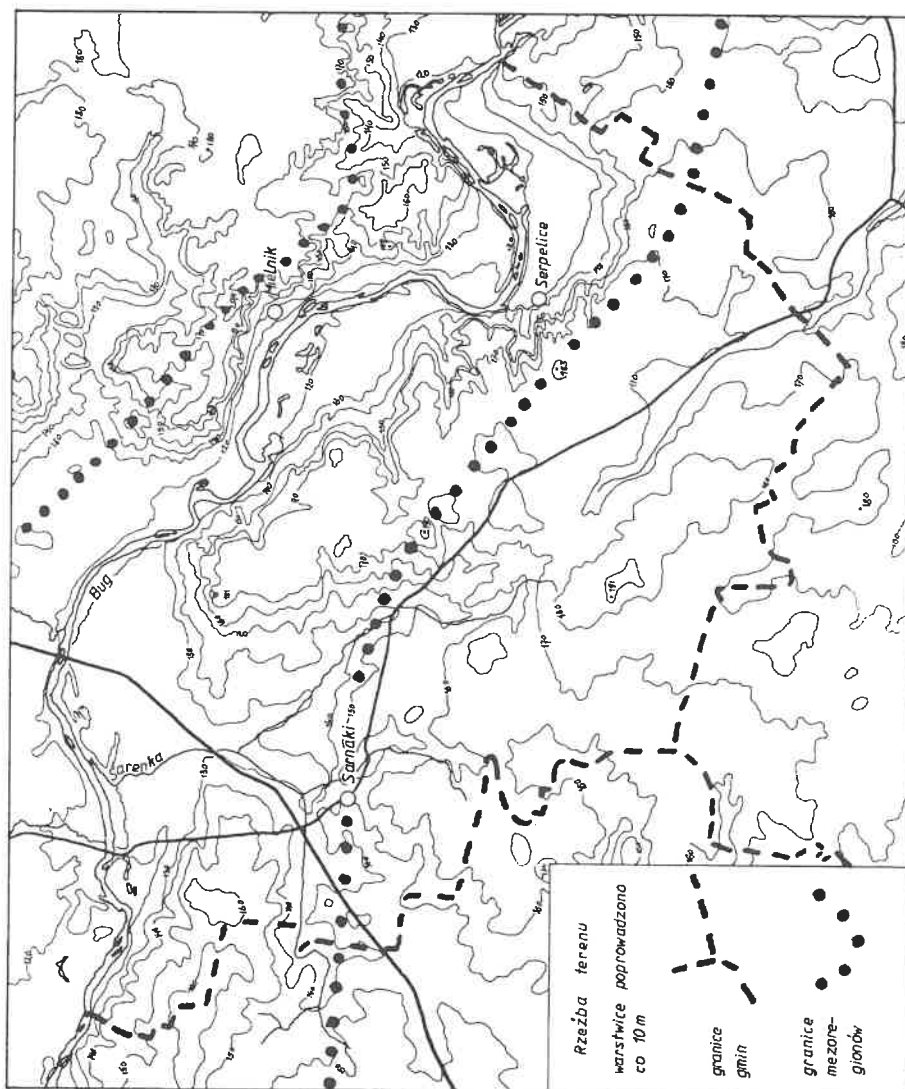
Rys. 1

Rozmieszczenie sołectw w gminie Sarnaki

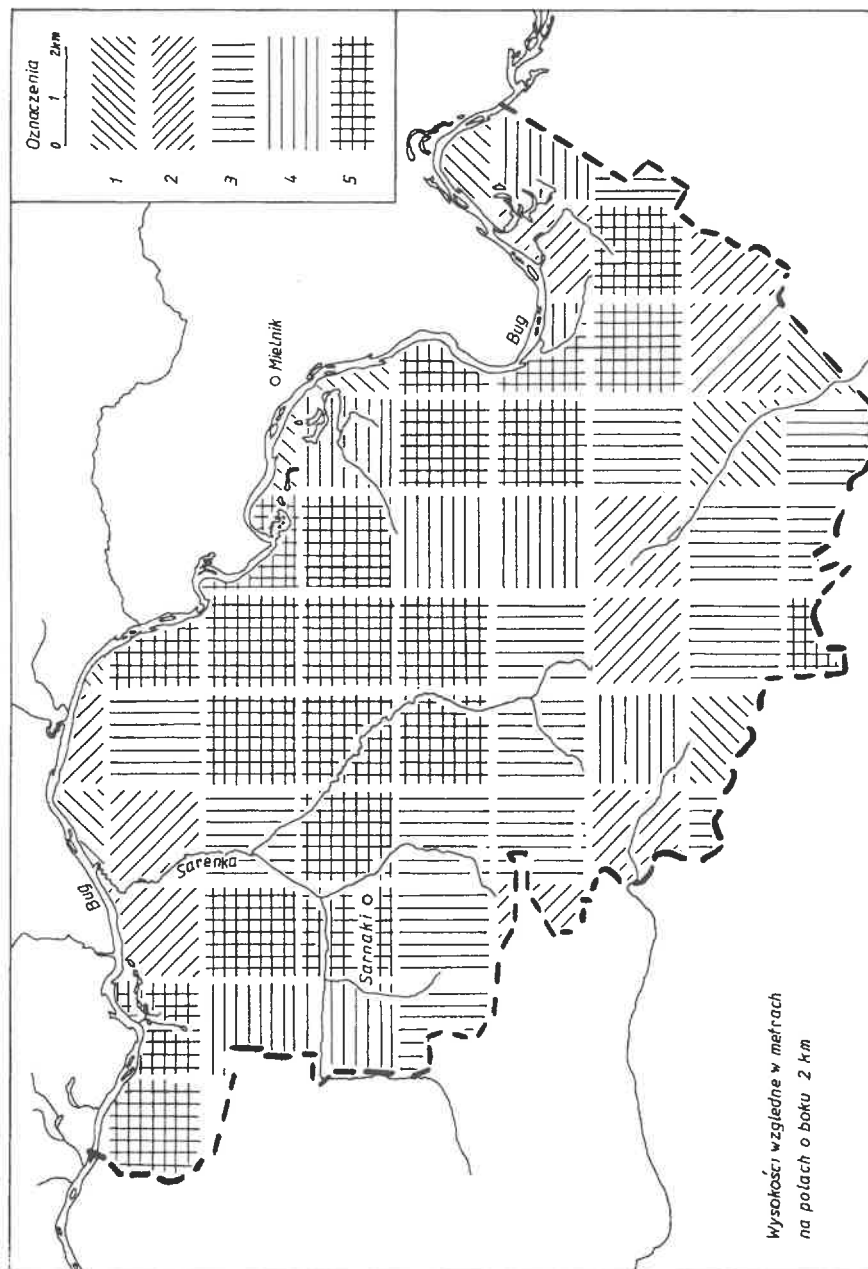


Rys. 2

Rzeźba terenu w gminie samaki (warstwice poprowadzono co 10 m)

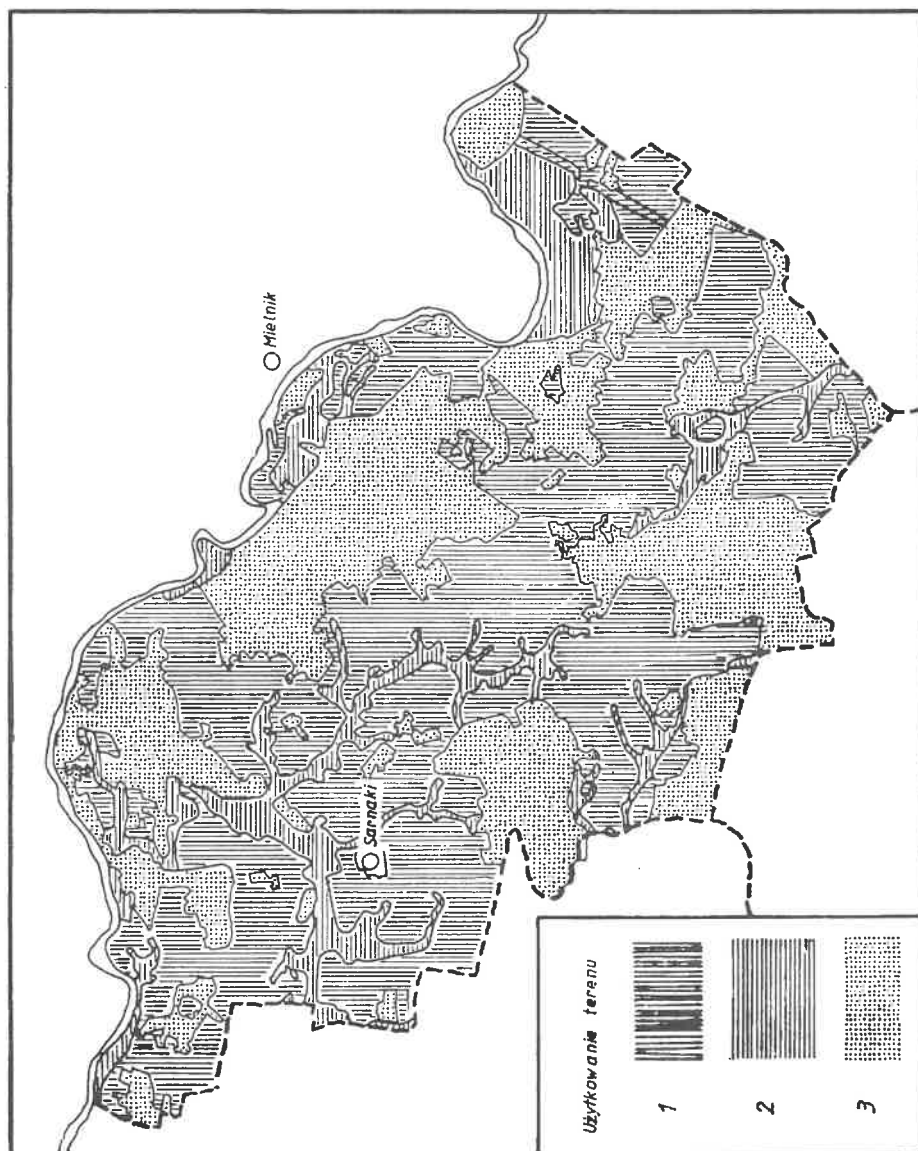


Rys. 3
Wysokości względne w gminie sarnaki w metrach na polach 4 km².
Oznaczenia: 1) 1-5 m, 2) 6-10m, 3) 11-20 m, 4) 20-30 m, 5) ponad 30 m.



Rys. 4

Użytkowanie terenu w gminie sarnaki.
Oznaczenia: 1) grunty orne, 2) łąki i pastwiska, 3) lasy



NOWOŚCI WYDAWNICZE

Informator o wynikach badań naukowych przeznaczonych do upowszechniania:

- produkcja roślinna, ss. 89
- produkcja zwierzęca, ss. 99
- ogrodnictwo, ss. 109
- przetwórstwo i żywność, środowisko, rozwój wsi, ss. 59.

Anna Pabich: Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań 1998.

Opracowanie zawiera informacje o wynikach badań zakończonych w 1997 roku w jednostkach badawczo-rozwojowych resortu rolnictwa, uczelniach rolniczych i innych związanych z rolnictwem lub gospodarką żywnościową. Ogółem zamieszczono informacje o 203 zakończonych tematach, z 22 jednostek badawczych, które mogą być wykorzystane w praktyce rolniczej.

Uzupełnieniem każdej części tematycznej Informatora jest instytucjonalny wykaz wszystkich tytułów prac badawczych, zamieszczony na końcu każdego egzemplarza. Informator zawiera także ankietę z wyszczególnionymi tematami prac badawczych skierowaną do doradców ODR z prośbą o wyrażenie stopnia zainteresowania i ewentualnego wykorzystania przedstawionych tematów w pracy doradczej.

B.Wasilewska, K.Goc: Bibliografia publikacji pracowników Instytutu Ziemiaka za lata 1966-1995. Tom 1 i 2. Instytut Ziemiaka, Bonin 1996, ss. 434.

Bibliografię wydano z okazji XXX-lecia działalności Instytutu Ziemiaka. Jest to pozycja dokumentująca jeden z ważnych kierunków aktywności naukowej i wdrożeniowo-upowszechnieniowej Instytutu Ziemiaka jakim są publikacje. Praca uwzględnia dorobek pracowników w okresie do końca 1996 r. W styczniu 1997 r. Instytut Ziemiaka został decyzją Ministra Rolnictwa i Gosp. Żywn. połączony z Instytutem Hodowli i Aklimatyzacji Roślin. Ogółem jak wynika z „Bibliografii ...” w ciągu 29 lat pracownicy opublikowali łącznie 4736 prac, czyli około 163 tytuły średnio w roku. W opracowaniu dokumentującym dorobek pracowników Instytutu uwzględniono zarówno monografie i podręczniki, rozprawy, artykuły i komunikaty naukowe, w tym publikowane w wydawnictwach zagranicznych, jak i artykuły o charakterze naukowo-technicznym (naukowo-wdrożeniowym), popularno-naukowym, szkoleniowym i informacyjnym.

Opracowanie ma nie tylko znaczenie historyczne - dokumentujące w sensie formalnym dorobek pracowników Instytutu. Informuje o kierunkach prowadzonych badań i analiz oraz umożliwia dotarcie do interesujących pozycji literaturowych, przez środowisko naukowe oraz wszystkich zainteresowanych, spełniając ważną rolę.

Integracja polskiej wsi i rolnictwa z Unią Europejską. Wspólna polityka rolna. Fundusze Strukturalne. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa. Warszawa 1998, ss. 152.

W okresie stowarzyszenia Polska powinna przygotować się do czekających ją obowiązków państwa członkowskiego. Procesy dostosowawcze muszą objąć wszystkie dziedziny naszej gospodarki. Powodzenie tych działań uzależnione jest m.in. od znajomości zasad i mechanizmów funkcjonowania Unii oraz ewentualnych skutków przystąpienia Polski do tego ugrupowania.

Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA) podjęła inicjatywę wydania trzech publikacji: „ABC Unii Europejskiej”, „Polska na drodze do Unii Europejskiej” oraz „Integracja polskiej wsi i rolnictwa z Unią Europejską. Wspólna Polityka Rolna. Fundusze Strukturalne”.

Dwa pierwsze opracowania zostały przygotowane w Instytucie Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego. Nawiązują one do wcześniej wydanej przez Instytut książki „Unia Europejska. Integracja Polski z Unią Europejską”. Trzecią pozycję opracowała Sekcja Analiz Ekonomicznych Polityki Rolnej FAPA.

Książka „Integracja polskiej wsi i rolnictwa z Unią Europejską. Wspólna Polityka Rolna. Fundusze Strukturalne” dotyczy m.in.: miejsca rolnictwa w gospodarce narodowej Polski i w UE, szans i wyzwań dla polskiego sektora rolnego wynikających z integracji, Programu Phare Unii Europejskiej, historii i zasad Wspólnej Polityki Rolnej oraz polityki regionalnej i strukturalnej UE.

Autorzy mają nadzieję, że materiały te będą stanowiły cenne źródło informacji pomocne w zrozumieniu problemów integracyjnych.

Wies i rolnictwo w procesie integracji Polski z Unią Europejską - materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Katedrę Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej w Poznaniu. Poznań 1998. ss. 304.

Zarówno w trakcie konferencji jak i w referatach zamieszczonych w materiałach konferencyjnych, oprócz generalnych problemów integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską, podejmowano dyskusję dotyczącą spraw określonych w podtytule konferencji, a mianowicie czy przyjmować zachodnio-europejskie drogi rozwoju rolnictwa, utrzymywać własną tożsamość czy poszukiwać innych rozwiązań, zwłaszcza w odniesieniu do rolnictwa Wielkopolski. Stąd też w wielu referatach położono duży nacisk na lokalne - wielkopolskie - problemy integracji z Unią Europejską i próbę określenia konkurencyjności niektórych produktów (kierunków produkcji) w stosunku do rolnictwa Unii Europejskiej.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego zamieszczają artykuły z zakresu metodyki doradztwa, organizacji doradztwa, wspomagania doradztwa poprzez naukę, doskonalenia kadr doradczych, oświaty rolniczej oraz polityki agrarnej.
2. Oprócz artykułów *Zagadnienia* przyjmują:
 - informacje o pracy doradczej i życiu ODR,
 - informacje o sympozjach, seminariach i szkoleniach z zakresu doradztwa i dla doradców,
 - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i rolnictwem,
 - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach,
 - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (18 wierszy maszynopisu),
 - inne informacje w wymienionych wyżej dziedzinach.
3. Poszczególne artykuły nie powinny przekraczać - łącznie z tabelami i wykresami - 15 stron maszynopisu.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów tekstu, ograniczenia tabel, wykresów i rycin w ramach opracowania redakcyjnego.
4. Maszynopisy, pisane jednostronnie według obowiązujących zasad w instytucjach wydawniczych (30 wierszy a 60 znaków na stronie, z marginesem 4 cm z lewej strony), powinny być dostarczane w dwóch egzemplarzach. W miarę możliwości prosimy o dołączenie dyskiety z tekstem artykułu lub informacji.
5. Przypisy i tabele zamieszcza się w tekście, rysunki prosimy dołączyć oddzielnie, a na marginesie tekstu zaznaczyć ołówkiem, gdzie mają być zamieszczone.
6. Przypisy bibliograficzne powinny zawierać nazwiska autora (autorów) i pierwsze litery imion oraz dokładny tytuł pracy (w języku oryginału), a ponadto przy wydawnictwach zwartych (książkach): wydawcę oraz miejsce, rok wydania i stronę cytatu, przy artykułach z czasopism: nazwę czasopisma, rok wydania, numer tomu, numer bieżący i stronę cytatu. Przypisy do tabel zaznacza się małymi literami alfabetu i zamieszcza pod tabelą.
7. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
8. Do nadsyłanych prac prosimy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, miejsce pracy i adres prywatny (ewentualnie również numer telefonu).
9. Redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem redakcji. Prac nie zamówionych redakcja nie zwraca, jak również prac zakwalifikowanych do druku.
10. Wszystkie przyjęte prace są honorowane według obowiązujących stawek wydawniczych w CDiEwR na podstawie umowy wydawniczej, a autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 egzemplarz autorski.
11. Prace prosimy nadsyłać na następujący adres

**Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, 61-619 Poznań,
ul. Winogrody 63, Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”**

